

W NUMERZE



TWÓJ DOM

Ważne zmiany w fotowoltaice

Gazeta Jarocińska

10-13 Nr 26 (1602) 29 czerwca 2021 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

KOŚCIÓŁ

BISKUP SENIOR DOPUŚCIŁ SIĘ ZANIEDBANIA

| s. 19



Chcą zaskarżyć decyzję burmistrza w sprawie szkoły

| s. 5

SPORT

ROZMOWA Z MACIEJEM PATERSKIM

| s. 25

MŁODZI O JAROCIN FESTIWAL 2021. SKRAJNE OPINIE

| s. 2

DYREKTORZY SZKÓŁ ZOSTAJĄ BEZ KONKURSU

| s. 8

PROKURATURA W OSTATNIM MOMENCIE WSTRZYMAŁA POGRZEB

MÓWIA, ŻE NIE ZABILI WALDKA

Rzuciła go o ziemię i kopata po całym ciele. Widzieli to inni ludzie. Kilka godzin później nieżywego 39-latka znajdują w polu kukurydzy.

Prokuratura najpierw wyklucza, że doszło do zabójstwa, by po kilku dniach wznowić śledztwo...

Czy Waldek by żył, gdyby ktoś na czas mu pomógł?

GAZETA DOTARŁA DO UCZESTNIKÓW FERALNYCH WYDARZEŃ

CZYTAJ STRONA 4-5

JAROCIN

ZAPŁACIMY WIĘCEJ ZA WODĘ I ŚCIEKI. JEST WNIOSEK

| s. 3

JARACZEWO

ROLNICY GROŻĄ PIKIETĄ POD URZĘDEM GMINY

| s. 3

ŻERKÓW

Widział, jak czołgi jechały na Poznań pamiętnego czerwca

| 16-17



Z SĄDU

Więzienie za spowodowanie śmiertelnego wypadku

| s. 4

„Jarocin Festiwal ma bez wątpienia piękną historię. W końcu przez pewien czas była to największa impreza w Polsce, na którą przyjeżdżała młodzież z całego kraju. Uciekali z domów i pociągami przemierzali mnóstwo kilometrów po to, żeby się tutaj wyszaleć. Miałam taki okres w życiu, kiedy cała historia tej imprezy mnie naprawdę interesowała. Obejrzałam mnóstwo materiałów, słuchałam rocka i czekałam na Jarocin Festiwal 2017, bo wtedy po raz pierwszy tak naprawdę uczestniczyłam w tym wydarzeniu i miałam zakupiony bilet.

Jednak spotkałam się z dość dużym rozczarowaniem. Dlaczego? Wcześniej zafascynowało mnie to jak młodzież w tamtych czasach przez pobyt na tej imprezie wykrzykiwała swoje uczucia, emocje i poglądy polityczne. Widać było siłę tłumy i jedną wielką grupę ludzi, którzy byli ze sobą jakby zjednoczeni. Chodziło o to, żeby odebrać się od komunizmu lub też go skrytykować. Będąc pierwszy raz na festiwalu z moimi znajomymi oczekiwałam czegoś podobnego, ale szybko zrozumiałam, że to nie nasza historia. Nie tworzymy czegoś nowego, tylko próbujemy odwzorować to co było, a przecież jest to niemożliwe. My nie słuchamy rocka i taka jest prawda. Ciężko spotkać dzisiaj osobę w moim

OKIEM MŁODEGO CZŁOWIEKA

Dajcie nam festiwal z naszą muzyką



ADRIANNA GRYGIEL

wieku, która zna zespoły takie jak Dezerter, Luxtorpeda czy Brudne Dzieci Sida. Muzyką naszego pokolenia stał się rap i hip-hop. Oczywiście słuchamy też innej muzyki, ale według mnie te dwa gatunki teraz królują. Kiedy jestem na koncertach z taką właśnie muzyką, czuję, że te kawałki dotyczą mojego pokolenia i mówią o tym, co dzieje się teraz. Możecie wierzyć lub nie, ale przypomina to bardzo dawny klimat festiwalu. Też wykrzykujemy poprzez piosenki nasze emocje, opinie na temat sytuacji politycznej w kraju.

Byłam na wielu koncertach i na każdym Jarocinie od 2017 roku i uważam, że festiwal naprawdę upada. Żadna formuła nie sprawdziła się bardzo dobrze. Coraz mniej ludzi ma ochotę tutaj przyjeżdżać. Nie ma po co. Wolą jechać na Pol'and' rock, co w ogóle mnie nie dziwi. Organizatorzy powinni zwrócić uwagę na fakt, że początkowo cała impreza nosiła nazwę Wielkopolskie Rytm Młodych i taka powinna zostać przydzielona ponownie. Dajcie nam, młodym festiwal z muzyką, której słuchamy. Tak, wiem, że na Jarocinie byli już raperzy, ale nadal była to mieszanka, bo przecież rocka zabraknąć nie może. Patrzenie bez przerwy w przeszłość nie przyniesie nic dobrego tej imprezie. Z roku na rok jest coraz gorzej. Znam opinie wielu moich znajomych.

Większość z nich pojawia się na tym festiwalu nie dlatego, że podobają im się zespoły. Przychodzą tam z nudów, bo to jedno z niewielu wydarzeń w Jarocinie w czasie wakacji.

Z tegorocznego festiwalu znam 6 wykonawców/zespołów. Podejrzewam, że jak na kogoś w moim wieku to i tak dużo. Wątpię, żeby inni znali więcej. Kogo więc przyciągnie Jarocin Festiwal 2021? Ludzi w wieku 40/50 lat i młodych jarociniaków, którzy przyjdą ewentualnie na Darię Zawiałów, Kwiat Jabłoni i Krzysztofa Zalewskiego. Pewnie nie kupią nawet biletów, bo im się to zyczajnie nie opłaca. Staną na Maratońskiej, posłuchają i pójdą do domu. Jeśli chcemy, żeby tak to dalej wyglądało, to kontynuujmy starą formułę, a jeżeli jednak komuś jeszcze zależy na tym wydarzeniu, to festiwal powinien dostać nowe życie i otworzyć się ponownie na muzykę dla młodzieży. Zadałam pytanie moim znajomym: kto musiałby przyjechać na festiwal, żebyście kupili bilety i wzięli w nim udział? Oto lista wykonawców/zespołów, które wymienili: OIO, Paluch, KęKę, WAC TOJA, Kabe, SZPAKU, Guzior, White2115, Kizo, Sanah, Żabson, Mata, Sobel i Young Leosia. Mogłabym tu wymienić w nieskończoność, bo jest ich naprawdę dużo. Mam nadzieję, że organizatorzy wezmą pod uwagę to, co napisałam i wyciągną z tego wnioski w przyszłym roku.

JAROCIN

ZASKAKUJĄCA ZMIANA NA STANOWISKU PREZESA PWIK-U

Marcin Jantas, były prezes spółki Jarocin Sport, został szefem zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Jednocześnie - do momentu powołania nowego szefa, musi kierować inną spółką - Energią Jarocin.

Sytuacja dotycząca zmian na stanowisku prezesów gminnych spółek jest bardzo dynamiczna. Na początku maja Marcin Jantas został odwołany z funkcji prezesa Jarocin Sport. Jego miejsce zajął Robert Adamczyk, wcześniej wiceszef tej spółki i członek zarządu jarocińskiego PWIK-u. Burmistrz Adam Pawlicki zapowiadał wówczas: - Długofalowo przyszłością dla Jarocina jest przemysł energetyczny i produkcja energii. Marcin Jantas od wielu lat ze mną współpracuje. Jest dobrym prezesem. Umie rozwiązywać problemy i realizować nowe wyzwania, a takim wyzwaniem jest przemysł energetyczny. Chciałem też wykorzystać jego wykształcenie - Marcin jest energetykiem.

Nieoczekiwanie okazało się, że burmistrz musiał zmienić decyzję i Marcin Jantas od 1 lipca został powołany przez radę nadzorczą na prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Obowiązki szefa tej spółki od początku roku wykonywał tymczasowo - oddelegowany tam szef Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego - Jerzy Wojski. Jego bytność w PWIK-u była jednak wyznaczona do końca czerwca. W tej sytuacji musiał zostać powołany nowy prezes. Został nim Marcin Jantas. - Chcieliśmy przedłużyć bytność Jurka Wojskiego w PWIK-u, ale nie było takiej możliwości. A, że jest to spółka strategiczna dla miasta, musi mieć szefa, który ma doświadczenie prezesowskie i jest na bieżąco - uzasadnia wybór burmistrz Adam Pawlicki.

Co w tej sytuacji z szefostwem w spółce Energia Jarocin? Na początku maja z tej funkcji zrezygnował Marcin Leśniak, który nadal jest prezesem Zakładu Usług Komunalnych w Jarocinie. - Mam wakacje na tym stanowisku. Dopóki nie znajdę kogoś na to miejsce i nie powołam nowego prezesa, spółką będzie nadal kierował Marcin Jantas - mówi burmistrz. - Szkoda mi jego kwalifikacji energetycznych. Miałem wobec niego inne plany, ale był potrzebny gdzie indziej - dodaje.

W kręgach związanych ze środowiskiem gminnych spółek, mówi się, że niewykluczone, iż prezesem Energii Jarocin może zostać jeden ze znanych jarocińskich samorządowców. Burmistrz nie chce komentować tych poglądów.

ANNA KONIECZNA

„Stwierdziłem, że stanę w opozycji do mojej koleżanki dziennikarki i obronię organizację Jarocin Festiwalu. Z chęcią się na niego wybiorę. Mam wiele argumentów, które poprą moją tezę i choć ciężko postaram się przedstawić.

Po pierwsze chcę powiedzieć, że to dobrze, że Festiwal jest w ogóle organizowany. Po półtora roku dobrze będzie zobaczyć wreszcie jakąkolwiek imprezę na żywo i to w dodatku z dużą grupą ludzi. Szkoda, że wszystko odbędzie się w maseczkach i ograniczeni będą nieszczepieni, ale na rządowe restrykcje niestety nic nie poradzimy.

Po drugie podoba mi się line up. Jest naprawdę kilka ciekawych zespołów, które zbudowały swoją legendę właśnie w Jarocinie (TSA, Dezerter,

OKIEM MŁODEGO CZŁOWIEKA

Dlaczego z chęcią wybiorę się na Jarocin Festiwal?



JAKUB PIOTROWICZ

Armia), będziemy świadkami powrotu Hey, wystąpi jeden z moich ulubionych rockowych zespołów, czyli Luxtorpeda, a inni młodzi ludzie będą mieli okazję zobaczyć wykonawców, których muzyka im bardzo przypada do gustu. Mam tu na myśli m.in. Krzysztofa Zalewskiego, Darię Zawiałów czy Happysad.

Po trzecie Jarocińskie Rytm Młodych, a więc impreza, która nierozważnie kojarzy się z Jarocin Festiwalem. To właśnie tam młodzi ludzie tacy jak ja czy Adrianna mogą dać się poznać szerszej publiczności i dzięki temu zrobić karierę. Każdy, kto jest uzdolniony artystycznie marzy o karierze, a jeżeli można to zrobić na tak legendarnym festiwalu, jak Jarocin, to działa to tylko na ich korzyść.

Po czwarte, bo lubię swoją pracę. Lubie, gdy mogę poznać niesamowitych ludzi, rozmawiać z nimi o tym, co wypaliło, a co jest do poprawy. Robić różne materiały zarówno wideo, jak i prasowe. Dni, w których odbywa się Jarocin Festiwal, są moim ulubionym okresem w pracy, bo chociaż weekend jest z głowy, to jeśli tak miałbym go spędzać, to mogę to robić co tydzień.

Argumentów jest pewnie jeszcze dużo, dużo więcej, ale niestety, żeby zmieścić się poglądy Ady, to muszę i ja skrócić swój tekst. Niemniej jednak uważam, że warto się wybrać na tegoroczny Jarocin Festiwal. Jeżeli nie zatrzyma mnie żadna choroba, to na pewno zamelduję się na boisku przy ulicy Maratońskiej i będę cieszył się dawką dobrej muzyki, jednocześnie wykonując moją pracę.

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X
nawład: 6000 egz

ADRES REDANCIJNY
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60,
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogońiewicz, a.gogoniewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDANCIJNY
Jacek Kaliszczak, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAKTORZY
Anna Konieczna, Marcin Muszalek, Beata Frąckowiak Piotrowicz,
Aleksandra Ptaszyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rozpętyk, Lidia Sokolowicz

WSPÓŁPRACUJĄCY
Dawid Borucki, Jakub Niewiada, Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA SZRAB I KAMARIE
(62) 740-86-40
Barbara Dziwiało, b.dziwialo@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Błażej Ciołowski
b.ciolowski@jarocinska.pl

REDAKTOR
tel. (62) 747-47-47
Arter Antczak (508) 338-9221
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (506) 062-7771
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
500/181-014

PUNKTY PRZEJĄTIOWANIA DRUKU
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jarocin, ul. Kalska 4A, tel. 601-632-422
Katiń, Skłap Przemysłowy M. Ryśkumka, ul. Rymarkiewicza 10

ADMINISTRACJA: Jęszyna Kurzawa, tel. (62) 749-88-40

KOLPORTAŻ: Jarocin, ul. Jarocinska, tel. (62) 749-88-40

WYDAWCA: Polska Press Sp. z o.o., Działalność Poligraficzna, ul. Mahłowa 15B, 60-175 Poznań

WYDAWCA
Północna Długość Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWCZYSTWA
Piotr Piotrowicz

REDAKTOR
Katarzyna Ptaszyk (62) 747-35-33
k.ptaszak@jarocinska.pl

Arteników nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i edycji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykazystawian i rozpowszechnianiu redakcyjnych materiałów publikacyjnych wymaga zgody wydawcy.

PRZEDSIĘWZIĘCIA REALIZOWANE
PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20 dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20 dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (30 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: help@jarocinska.pl

CZĘŚĆ ROLNIKÓW Z GMINY JARACZEWO JEST U KRESU WYTRZYMAŁOŚCI. SKARŻĄ SIĘ, ŻE OD LISTOPADA UBIEGŁEGO ROKU nie mają dojazdu do łąk po tym, jak zawaliła się przeprawa nad Czarnym Rowem w obrębie Goli. Władzom zarzucają bezczynność. Urzędnicy bezradnie rozkładają ręce i przekonują, że zrobili wszystko, co mogli. Gospodarze rozważają pikietę pod Jaraczewskim urzędem.

„Most nie jest zrobiony od listopada ubiegłego roku. Nikt w urzędzie gminy się tą sprawą nie zajmuje. Urzędnicy od listopada nie potrafili złożyć odpowiedniej dokumentacji związanej z pozwoleniami wodnymi” – to tylko jeden z łagodniejszych cytatów listu, który dotarł do redakcji „Gazety”.

Sprawa dotyczy mostka, który zarwał się pod rozrzutnikiem w październiku ubiegłego roku. Przeprawa nad Czarnym Rowem w obrębie Goli i Niedźwiad prowadzi do blisko 400 hektarów łąk. Dojeżdżają do nich rolnicy niemal z całej gminy Jaraczewo. To stawia w złym świetle gminę.

Już w lutym gospodarze obawiali się, że samorząd nie zdąży naprawić przejazdu i nie będą mogli wiośną dostać się na pola. Urzędnicy zabezpieczyli pieniądze, zlecieli opracowanie dokumentacji. Tymczasem mostka nie ma, a rolnicy są już po pierwszym utrudnionym zbiorze siana. Niebawem będzie kolejny. Właściciele gruntów nie kryją irytacji. Sołtys Goli przyznaje, że ma już dość odbierania telefonów od zdenerwowanych gospodarzy. – Nie wiem, co mam im powiedzieć – mówi Bartosz Banaszak. – Tyle już czasu upłynęło i nikt

NIE MA MOSTKA, CZY BĘDZIE PIKIETA ROLNIKÓW?

WRACAMY DO TEMATU

w urzędzie nie zajął się sprawą od początku do końca. Ciągłe słyszymy, że są w trakcie prac, że na sesji zabezpieczyli pieniądze. I co z tego? Rolnicy są bardzo zniecierpliwieni, zniesmaczeni. To nie działa jedynie na naszą niekorzyść, ale również w złym świetle stawia gminę i burmistrza – denerwuje się sołtys. – Z pytaniami o most przyjeżdżają do mnie również rolnicy z sąsiednich gmin, którzy mają tam swoje ziemie – dodaje.

Jaraczewscy urzędnicy odpięrają zarzuty. Gmina rozesłała w kwietniu zapytania ofertowe. Odpowiedział tylko Związek Spółek Wodnych z Jarocina. Samorząd na ten cel zabezpieczył niecałe 60 tys. zł, bo tyle wynikało z kosztorysu inwestorskiego opracowanego przez projektanta posiadającego uprawnienia budowlane bez ograniczeń w specjalności mostowej. – Oferent chciał prawie 95 tys. zł. Postępowanie zostało unieważnione. W międzyczasie przeprowadziliśmy konsultacje przygotowanego projektu. Wprowadzono zmiany w materiale, z którego miały być wykonane m.in. podpory mostu – w projekcie były z kamienia polnego, a zmieniono na betonowe, co jest rozwiązaniem tańszym i trwalszym. W związku z wprowadzeniem ww. zmian skierowano po raz drugi zapyta-

nia ofertowe do potencjalnych wykonawców. Ponadto radni zwiększyli w budżecie wydatki na inwestycję o 27 tys. zł. Otrzymaliśmy ofertę na kwotę netto 69.704,55 zł, tj. kwotę brutto 85.736,60 zł – tłumaczy Agnieszka Fingas, podinspektor w Referacie Infrastruktury i Inwestycji Urzędu Miasta i Gminy w Jaraczewie.

WYKONAWCA OPUSZCZA PLAC BUDOWY

W drugim zapytaniu ofertowym wyłoniono firmę Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane Maria Gawrońska z Jaraczewa. 2 czerwca firma przystąpiła do prac. W związku z tym konieczne było obniżenie lustra wody. Wykonawca zwrócił się do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. – Nadzór wodny w Gostyniu wstrzymał prace. Wykonawca musiał opuścić plac budowy. 7 czerwca wysłaliśmy pismo do Wód Polskich o wyrażenie zgody na wykonanie prac. Identyfikatora dokumentacja trafiła do nadzoru wodnego w Gostyniu. Nie mamy żadnej odpowiedzi – informuje Agnieszka Fingas. – Gdyby wykonawca pracował od 2 czerwca, to inwestycja byłaby już na ukończeniu – dodaje.

Z nieoficjalnych informacji wynika,

że WP stoją na stanowisku iż na remont mostka musi być pozwolenie wodnoprawne. Zdaniem urzędników nie jest ono konieczne.

ZABLOKUJĄ URZĄD?

Rolnicy mają już dość przepychanek administracyjnych. Rozważają nawet bardziej radykalne metody wyrażenia swojego niezadowolenia. – Zablokujemy urząd – ostrzegają. Czy może dojść do takiej sytuacji. – Nie wiem, jeżeli znajdą się rolnicy, którzy będą chcieli zablokować urząd, to myślę, że może do tego dojść – odpowiada Bartosz Banaszak. Z kolei burmistrz Dariusz Strugała argumentuje, że rolnicy mają jeszcze jedną drogę dojazdu. – Nie ma alternatywnego dojazdu. Tam są dwie łąki, gdzie nie ma drogi. Przejazd jest po gruncie prywatnym. Na dobrą sprawę właściciel może się uprzeć i nie przepuścić rolników – ocenia Bartosz Banaszak. Włodarz Jaraczewa zapewnia, że jest w stanie wykupić grunt pod drogę. Jakie stanowisko w tej sprawie ma Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w Poznaniu? Wysłaliśmy pismo i czekamy na odpowiedź. Będziemy wracali do tematu. (era)

JAROCIN

Podwyżka cen wody i ścieków? PWiK złożył wniosek

JAROCIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI ZŁOŻYŁO WNIOSEK DO WÓD POLSKICH o zatwierdzenie nowych taryf za wodę i ścieki. Przewidywał on podwyżkę opłat o około 10%. Wniosek został jednak odrzucony.

O tym, jakie opłaty za wodę i ścieki będą obowiązywały na terenie danej gminy decyduje od 2018 roku Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. To ten podmiot za każdym razem zatwierdza wnioski taryfowe gmin.

Wniosek złożyło między innymi jarocińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Przewidywał on ok. 10-procentową podwyżkę opłat za wodę i ścieki na terenie gminy Jarocin. Wniosek został jednak odrzucony. W tej sytuacji interweniował burmistrz Adam Pawlicki, który spotkał się z szefostwem Wód Polskich.



Aktualne stawki opłat za wodę i ścieki obowiązują w gminie Jarocin od czerwca 2020 r. Tabela zawiera blisko 40 grup taryfowych. Dla najbardziej popularnej, czyli odbiorców usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków stawka wynosi 6,08 zł/m³.

– Mamy problem z wnioskiem taryfowym, tak jak większość gmin w Polsce. Wody Polskie kwestionują większość taryf. Z za-

łożenia blokują tam, gdzie jest konieczność wprowadzenia podwyżek, jak w naszym przypadku. Realizując potężne inwestycje, PWiK nie jest w stanie uniknąć wzrostu kosztów amortyzacji – wyjaśnia wólarz gminy. Jego zdaniem taka polityka Wód Polskich prowadzi do wymuszenia na samorządach, aby dokładały do gospodarki wodno-ściekowej z własnych budżetów. – Moim zdaniem to zły kierunek. Jeśli kogoś nie stać na ponoszenie kosztów świadczonych usług, powinien zwrócić się do pomocy społecznej, która jest właściwym organem do udzielenia pomocy w takich sytuacjach. A złym rozwiązaniem jest, żeby wszystkim dokładać. Ale taka jest polityka rządu – stwierdza Adam Pawlicki.

– Z tego, co wiem niektóre samorządy skierowały sprawy do sądów. Czekamy na pierwsze rozstrzygnięcia i niewykluczone, że my też pójdziemy tą drogą – dodaje.

ANNA KONIECZNA

Dziękuję za budowę drogi powiatowej Wola Książęca – Hilarów o nawierzchni asfaltowej. Dziękuję Radzie Powiatu Jarocińskiego, Staroście Lidii Czechak, w-c Staroście Katarzynie Szymkowiak, Panu Henrykowi Szymczak, Dziennikarce Gazety Jarocińskiej Elżbiecie Rzepczyk oraz firmie PBD Spółka SA Kalisz

Sylwester Owczarek

ADROS pasze BOROWSKI

SKUP

- kukurydzy suchej i mokrej
- pszenicy
- pszenżyta

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

MIESZALNIA PASZ
BOROWSKI
DOBRYCA,
ul. Krotoszyńska 49

tel. (62) 742 88 04, 638 101 936,
666 063 503, 600 309 209

NOWE LOKALIZACJE,
DODATKOWO SKUP W ŻNIWA:
KROMOLICE 49A
63-860 POGORZELA
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA W KROMOLICACH)

BRONÓW 36
63-300 PLESZEW

Do więzienia za spowodowanie po pijanemu śmiertelnego wypadku

WRACAMY DO TEMATU

Na karę 8 lat więzienia został skazany 60-letni Fevzi K. oskarżony o spowodowanie śmiertelnego wypadku.

Wyrok dotyczył wypadku z 25 lipca 2019 roku w Wilkowie. Jak ustaliła prokuratura, obywatel Bułgarii, jadąc hondą civic, na łuku drogi zjechał na prawe pobocze. Tam zahaczył o krawędź jezdni, po czym gwałtownie zjechał na lewy pas drogi, a następnie do rowu. Auto koziółkowało, zatrzymując się na polu. Kobieta jadąca autem zginęła na miejscu, a drugi z pasażerów 20-letni mężczyzna, doznał obrażeń ciała. Powążnego uszczerbku doznał też kierujący samochodem. Bardzo długo przebywał w kaliskim szpitalu. - *Mężczyzna, jadąc hondą civic, na łuku drogi w lewo naruszył zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że nie dostosował prędkości prowadzonego pojazdu*

do warunków drogowych oraz znajdując się w stanie nietrzeźwości spowodował wypadek - relacjonowała prokurator Sylwia Wróbel z Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Mężczyzna przyznał się do spowodowania wypadku. Jak się okazało, w Polsce był już karany za jazdę po alkoholu przez Sądy Rejonowe w Pleszewie i Wrześni.

Jarociński sąd uznał Fevzi K. winnym popełnienia zarzucanych mu czynów. Skazał 60-latka na karę 8 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna dostał dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd orzekł również nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 10 tys. zł. Wyrok jest nieprawomocny.

(era)



Kierowca białego mercedesa odpowie przed sądem za kierowanie w stanie nietrzeźwości i niezatrzymanie się na wezwania policji. Grożą mu 2 lata pozbawienia wolności

Policijny pościg za białym mercedesem do Kotlina

Kilkanaście minut trwał pościg policyjny za kierowcą białego mercedesa. Okazało się, że uciekającym był 30-letni obywatel Uzbekistanu, który nie dość, że prowadził samochód pod wpływem alkoholu, to nie miał do tego uprawnień.

Sytuacja miała miejsce w minioną środę. Około godziny 21.40 policja dostała zgłoszenie, że na ulicy Wojska Polskiego przed wjazdem na rondo Powstańców Wlkp. biały mercedes uszkodził lampę przydrożną i oddala się z miejsca zdarzenia.

- Zgłaszający twierdził, że samochód ma uszkodzony przód, a kierowca dziwnie się zachowuje. Samochód jedzie wężykiem i porusza

się w kierunku Kotlina - informowała st. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policja podjęła pościg. W ślad za uciekającym jechał radiowóz na sygnałach świetlnych i dźwiękowych. - Został zatrzymany w Kotlinie na ulicy Parkowej. Wcześniej nie było warunków, żeby go skutecznie zatrzymać - dodaje policjantka.

Okazało się, że uciekającym był 30-letni obywatel Uzbekistanu. - Był w stanie nietrzeźwości, miał 1,5 promila alkoholu w wydechanym powietrzu. Poza tym nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów - stwierdza st. asp. Agnieszka Zaworska.

(ann)

„Wołają za mną n

- ZŁAPAŁA WALDKA, RZUCIŁA O ZIEMIĘ I ZACZĘŁA GO KOPAĆ. KOPAŁA PO CAŁYM CIELE. WIDZIELI TO LUDZIE, KTÓRZY JECHALI - opowiada świadek. Kilka godzin później nieżyłowego 39-latka znaleziono w polu kukurydzy. Prokuratura najpierw wyklucza, że doszło do zabójstwa, by po kilku dniach wznowić śledztwo... Czy Waldek by żył, gdyby ktoś na czas mu pomógł?

- *Jo go nie zabiłem* - mówi Andrzej Wierciński, czterdziestokilkuletni mężczyzna z lekko rozjaśnionymi włosami. Wyraźnie przeżywa to, co się stało. - *Jestem załamany* - dodaje i ociera łzy spływające po policzkach. Płacze. Opowiada, że od czterech dni żyje z piętnem zabójcy niedoszłego szwagra.

Jest niedziela - 20 czerwca - żar leje się z nieba, synoptycy mówią, że to najgorętszy dzień tego roku. W takich warunkach na pieszą wyprawę do Wilczyńca wybiera się para z Witaszyc. 44-latka i jej 39-letni partner idą do rodziny kobiety: matki i przyrodnich braci, którzy mieszkają w lokalach socjalnych w Wilczyńcu. Chcą zrobić grilla.

W samo południe Anna* dzwoni do brata, aby ten po nich wyjechał. - *W tą gorącą wsiadłem na rower i pojechałem po nich do ul. Mostowej w Witaszycach. Oni byli „trafieni”... Wziąłem od siostry torbę. Doszliśmy do Magnuszewic. Waldek nie miał sił. „Rozbierało go”, zaczął się wyginać* - opowiada Andrzej Wierciński. - *Anna złapała Waldka, rzuciła o ziemię i zaczęła go kopać. Kopała po całym ciele. Widzieli to ludzie, którzy jechali samochodami. Dojechałem do niej, złapałem ją za rękę i odciągałem od Waldka. Zostawiła go. W pewnym momencie Anna powiedziała: „Jedź robić tego grilla”. My dojedziemy - odtwarza ze szczegółami Andrzej Wierciński, przyrodni brat Anny.*

LEŻAŁ SINY W KUKURYDZY

Mężczyzna wsiada na rower. Dociera do Wilczyńca, gdzie, jak twierdzi, przygotował grilla. - *Usmażyłem kiełbasę. Po około 30, 40 minutach przyszła sama siostra, włosy miała całe zielone od trawy. Zapytałem się: „Gdzie masz Waldka?”. Powiedziała: „Leży w krzakach”* - opowiada. - *Brachol pojechał rowerem i go szukał. Krzychał: „Waldek”, „Waldek” - kontynuuje. Mężczyźni nie udaje się odnaleźć 39-latka.*

Rodzina zasiada do grilla. Bracia Anny niepokoją się, że

pomimo upływu dwóch godzin, Waldka nadal nie ma. Jeden z nich - Adam - wsiada na rower i jedzie na drogę w kierunku Magnuszewic. Po chwili rusza za nim Andrzej. - *Brat zauważył wydeptaną trawę. Wszedł w zarośla. Patrzy, a tam Waldek leży. Dojechałem. Wchodzę w tą kukurydzę. Krzyczę: Matko Boska! Jak on wygląda? Był cały siny* - opowiada mężczyzna.

Wezwani na miejsce zostają policja, prokurator oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. Lekarz wystawia kartę zgonu Waldemara B. - *Nie stwierdzono, aby do śmierci 39-letniego mężczyzny przyczyniły się osoby trzecie. Ciało wydano rodzinie* - informuje st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

MATKA: „MIAŁ POTRZASKANĄ GŁOWĘ”

Najbliżsi nieżyjącego 39-latka mają wątpliwości, co do okoliczności śmierci. W poniedziałek udają się do zakładu pogrzebowego. Matka ogląda zwłoki syna. - *On miał głowę potrząskaną i zebra, jakby go ktoś lat pałką lub kopął z buta* - ocenia Halina Bachorz, matka nieżyjącego mężczyzny. - *Najprawdopodobniej konkubina go kopała i być może ona mogła go... Nie wiem, co z tym robić* - wyznaje. Załamana kobieta o swoich podejrzeniach informuje policję i prokuraturę.

Podobne przypuszczenia pojawiają się pod publikacją o śmierci 39-latka na portalu jarocinska.pl. W sieci jest sporo wpisów, że Waldek mógł nie umrzeć naturalnie. Internauci sugerują, że może stać za tym konkubina mężczyzny i jej bracia. „*Niech się przejdą do jego domu. Dzień przed był tak skatowany, że ta (...) rodzinka całą niedzielę krew sprzątała*” - pisze internauta o nicku „prawda”. „*Sąsiedzi nie raz zwracali uwagę i co nikt nie reagował, oni powinni za to odpowiedzieć każdy wie, że był bity*” - dywaguje kolejny użytkownik



portalu jarocinska.pl.

LUDZIE MAJĄ PODEJRZENIA

W sieci wpis zamieszcza kierowca, który miał widzieć zajście z drogi Magnuszewice - Wilczyńca. „*(...)Widziałem jak ta kobieta go biła, kopała na drodze w stronę Magnuszewic. Ludzie to trzeba zgłosić na policję. Prosimy kierowców, co mieli wideorejstrator o nagranie. Ktoś musi odpowiedzieć za śmierć tego człowieka*” - wpisał użytkownik podpisany jako „tulas”. Kolejne osoby apelują, aby sprawę zgłosić na policję.

Redakcja portalu o zamieszczonych wpisach informuje oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. St. asp. Agnieszka Zaworska zapewnia, że sprawę przekaże kryminalnym.

Zdarzeniem żyją całe Witaszyce. Para zajmuje jedno z mieszkań w bloku. Anna jest zatrudniona jako sprzątaczką w placówce opiekuńczej. Nieżyjący mężczyzna jest bezrobotny. - *Ja go utrzymywałam* - mówi jego partnerka. Sąsiedzi twierdzą, że w wynajmowanym przez konkubentów lokalu było słychać awantury. - *Wielokrotnie interweniowała policja. Nie widziałam, żeby go biła, ale było słychać hałas, kłótnie* - opowiada jedna ze sąsiadek.

Informację o tym, że mężczyzna miał być ofiarą przemo-

„Morderczyni”

W miejscu, gdzie znaleziono zwłoki 39-latka, jego rodzina postawiła krzyż i zapaliła znicze



cy, mają również jego najbliżsi. - Syn nie skarżył się, że był bity. Jak go się pytałam, dlaczego jesteś taki podrapany, pobity? Zawsze mówił, że spadł z czegoś, uderzył się. Nigdy nie zdradzał się, że był maltretowany i bity - wyznaje matka 39-latka. Przeciwnie Annie świadczą nawet jej przyrodni bracia - Ona go tłukła. Waldek nigdzie nie robił. Podbierał jej pieniądze - mówi Andrzej Wierciński.

WSTRZYMANY POGRZEB

Prokuratura wszczyła śledztwo w sprawie. Prokurator wstrzymuje zaplanowany na czwartek pogrzeb. - W związku z ujawnieniem 20 czerwca zwłok 39-letniego mężczyzny, podjęta została decyzja o zabezpieczeniu zwłok w celu przeprowadzenia sekcji, która ma na celu uniknięcie w przyszłości jakichkolwiek wątpliwości, co do bezpośredniej przyczyny zgonu - informuje prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy PO w Ostrowie Wielkopolskim. Sprawą zajmują się ogólnopolskie media.

Niedoszły szwagier Waldemara B. skarży się, że od czterech dni żyje z piętnem zabójcy. - Nie śpię po nocach. Jakbym był winny, to pojechałbym na policję i się przyznał. Nie zabiłem go - mówi załamany Andrzej.

„NIE ZABIŁAM GO”

Tak samo zarzeka się kon-

kubina nieżyjącego mężczyzny. Przedstawia ostatnie chwile z partnerem w drodze do Wilczyńca. - Powiedział: „Idź, ja przyjdę”. Potem bracia go znaleźli. Teraz mnie posądzają, że ja go zabiłam. Nie zabiłam go - mówi łamiącym się głosem. Czy w czasie drogi biła partnera? - Raz może go uderzyłam. Kopnęłam go, bo coś tam we mnie.... - przerywa. Zaprzecza, aby okładała go z pięści. Twierdzi, że ona feralnej niedzieli była trzeźwa. Przyznaje, że czasami kłóciła się z partnerem. - Jak mi machnął ręką, to ja mu oddałam. A teraz słyszę, że biłam go garnkami i patelniami. To jest nieprawda - zarzeka się Anna. Żałuje, że go zostawiła na drodze. - Wczoraj, jak wchodziłam do bloku, to wołali na mnie „Morderczyni, Morderczyni” - żali się kobieta.

W czasie piątkowej sekcji zwłok stwierdzono, iż zgon nastąpił z przyczyn naturalnych, bez udziału osób trzecich. - Jej przeprowadzenie pozwoliło na dokonanie kategoriycznych ustaleń, co do bezpośredniej przyczyny zgonu, a jednocześnie pozwoli zweryfikować te okoliczności, które wynikają z przesłuchań świadków. Finalna ocena prawnokarna będzie możliwa wtedy, kiedy materiał będzie kompletny - mówi prokurator Maciej Meler, rzecznik prasowy PO w Ostrowie Wielkopolskim.

ELŻBIETA RZEPCEZYK

*Zmienione imię bohaterki na jej prośbę

JAROCIN

Chcą zaskarżyć decyzję burmistrza w sprawie szkoły w Roszkowie

JAKUB TYLMAN I MARCIN JĘDROSZKOWIAK, AUTORY NAJLEPSZEJ OFERTY W KONKURSIE NA ORGAN PROWADZĄCY SZKOŁĘ I PRZEDSZKOLE W ROSZKOWIE, zamierzają zaskarżyć do wojewody postanowienie burmistrza Adama Pawlickiego. Odrzucił on bowiem ich ofertę, która uzyskała najwięcej punktów i zdecydował, że placówkę poprowadzi Jarocińska Fundacja Rozwoju Południowej Wielkopolski.

CZTERY OFERTY, DWIE REKOMENDOWANE BURMISTRZOWI

Do ogłoszonego przez burmistrza Adama Pawlickiego konkursu, który miał wyłonić nowy organ prowadzący Zespół Szkolno-Przedszkolny w Roszkowie, w wyznaczonym terminie do Urzędu Miejskiego w Jarocinie wpłynęły cztery oferty. Złożyły je między innymi dwa stowarzyszenia: „Nasza przyszłość” - nowy podmiot utworzony przez część rodziców i nauczycieli szkoły w Roszkowie oraz „Rodzina-Szkoła-Gmina”, które kieruje schroniskiem. Oprócz tego swoją propozycję zgłosiły dwie osoby fizyczne: Jakub Tylman i Marcin Jędroszowski. Czwarta oferta należała do Fundacji Rozwoju Południowej Wielkopolski.

Komisja konkursowa dokonała oceny merytorycznej przedłożonych dokumentów. Każdy z podmiotów mógł otrzymać maksymalnie 135 punktów. Dwie oferty zostały zaopiniowane na podobnym poziomie. Fundacja Rozwoju Południowej Wielkopolski zdobyła 121,71 punktów, a Jakuba Tylmana

i Marcina Jędroszowskiaka - 122 punkty.

Mimo że regulamin przewidywał rekomendację burmistrzowi, który miał dokonać ostatecznego wyboru, tylko jednej - najlepszej oferty, komisja „ze względu na to, że różnica w ocenie wyniosła zaledwie 0,29 punktu”, pokazała obie oferty. Adam Pawlicki zdecydował, że organem prowadzącym Zespół Szkolno-Przedszkolny w Roszkowie będzie Fundacja Rozwoju Południowej Wielkopolski. Jej prezesem jest Marcin Jantas, były prezes gminnej spółki Jarocin Sport, a obecnie prezes spółek PWiK i Energia Jarocin. Podmiot nigdy wcześniej nie prowadził placówki oświatowej. Nowy organ prowadzący wyznaczył już dyrektora szkoły w Roszkowie. Został nim Tomasz Kosiński, były dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie.

„ZOSTALIŚMY WMANIPULOWANI W JAKĄS DZIWNĄ GRĘ”

Okazuje się jednak, że z decyzją burmistrza Jarocina w sprawie wyboru organu prowadzącego szkołę w Roszkowie nie zgadzają się autorzy oferty, którą komisja konkursowa uznała za najlepszą - Jakub Tylman i Marcin Jędroszowski. - Regulamin konkursu mówi jasno, że komisja rekomenduje ofertę z największą ilością punktów. Tak, jak to się dzieje w procedurach przetargowych, gdzie nie mają znaczenia różnice dziesiętnych punktu, po prostu wygrywają oferty najwyższej ocenione - mówi Jakub Tylman. - Komisja jednak zarekomendowała burmistrzowi dwie propozycje, co jest niezgodne z regulaminem konkur-

su. Poza tym, nie dość, że wygrała oferta z mniejszą ilością punktów, to jeszcze podmiotu, który nie ma żadnego doświadczenia w prowadzeniu szkół. Ja zajmuję się tym 12 lat, co w mojej ocenie powinno zadziałać na moją korzyść. Niestety, tak się nie stało - zaznacza Tylman.

Burmistrz Adam Pawlicki uzasadniając wybór organu prowadzącego dla szkoły w Roszkowie stwierdza, że z jego punktu widzenia Fundacja Rozwoju Południowej Wielkopolski będzie lepszym podmiotem niż osoby prywatne, jakimi są Jakub Tylman i Marcin Jędroszowski. - Do tej pory placówka była prowadzona przez osobę fizyczną (Macieja Mazurka - przyp. red.) i ten model się nie sprawdził. Obawiam się, że dla osób prywatnych zawsze ich interes będzie ważniejszy niż dobro dzieci. Moim zdaniem, jeśli będzie to prowadziła fundacja w jakiś sposób powiązana z gminą, to dopilnujemy tę szkołę i zrobimy wszystko, żeby była lepsza niż była do tej pory. Jestem przekonany, że tak będzie, dlatego wybrałem tę fundację - zaznacza wóldarz gminy.

Jakub Tylman i Marcin Jędroszowski mają więcej zastrzeżeń proceduralnych wobec pracy komisji konkursowej i zapowiadają podjęcie kroków prawnych. - Zaskarżymy zarządzenie burmistrza w tej sprawie do wojewody, jako podjęte niezgodnie z aktualnym stanem prawnym. Odpowiednie dokumenty przygotowuje już nasza kancelaria prawna - informuje Jakub Tylman. I dodaje: - Sprawę rozstrzygnie wojewoda, ewentualnie sąd administracyjny. Nam jest zwyczajnie przykro, że zostaliśmy wmanipulowani w jakąś dziwną grę.

ANNA KONIECZNA

Co z Sounds of Freedom?

Tradycyjnie na zakończenie wakacji do Jarocina mają zjechać fani muzyki techno i elektronicznej, by bawić się podczas Sounds of Freedom. Niestety przez pandemię koronawirusa zeszłoroczna impreza musiała zostać odwołana. Jednocześnie w komunikacie, w którym organizator informował o tym, że wydarzenie jest anulowane, podał datę tegorocznego SoF. Wypada ona na sobotę 28 sierpnia. Tymczasem do imprezy pozostały dwa miesiące, a nie pojawiają się żadne komunikaty, pomimo tego, że w komentarzach pod postem o dacie tegorocznego Sounds of Freedom jest coraz więcej pytań dotyczących między innymi tego, jak będzie wyglądał line up czy gdzie można kupić bilety i w jakiej cenie. - Obserwujemy to, co się dzieje na rynku koncertów i festiwalu, gdyż sytuacja pandemiczna jest bardzo dynamiczna.

Monitorujemy, jakie rozwiązania podejmują organizatorzy innych tego typu wydarzeń. Widzimy też, że część imprez jest po prostu odwoływana, gdyż jest obawa o zdrowie i życie uczestników - mówi Ewelina Bartkowiak, prezes PR Motion Jarocin. Decyzja o organizacji Sounds of Freedom ma paść w tym tygodniu, co potwierdza prezes organizatora - Mamy zaplanowany wstępny lineup, ale zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy uzależnieni od warunków epidemicznych i obostrzeń rządowych. Stawiają one wszystkich w branży eventowej w trudnej sytuacji. Na przykład z jednej strony obowiązkiem organizatora jest kontrolowanie, czy osoby są zaszczepione, czy też nie, a z drugiej zakazują tego przepisy RODO. Takich niedopowiedzeń jest niestety więcej. - kończy swoją wypowiedź Ewelina Bartkowiak.

(JP)

ŻERKÓW



WRESZCIE BĘDZIE SIĘ, GDZIE OCHŁODZIĆ

Nadciąga kolejna fala upałów, która sprawi, że będziemy szukać ochłodzenia na kąpieliskach czy basenach. W Jarocinie do dyspozycji pozostaje brodzik, z którego raczej nie skorzystają dorośli i młodzież. Najbliżej znajduje się basen w Żerkowie i pewnie to właśnie tam podczas upałów wybierze się najwięcej jarociniaków. Oficjalnie wiemy, że otwarcie nastąpi 1 lipca. Tak jak w zeszłym roku kąpielisko będzie czynne codziennie w godzinach od 10:00 do 19:00.

Mimo wielokrotnych prób nie udało nam się porozmawiać z dyrektorem Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego, w skład którego wchodzi kompleks żerkowskich basenów. Chcieliśmy zapytać Jacka Maciejewskiego, dlaczego baseny nie zostały uruchomione już w czerwcu (tak się stało między innymi w sąsiedniej Wrześni). Tym bardziej, że synoptycy już wczesną wiosną przewidywali upały, z jakimi mieliśmy do czynienia w ostatnich tygodniach.

ADRIANNA GRYGIEL

CENY BILETÓW:

- bilet jednorazowy ulgowy - 6 zł (cały dzień)
- bilet jednorazowy normalny - 10 zł (cały dzień)
- karnet ulgowy (mieszkańcy gminy Żerków) - 60 zł (cały sezon)
- karnet normalny (mieszkańcy gminy Żerków) - 100 zł (cały sezon)
- karnet ulgowy (spoza gminy) - 100 zł (cały sezon)
- karnet normalny (spoza gminy) - 150 zł (cały sezon)

BURMISTRZ JAROCINA WE WŁADZACH POROZUMIENIA

ADAM PAWLICKI ZOSTAŁ CZŁONKIEM ZARZĄDU PARTII POROZUMIENIE JAROSŁAWA GOWINA. - JESTEM DUMNY - nie ukrywa szef gminy. Jak wejście do zarządu partii komentują przedstawiciele innych środowisk politycznych i samorządowcy z naszego terenu?

Podczas weekendowego kongresu wyborczego wybrano prezesa oraz zarząd partii. Bez niespodzianki szefem Porozumienia został założyciel ugrupowania Jarosław Gowin. Poparło go 289 z 296 głosujących. W skład zarządu partii oprócz burmistrza Pawlickiego wchodzi jeszcze 49 członków Porozumienia.

Po niedzielnych wyborach Pawlicki jest aktualnie osobą, która piastuje najwyższe stanowisko we władzach współzrządzającej krajem partii. Dla porównania starosta Lidia Czechak, związana z PiS-em

od niemal dwudziestu lat, zasiada jedynie w strukturach okręgowych partii. Czy bytność Pawlickiego we władzach Porozumienia przełoży się w jakikolwiek sposób na samorząd i lokalne układy polityczne? Zapytaliśmy o to działaczy i członków różnych partii z naszego terenu. - Każdy ma prawo funkcjonować w życiu politycznym. Wiem, że pan Adam Pawlicki szukał różnych punktów zaczepienia i być może znalazł ten, którego zawsze szukał - ocenia Janusz Krawiec, szef lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwości. - Uważam,

że nasza partia dobrze współpracuje z burmistrzem i stowarzyszeniem Ziemia Jarocińska, którego jest prezesem, chociażby na szczeblu powiatu. Z informacji, które mam, wiem, że członkowie ZJ popierają wiele spraw i inicjatyw, które formułuje nasza partia - dodaje Krawiec. Próbowa- liśmy zapytać o to samo reprezentantów innych obozów politycznych z naszego terenu. Niestety z większości - od PSL, przez UP po PO - nie udało nam się namówić na wypowiedź, albo ich stwierdzenia były dość lakoniczne. - Życzę mu powodzenia - powiedział

tylko Marcin Półrolniczak z PSL-u.

Burmistrz nie ukrywa dumy i już zapowiada: „Porozumienie spowoduje, że próg wolny od podatku wzrośnie do 30.000 zł, ale nie pozwoli na podniesienie podatków klasie średniej!” - napisał na swoim profilu w mediach społecznościowych.

Według ostatnich dostępnych danych sama partia zrzesza około 2000 osób. Porozumienie wchodzi w skład rządzącej w Polsce Zjednoczonej Prawicy, którą tworzy wraz z Prawem i Sprawiedliwością oraz Solidarną Polską. (Up)(red.)

JARACZEWO



ZAWSZE POTRAFIĄ ZNALEŹĆ KOMPROMIS

OKLASKI, PODZIĘKOWANIA, GRATULACJE, obdarowywanie kwiatami - tak wyglądała sesja absolutoryjna Rady Miasta i Gminy Jaraczewo.

Burmistrz Dariusz Strugała otrzymał jednogłośnie wotum zaufania i absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. - To absolutorium jest częściowo podsumowaniem waszej pracy. Rada uczestniczy w podejmowaniu strategicznych decyzji, burmistrz je tylko proponuje. To, że się rozumiemy i zawsze potrafimy znaleźć kompromis jest wynikiem naszej współpracy - mówił wóldarz gminy.

Samorząd na inwestycje

wydał ponad 6 milionów złotych. Do największych przedsięwzięć należą budowa drogi Zalesie - Brzostów oraz Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. W minionym roku oddano pierwszy w gminie żłobek, którego budowa rozpoczęła się w 2019 roku. Od budowy nowoczesnej remizy, która zostanie oddana w połowie lipca ruszyła rewitalizacja Jaraczewa. Nie udało się wybudować sali w Noskowie, ale inwestycja będzie zrealizowana w tym roku.

Jedną z ważniejszych sesji przebiegała w miłej atmosferze. Dariusz Strugała otrzymał kwiaty od prze-

wodniczącego Romana Matuszaka, a skarbnik Patrycja Wieruszewska - Dziergaczow od zastępcy szefa rady Tadeusza Pery. Na zakończenie wszyscy stanęli do wspólnego zdjęcia.

(era)

NAJWAŻNIEJSZE LICZBY JARACZEWSKIEGO BUDŻETU W 2020 ROKU

- wydatki: 43.630.115,83 zł
- dochody: 44.535.083,75 zł
- zadłużenie: 12.088.634,34 zł
- wydatki majątkowe: 6.868.740,41

JAROCIN

PODWYŻKA OPŁAT ZA ŚMIECI TO OSTATECZNOŚĆ

- Podwyżka opłat za śmieci to ostateczność - zapewnia wiceburmistrz Bartosz Walczak. Niedoścadowanie w budżecie gospodarki odpadami wytknęła gminie Jarocin Regionalna Izba Obrachunkowa.

Opinia RIO dotyczyła wykonania budżetu gminy Jarocin za ubiegły rok. We wnioskach z analizy tego dokumentu napisano między innymi: „Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wykonane zostały w wysokości 9.393.493,82 zł, nie pokrywają zatem kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, które wyniosły 11.420.067,30 zł”.

Skład orzekający RIO zwrócił uwagę na to, że w myśl przepisów system powinien się samofinansować. Tymczasem z powyższych danych wynika, że brakuje ponad 2 mln zł. „Opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi winny być skalkulowane w takiej wysokości, by pokrywały koszty funkcjonowania systemu” - czytamy w opinii RIO.

Czy w tej sytuacji gmina zamierza podnieść stawki opłat za odbiór odpadów od mieszkańców? - To ostateczność. Nie rozważamy takiej możliwości - stwierdza wiceburmistrz Bartosz Walczak. - W pierwszej kolejności musimy przeanalizować wszystkie elementy systemu gospodarki odpadami, przede wszystkim ściągłość. Trzeba się zastanowić, gdzie można poszukać oszczędności w tym, co już jest, nie sięgając do kieszeni mieszkańców. W tej chwili żadne podwyżki w tej sferze nie są planowane - zapewnia wiceburmistrz.

(ann)

MŁODZI ZAWŁADNĘLI WIADUKTEM NAD SII

Estakada miłości

DLA DROGOWCÓW TO TYLKO OBIEKT, ŻELBETOWA KONSTRUKCJA O TAJEMNICZYM KODZIE WD-10. DLA KIEROWCÓW KOLEJNA ESTAKADA na drodze ekspresowej, pod którą przemykają w sobie tylko znanym celu. Ale dla wielu młodych jarociniaków to miejsce magiczne i już ma swoją legendę...

Niebawem miną cztery lata od oddania do użytku obwodnicy Jarocina. Niektóre elementy trasy wciąż pozostają niedokończone i czekają na swój ciąg dalszy. Wbrew pozorom to właśnie przesądza o ich atrakcyjności. Zwłaszcza dla młodych, spontanicznych z wyobraźnią... I tak niedaleko od centrum miasta możemy poczuć się jak na wycieczce do romantycznego Paryża, Wenecji czy choćby Wrocławia...

WEHIKUŁ PRZESTRZENI NA MARATOŃSKIEJ

Jadąc ulicą Maratońską, za boiskami po prawej stronie można zauważyć budujące się nowe osiedle mieszkaniowe. Obok jest droga, która prowadzi do wiaduktu, znajdującego się nad obwodnicą. Dla drogowców to tylko obiekt WD-10, szczęśliwie ocalały z procesu optymalizacji miejskiego bajpasu. Jadąc przez kraj, możemy spotkać takich tysiące. Nikt nie zwraca uwagi na proste konstrukcje żelbetowe. Jednak wśród młodych Jarociniaków krążą legendy o magicznej aurze mostu. Prowadzi on w praktyce donikąd. Za estakadą jest na razie tylko i aż polna dróżka. Jak się okazuje dla wielu, zwłaszcza młodych, to wcale nie jest taki zwykły przejazd. Młodzież, która lubi spędzać czas w tym odizolowanym miejscu, z dala od dorosłych i z dala od codziennych problemów niemal zawłaszczyła obiekt dla siebie. Przyjeżdżają już tu ludzie z całej okolicy. Wszystkich przyciąga Most Miłości.

GWIEZDZISTE, SPOKOJNE NIEBO WŚRÓD MIEJSKIEJ DŻUNGLI

Wiadukt poszerza horyzonty, pozwala spojrzeć w przyszłość oraz w przeszłość. Przypomina o pięknie naszego miasta, ale także natury.



Wprowadza w błogi, melancholijny nastrój. Najwspanialsze zachody i wschody słońca można podziwiać właśnie na Moście Zakochanych z drugą połówką albo w gronie przyjaciół. W opozycji do gnających ciężarówek pod wiaduktem, na nim można zwolnić codzienne tempo na kilka chwil.

Co przyciąga? – Często odwiedzam most na obwodnicy. Jeździmy tam z przyjaciółmi i jest to miejsce naszych spotkań, odkąd tylko dowiedzieliśmy się, że taki most powstał. Z początku chodziliśmy tam na pieszo. Teraz praktycznie każdy z nas ma prawo jazdy, więc jeździmy autami –

opowiada Emilian Pawlaczyk. – Widoki są piękne. Z jednej strony pola, natura. Z drugiej ruch na obwodnicy. Najlepszy jednak jest spokój, który tam panuje i brak tłumów – dodaje.. Z opowiadań i własnego doświadczenia wiem, że most to miejsce elitarne, bo „kto pierwszy, ten lepszy”. Kto dociera tam jako pierwszy, ten może na nim przebywać, ile tylko zechce, ponieważ ilość miejsc jest ograniczona, dlatego jest to miejsce tak wyjątkowe, prywatne. – Jeżdżę na most najczęściej po to, żeby zjeść sobie „maczka” ze znajomymi w samochodzie. Często siedzimy tam całymi wieczorami,

rozmawiając o wszystkim. Mam stamtąd wiele wspomnień – opowiada Dominika Zdunek. – Bywało tak, że wracaliśmy na pieszo z Wilkowyi przez las i naszą wycieczkę kończyliśmy m.in. na tym moście. Puszczaliśmy muzykę, tańczyliśmy, machaliśmy do tirów – wspomina.

Przez magiczną kameralność dzieją się tam historie niesamowite: od romantycznego tańca wśród gwiazd, przez pokazywanie różnych części ciała nad drogą dla zabawy, po długie, szczere rozmowy. Każdy, kto odwiedza Most Zakochanych, ma inny cel, ale jedna z najlepszych historii rozegrała się tam zeszłego lata.

NIE TYLKO NAZWA, ALE MIEJSCE SZCZĘŚCIA

Osoba, która opowiedziała mi o tej przygodzie, chce pozostać anonimowa. Pewnego lipcowego wieczoru dziewczyna razem z koleżankami wybrała się na jedzenie do Jarocina i pojechały z nabytkiem na rynek, gdzie w spokoju oddawały się kulinarnej uczcie. Po chwili podeszło do nich dwóch chłopaków, którzy w bardzo żartobliwy sposób się przywitani. Wszyscy od razu złapali bardzo dobrą więź, więc chłopacy weszli do auta dziewczyn i wyruszyli na „taktyczny” objazd po Jarocinie. I właśnie wtedy pokazali im drogę na Most Zakochanych, gdzie spędzili resztę wieczoru. Dwójka z nich złapała nawet bardzo bliski kontakt. Gdy reszta była pochłonięta rozmową, para odeszła na bok i każdy może sobie dopowiedzieć ciąg dalszy.

Chcesz zobaczyć to magiczne miejsce? Pamiętaj jednak, że szczególnie teraz, w okresie letnim należy uważać podczas jazdy na most. Na drodze pojawiają się zwierzęta (sarny, zające itd.), które szukają pokarmu na polach. Więc trzeba zachować ostrożność. Zwłaszcza po zmroku.

Może to nie jest Most Zakochanych z Paryża czy choćby z Wrocławia i jeszcze brakuje mu pozawieszanych kłódek w dowód miłości. Ale jest to jedno z najchętniej odwiedzanych miejsc w mieście przez młodych ludzi i zostanie takie jeszcze na długo. Dzięki swojej wyjątkowości i atrakcyjnej lokalizacji. No i zawsze znajdują się mili kierowcy ciężarówek, którzy zatrąbią do machających z góry.

WERONIKA SPYCHAJ

JAROCIN

KATHIA ZAGRAŁA KONCERT W MIESZKANIU

Młoda poznańska wokalistka, songwriterka Kathia zagrała w Jarocinie bardzo niecodzienny koncert. Artystka wystąpiła dla kilkunastu osób w prywatnym mieszkaniu na jednym z jarocinińskich osiedli. – Stęskniłam się za wami, za atmosferą domowych koncertów, gdzie mój kontakt z wami jest tak żywy i zarazem bliski – powiedziała i dała półtoragodzinny występ nagrodzony gromkimi brawami. „Tego typu wydarzenia są bardzo ciekawą ofertą dla osób lubiących być, dosłownie i w przenośni,

blisko artysty. Myślę jednak, że koncerty, w których wykonawca wraz z przybyłymi na jego występ fanami wspólnie tworzy pozbawioną barier, bardzo osobistą przestrzeń dla sztuki, zawsze będą miały w naszym mieście swoich zwolenników” pisze Maciej Biegański, uczestnik i zarazem autor zdjęć z koncertu.

Więcej o pomysłodawcach tego niecodziennego wydarzenia już wkrótce na łamach Gazety i portalu jarocinska.pl



(red.)

Fot. Maciej Biegański



W dowód wdzięczności za pracę przez cały 2020 rok burmistrz otrzymał okazały bukiet kwiatów od przewodniczącego Rajmunda Banaszyńskiego

BURMISTRZ ROZLICZONY ZA PRACĘ W TRUDNYM ROKU

Radni udzielili absolutorium burmistrzowi Jarocina Adamowi Pawlickiemu, a co za tym idzie pozytywnie ocenili wykonanie budżetu w 2020 rok.

Zanim przewodniczący rady Rajmund Banaszyński zarządził głosowanie nad rozliczeniem burmistrza za 2020 rok, Adam Pawlicki stwierdził: - Rok 2020 był trudnym rokiem ze względu na pandemię Covid-19, ale jednocześnie dobrym, bo poziom wykonania inwestycji w gminie Jarocin okazał się rekordowy.

W głosowaniu 15 radnych było za pozytywnym rozliczeniem wóldarza gminy, 4 się wstrzymało, 1 był przeciwny, a 1 nie oddał głosu. Na koniec Adam Pawlicki podziękował wszystkim za współpracę.

(ann)

ZE SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU W 2020 ROKU WYNIKA, ŻE:

- wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne wyniosły 78,5 mln zł,
- dochody ukształtowały się na poziomie 225.619.236 zł,
- wydatki to kwota 243.938.869 zł,
- dług gminy Jarocin na koniec 2020 roku (bez zobowiązań spółek komunalnych) wyniósł 132.737.044,62 zł (54,34% dochodów budżetu).

WYNIK GŁOSOWANIA NAD ABSOLUTORIUM DLA BURMISTRZA JAROCINA ADAMA PAWLICKIEGO:

- 15 radnych było za: Paweł Adamkiewicz, Rajmund Banaszyński, Lechosława Dębska, Mariusz Kaźmierczak, Tadeusz Kuberka, Ireneusz Lamprecht, Danuta Maćkowiak, Przemysław Masłowski, Arkadiusz Piętka, Anna Regulska, Andrzej Skrzypczak, Maciej Śledziński, Marek Tobolski, Karolina Wielińska-Kuś, Zdzisław Wojciechowski,
- 4 się wstrzymało: Dorota Czechak, Anna Iwicka, Tomasz Klauza, Jerzy Walczak,
- 1 był przeciwny: Zbigniew Surdukowski,
- 1 nie oddał głosu: Marcin Pórolniczak.

JAROCIN

(Nie)spodziewana rezygnacja przewodniczącego rady

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ RAJMUND BANASZYŃSKI zrezygnował z pełnienia funkcji. Decyzja nie była zaskoczeniem dla radnych.

Rajmund Banaszyński był przewodniczącym Rady Miejskiej w Jarocinie od 6 lat, a radnym jest od 15. Pogłoski o jego rezygnacji pojawiły się pod koniec marca, kiedy radni uchwalali zmianę wysokości swoich uposażeń. Wówczas okazało się, że osobami, które na tym nie stracą, są wyłącznie radni funkcjni. Jedyną z rządzącego klubu Ziemi Jarocińskiej, która nie piastowała żadnej funkcji była Karolina Wielińska-Kuś. Dlatego pojawiły się zakulisowe informacje, że ma ona zastąpić Rajmunda Banaszyńskiego na stanowisku przewodniczącego rady miejskiej. Sam szef rady nie chciał wówczas komentować pogłosek o rezygnacji.

Po niecałych 3 miesiącach informacje o zmianie przewodniczącego rady potwierdziły się. Na sesji rady miejskiej w minioną środę Rajmund Banaszyński ogłosił nie tylko to, że



Karolina Wielińska - Kuś (na pierwszym planie) uważnie przygląda się pracy przewodniczącego Rajmunda Banaszyńskiego. Być może już wkrótce zajmie jego miejsce

odchodzi ze stanowiska, ale, że to jego ostatnia kadencja w radzie i w następnych wyborach samorządowych w 2023 roku nie będzie startował. - Niemal rok temu poinformowałem Adama Pawlickiego, że obecna kadencja w radzie miejskiej jest ostatnią, w której jestem radnym wybranym przez mieszkańców Cielczy i Cząszczewa - stwierdził w czasie sesji Banaszyński. Przyznał, że jego decyzja nie była przypadkowa. - 3 miesiące wcześniej rada podjęła decyzję o zabezpieczeniu do końca kadencji finansowania szeregu inwestycji między innymi przebudowy dróg. To przesądzało

o tym, że w Cielczy zostanie to zrobione kompleksowo i niemal wszyscy będą mieszkali przy drogach z prawdziwego zdarzenia. Kiedy zostałem radnym, jednym z moich celów było wybudowanie w Cielczy porządnego dróg - argumentował Banaszyński.

Ustępujący przewodniczący podziękował wszystkim za współpracę. - Dziękuję za nieustanne działania wzmagające moją czujność, a tym samym nie pozwalające popaść w samouwielbienie. Dziękuję burmistrzowi Adamowi Pawlickiemu za regularne dostarczanie radzie miejskiej impulsów nie pozwalających na popadnięcie w letarg

i wymuszających naszą aktywność, szczególnie aktywność opozycji - stwierdził. Na koniec specjalne podziękowania skierował do Joanny Knypińskiej z biura rady miejskiej, która - jego zdaniem - „z podziwu godną cierpliwością tolerowała jego osobę, będąc jednocześnie wielokrotnie nieocenionym wsparciem”.

- Wszystko ma swój początek i koniec. Wszystko też ma swoją cenę. I tak też jest z moją funkcją radnego - podsumował Banaszyński. Wspomniał również o roli swojej rodziny oraz żony, która wspierała go przez wszystkie lata pełnienia mandatu radnego.

Czy zgodnie z przewidywaniami następczynią Rajmunda Banaszyńskiego będzie Karolina Wielińska - Kuś, okaże się na najbliższym posiedzeniu rady, kiedy zostanie wybrany nowy przewodniczący. Sama zainteresowana przyznaje, że jeśli jej kandydatura zostanie zgłoszona i jeśli poprze ją klub Ziemi Jarocińskiej, to wyrazi zgodę na przewodniczenie radzie.

Rajmund Banaszyński będzie nadal pełnił funkcję szefa komisji energii i ochrony środowiska. Jego dieta nieco się zmniejszy - z 2.013 zł do 1.973 zł. Z kolei uposażenie Karoliny Wielińskiej - Kuś, jeśli zostanie szefową rady, wzrośnie z 503 zł do 2.013 zł.

ANNA KONIECZNA

JAROCIN

DYREKTORZY SZKÓŁ ZOSTAJĄ. KONKURSÓW NIE BĘDZIE

BURMISTRZ JAROCINA PRZEDŁUŻYŁ PEŁNIENIE FUNKCJI trzem dyrektorom szkół. Dotyczy to Zespołów Szkół w Mieszkowie i Witaszycach oraz Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie.

Od dłuższego czasu tak było, że, kiedy kończyła się kadencja dyrektorom szkół w gminie Jarocin, ogłaszany był konkurs na obsadzenie tego stanowiska. Wówczas kandydaci stawali przed komisją, w skład której wchodziła między innymi przedstawiciele organu prowadzącego, czyli gminy, związków zawodowych, kuratorium i rady rodziców. Zainteresowani musieli przedstawić swoją autorską koncepcję prowadzenia i rozwoju szkoły. Odpowiadali również na pytania członków komisji. W ostatnim czasie wprowadzono także prawo dla osób z zewnątrz do przysłuchiwania się pracy komisji w części dotyczącej prezentowanych przez kandydatów koncepcji prowadzenia placówek.

Tym razem jednak burmistrz zdecydował się powierzyć pełnienie funkcji dyrektorów szefom trzech szkół z gminy Jarocin. - Głównie jest to spowodowane zmianą przepisów z uwagi na stan pandemii, które umożliwiają powierzenie funkcji

dyrektorów w placówkach oświatowych - wyjaśnia Katarzyna Świdarska, pełniąca obowiązki szefowej wydziału oświaty jarocińskiego urzędu miejskiego.

Zmiany dotyczą Zespołów Szkół w Mieszkowie i Witaszycach oraz Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie i są związane z kończącymi się kadencjami dyrektorów dwóch ostatnich placówek. - W przypadku Mieszkowa powierzenie nastąpiło, ponieważ dotychczasowa pani dyrektor Marlena Naklicka (pełniła funkcję od 2012 r. - przyp. red.) odchodzi na emeryturę - wyjaśnia Świdarska. - W tym przypadku obowiązki zostały powierzone na rok pani wicedyrektor Ewie Szukalskiej. Po tym czasie ogłoszony zostanie konkurs na dyrektora Zespołu Szkół w Mieszkowie - dodaje szefowa gminnej oświaty.

Zgodnie z zarządzeniem burmistrza Jarocina na kolejne 5 lat stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Witaszycach powierzono Jarosławowi Łukasiewiczowi. Kolejną szefową szkoły, która nadal będzie pełniła funkcję - w tym przypadku przez 4 lata, jest Elżbieta Kuderczak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie.

ANNA KONIECZNA

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 22 do 28 czerwca

Inspektor
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Poznaniu (miejsce wykonywania pracy - Jarocin)

Mechanik
LUK-MAR Naprawa Samochodów Ciężarowych Marcin Kaczor Kotlin

Pracownik produkcji
Blastrac Poland Sp. z o.o. Golina

Mechanik
„DTA-Technik” Sp. z o.o. Bachorzew

Lektor języka angielskiego
Anglista Szkoła Języków Obcych Niepubliczne Centrum Edukacyjne Anna Szytura Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

RAPORT

SZCZEPIENIA BEZ OPTYMIZMU

CAŁY CZAS TRWAJĄ SZCZEPIENIA PRZECIW COVID-19. POWIAT JAROCIŃSKI NIE ZNAJDUJE SIĘ JEDNAK W CZOŁÓWCE TYCH, które szczepią najwięcej ludzi. Ponad połowa mieszkańców z naszego terenu nie chce się szczepić.

TRUDNO O POWODY DO OPTYMIZMU

Według danych z ubiegłego tygodnia w powiecie jarocińskim zaszczepiono pierwszą dawką 29 tysięcy osób. Wydawać by się mogło, że to dużo, jednak trudno o powody do optymizmu. Wszystko dlatego, że liczba mieszkańców naszego powiatu to prawie 72 tysiące ludzi. W przeliczeniu na procenty daje nam to 41,27% zaszczepionych, a należy pamiętać, że nie wszyscy, którzy przyjęli szczepionkę w naszym powiecie, są jego mieszkańcami. Oczywiście ludzie z naszego terenu udają się na szczepienie do sąsiednich powiatów, więc to także powo-

duje, że statystyka jest nie do końca wymierna. Nie jesteśmy w wojewódzkiej czołówce, jeśli chodzi o wakcynowanie się. Wyprzedzają nas chociażby sąsiadujące z nami powiat średzki (44,15% zaszczepionych) czy powiat wrzesiński (42,9% zaszczepionych).

WOJEWÓDZTWO NAPRAWDĘ WYSOKO

Większy optymizm może zapanować w przypadku klasyfikacji województw. Tu Wielkopolska jest na trzecim miejscu i przegrywa tylko z województwami mazowieckim i śląskim. Przynajmniej jedną dawką w Wielkopolsce zaszczepiło się już ponad półtora miliona osób. To bardzo

dobry wynik także jeśli popatrzymy na to procentowo, gdyż według tej statystyki zaszczepionych jest 44,17% Wielkopolan. W całym kraju przynajmniej jedną dawkę otrzymało 42,3% obywateli.

LOTERIA ZACHĘCI DO WIĘKSZEJ LICZBY SZCZEPIEŃ?

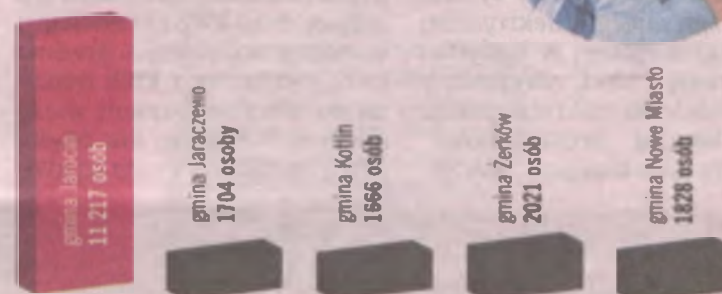
Aby zachęcić do jeszcze szybszego zaszczepienia się, podobnie jak to ma miejsce przy Narodowym Spisie Powszechnym, zostanie zorganizowana loteria, która ruszy 1 lipca. Nagrody będzie mógł wygrać każdy, kto zaszczepił się dwiema dawkami szczepionki.

JAKUB PIOTROWICZ

STATYSTYKI SZCZEPIEŃ W POWIECIE JAROCIŃSKIM I SĄSIEDNIACH POWIATACH (liczba osób zaszczepionych dwiema dawkami)



LICZBA OSÓB ZASZCZEPIONYCH W GMINACH POWIATU JAROCIŃSKIEGO ORAZ GMINIE NOWE MIASTO (dwiema dawkami)



PUNKTY SZCZEPIEŃ W POWIECIE JAROCIŃSKIM

- Gmina Jarocin**
 - Szpital Powiatowy w Jarocinie - tel. (62) 33-22-283
 - ZU-H Jar-Medik Jarocin - tel. 747-80-90/92
 - Jar-Medik Bis Jarocin - tel. 747-80-90/92
 - Przemysław Płatkiewicz Indywidualna Praktyka Lekarska, NZOZ Przychodnia Lekarza Rodzinnego „Zdrowie” Mieszkw - tel. (62) 749-33-82
 - Ośrodek Zdrowia Mieszkw - tel. (62) 749-30-60
 - N.Z.O.Z. Eskulap Jarocin - tel. (62) 747- 58-81
- Gmina Jaraczewo**
 - Ośrodek Zdrowia w Jaraczewie - tel. (62) 740-80-13
 - NZOZ Ośrodek Zdrowia Rusko - tel. 603-866-101
- Gmina Kotlin**
 - Bernadeta Piątka Kotlin - tel. 605-051-764
 - NZOZ Ośrodek Zdrowia Kotlin - tel. (62) 740-54-21
- Gmina Nowe Miasto**
 - Przychodnia Lekarza Rodzinnego NZOZ ARM-MED Korbecka-Paczkowska Nowe Miasto - tel. (61) 287-40-47
- Gmina Żerków**
 - Punkt Szczepień Powszechnych (Centrum Aktywności Lokalnej) - tel. (62) 33-22-283 (rejestracja za pośrednictwem Szpitala Powiatowego w Jarocinie)

CO BĘDZIE MOŻNA WYGRAĆ W LOTERII SZCZEPIONKOWEJ:

- nagrody natychmiastowe - każda dwutysięczna zaszczepiona osoba będzie mieć szansę zgarnąć 500 złotych;
- nagrody cotygodniowe - dwa razy po 50 tys. złotych, hulajnogi elektryczne, a także vouchery;
- nagrody comiesięczne - dwa razy po 100 tys. złotych, dwa samochody hybrydowe;
- nagroda finałowa - dwie nagrody obejmujące milion złotych i samochód hybrydowy.

JAK SIĘ MOŻNA ZAREJESTROWAĆ NA SZCZEPIENIE DO PUNKTU MASOWYCH SZCZEPIEŃ ?

przez SMS

Aby zarejestrować się w ten sposób, należy wysłać SMS o treści **SzczepimySie** na numer **664-908-556**. Dostaniemy SMS zwrotny, w którym będzie prośba o przesłanie numeru PESEL oraz kodu pocztowego miejsca, w którym mieszkamy. Trafimy do systemu, a gdy pojawi się nowa partia szczepionek i nowe terminy, oddzwoni konsultant i zaproponuje konkretną datę.

poprzez całodobową i bezpłatną infolinję 989

Można zapisać się osobiście lub poprosić o to członka rodziny. Wystarczy podać numer PESEL i numer telefonu, a informacja z potwierdzeniem umówienia wizyty przyjdzie SMS-em. Podczas rejestracji wybiera się konkretny termin oraz miejsce szczepienia.

przez portal pacjent.gov.pl

Jest też możliwość umówienia się przez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl. W procesie rejestracji dostaniemy do wyboru pięć dostępnych terminów w punktach szczepień znajdujących się w pobliżu naszego miejsca zamieszkania. Po dokonaniu rejestracji, na podany numer telefonu otrzymamy powiadomienie SMS. Kolejne powiadomienie przyjdzie na dzień przed terminem szczepienia.

przez kontakt z wybranym punktem szczepień

E-skierowanie można też zrealizować w wybranym punkcie szczepień, wcześniej umawiając się na wizytę.



Tylko oni dostali pieniądze

Kotlin jest jedynym samorządem z powiatu jarocińskiego, który pozyskał pieniądze z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla gmin, w których funkcjonowały Przedsiębiorstwa Państwowej Gospodarki Rolnej.

W ubiegłym tygodniu w Zanie-

myślu wojewoda wielkopolski Michał Zieliński uroczystie przekazał przedstawicielom samorządów symboliczne czeki na dofinansowanie. Gmina Kotlin dostała 600 tys. zł. Pieniądze trafią na wykonanie odwiertu dwóch studni głębinowych w Magnuszewicach. Nowe ujęcie zabezpieczy nie-

dobory wody, stanowić ma również rezerwę w razie awarii pracującego ujęcia.

Z ramienia kotlińskiego samorządu czeki odebrali skarbnik Alicja Andrzejewska i wójt Mirosław Paterczyk.

Bardzo dużo dzieje się obecnie na rynku fotowoltaiki. Przeglądając oś czasu na Facebooku nie ma chwili, żebyśmy nie wpadli na reklamę firmy zajmującej się montażem paneli fotowoltaicznych czy szukającą ziemi pod dzierżawę dla farm słonecznych. Jest również ogromne zapotrzebowanie na pracowników w tej branży, co znajduje także wyraz w nowych kierunkach kształcenia. Jednak ostatnie doniesienia dotyczące zaproponowanych zmian w prawie energetycznym i ustawie o odnawialnych źródłach energii, które regulują działanie całej branży sprawiają, że fotowoltaiczny bum może „zdrowo przyhamować”.

TRZEBA DOBRZE DOBRAĆ MOC

Podstawą i fundamentem rozwoju rynku przydomowych mikroinstalacji fotowoltaicznych (PV) jest system net-meteringu (opustów), który sprawia, że prawie 85% mocy zainstalowanej w fotowoltaice w naszym kraju stanowią właśnie instalacje PV. Jest to pozytywny trend wyróżniający Polskę na tle innych krajów. A czym są te opusty? W skrócie jest to bezgotówkowy system rozliczeń energii elektrycznej wyprodukowanej w budynku i pobranej z sieci, adresowany do właścicieli mikroinstalacji. Choć katalog „prosumentów” zawiera kilka kategorii, najczę-

ściej są to osoby fizyczne, które podpisują kompleksową umowę z zakładem energetycznym o świadczenie usług dystrybucji i sprzedaży energii. Należy jednak wspomnieć, że z systemu opustów korzystają mogą także jednostki samorządu terytorialnego, wspólnoty mieszkaniowe czy związki wyznaniowe.

W przypadku mikroinstalacji PV formalności związane z jej wykonaniem sprowadzają się do zgłoszenia tego faktu w lokalnym zakładzie energetycznym oraz podpisania z dystrybutorem energii aneksu do umowy kompleksowej. Bezgotówkowe rozliczenie ilości energii w ramach systemu opustu odbywa się w okresie rocznym. Natomiast same rachunki za energię elektryczną (np. opłaty stałe) mogą być rozliczane tak jak przed montażem mikroinstalacji, czyli w cyklu miesięcznym, dwumiesięcznym lub półrocznym w zależności od zapisów w umowie kompleksowej ze sprzedawcą energii. Po roku sprzedawca energii zobowiązany jest wykonać rozliczenie energii wprowadzonej do sieci przez prosumenta oraz pobranej z sieci.

Ważne są współczynniki przeliczeniowe dla instalacji o mocy do 10 kWp (a takich jest w Polsce najwięcej - średnia to 6,5 kWp) za 1 kWh oddaną do sieci prosument może odebrać 0,8 kWh, dla większych instalacji PV - do 50 kWp

obowiązuje współczynnik 0,7. Przy takim sposobie rozliczenia najkorzystniej jest jak najwięcej energii wyprodukowanej w domu konsumować w czasie rzeczywistym. Możliwe jest wtedy wykorzystanie jej nawet w 100%.

Od energii rozliczanej w ramach opustu prosument nie uiszcza ani opłaty za energię, ani dodatkowej opłaty dystrybucyjnej za ponownie pobraną energię. Nie płaci również żadnej dodatkowej opłaty na rzecz sprzedawcy z tytułu prowadzenia rozliczeń. Należy jednak zaznaczyć, że po roku niewykorzystany nadmiar energii elektrycznej „przepada” i z tego względu moc instalacji PV powinna być optymalnie dobrana do przewidywanego zużycia. W przeciwnym razie nadwyżki energii przejmie sprzedawca energii, a opłacalność instalacji ulegnie pogorszeniu.

I TAK ZNIKNA. ALE LEPIEJ PÓŹNIEJ NIŻ WCZEŚNIEJ

I co z tymi opustami? Ministerstwo Klimatu, które nadzoruje branżę fotowoltaiczną, proponuje likwidację tego systemu i zastąpienie go sprzedażą energii. Zmiany miałyby wejść w życie od 1 stycznia 2022 roku i objąć prosumentów, którzy zostaną przyłączeni do sieci po tym terminie. Według szacunków ekspertów branży fotowoltaicznej sprawiłoby to, że



ZMIANY W ROZLICZENIACH MOGĄ ZNIECHĘCIC DO I

Bez opustów będzie się m

te osoby straciłyby prawie 40% rocznych korzyści finansowych w stosunku do tych, które funkcjonują na starych - obecnych zasadach. Obrazowo - dla statystycznego prosumenta oznaczałoby to 1300 zł mniej oszczędności wynikających z montażu instalacji fotowoltaicznych.

Jedno trzeba sobie jednak na wstępie wyjaśnić. - System opustów i tak nie może funkcjonować w nieskończoność, ponieważ dyrektywa unijna regulująca zasady rozliczenia prosumentów zakłada jego likwidację po 2023 roku - mówią eksperci zrzeszeni w Stowarzyszeniu Branży Fotowoltaicznej - Polska PV. Jest to pozarządowa organizacja, której głównym celem jest propagowanie oraz promocja rozwoju fotowoltaiki w Polsce, zrzeszająca szerokie spektrum firm z branży fotowoltaicznej. Stowarzyszenie wystosowało kilka apeli, także do premiera Mateusza Morawieckiego, w których postuluje m.in. wydłużenie okresu funkcjonowania opustów do końca 2023 roku, zamiast projektowanego systemu sprzedaży nadwyżek

Większość przydomowych mikroinstalacji fotowoltaicznych w Polsce ma moc do 6,5 kWp. W proponowanym projekcie zmian, dotychczasowy prosument ma możliwość jednorazowego przejścia z systemu opustów na sprzedaż energii.



Fotowoltaika Elektryka Pomiaru

RPK energy

Robert Kubicki

Elektryka	Fotowoltaika
pomiary	projektowanie
montaż	montaż
modernizacje	serwis

63-200 Jarocin, ul. Łąkowa 44, Łuszczanów
tel. 518 878 288, 609 168 495
firma.rpkenergy@gmail.com

„LIBERSCY” s.c
Zwirownia Żółków I
www.zwirownia-liberscy.pl

KONTAKT:
62 740 32 37
692 108 190
608 438 981
501 349 284

Oferuje: piasek płukany, ziemię, piasek podsypkowy, usługi koparko-ładowarką

TRANSPORT DO 25 TON

TWÓJ DOM

Bezpłatny dodatek do „Gazety Jarocińskiej”

ESTOWANIA W PRZYDOMOWĄ FOTOWOLTAIKĘ

Fotowoltaika niej opłacała

energii dla prosumentów posiadających instalacje oddane do użytku po 2021 roku. – Jeżeli te zmiany miałyby wejść w życie od przyszłego roku, to będziemy mieli do czynienia z sytuacją, że bardzo wzrośnie zapotrzebowanie na rynku na instalacje fotowoltaiczne, co przełoży się na jakość ich wykonania oraz na cenę, którą firmy niewątpliwie podniosą. Natomiast w momencie samego wejścia uregulowań w życie możemy spodziewać się załamania na rynku – tłumaczy eksperci.

NIE TYLKO KOSZTY, ALE I OKRES ZWROTU PÓJDZIE W GÓRĘ

Nie można jeszcze mówić o popłochu, ale niektórzy potencjalni prosumenci już myślą o przyspieszeniu budowy przydomowych mikroinstalacji. – Coraz więcej osób przychodzi i pyta nas o montaż paneli fotowoltaicznych, jakie są ceny i czy czasami nie stracą, jeżeli zaczekają z tym do przyszłego roku. Trudno jeszcze coś wyrokować w tym temacie, bo wszystko zależy od indywidualnych przypadków: wielkości instalacji i nakładów inwestycyjnych

na budowę. Na pewno wydłużyłby się okres zwrotu poniesionych kosztów i to znacznie. Obecnie, w zależności od mocy instalacji, wykorzystanych komponentów, typów: czy to jest na dach płaski czy gruntowa instalacja ten okres zwrotu wynosi zazwyczaj około 7 lat – tłumaczy właściciel jednej z firm działających w branży fotowoltaicznej.

Fotowoltaika, zdaniem ekspertów, jako inwestycja zawsze się będzie opłacała, po prostu w systemie sprzedaży energii będzie się opłacała trochę mniej... Dlatego jednym głosem mówią, że o ile zmiany są konieczne, to nagła likwidacja net-meteringu już po 1 stycznia 2022 doprowadzi do poważnej zapaści w branży fotowoltaicznej oraz dokona szkód rynkowych dla polskiej produkcji w dużej mierze ukierunkowanej na rynek polski. „Chodzi tu m.in. o zapewnienie ciągłości produkcji oraz dostaw komponentów i surowców, gdzie cały proces odbywa się w cyklu rocznym. Należy zauważyć, że polscy producenci poczynili w ostatnim czasie znaczące inwestycje w modernizację parków maszynowych oraz zwiększenie mocy wytwórczych. Liczymy, że poniesione przez nas nakłady w zdolności produkcyjne oraz nasz wkład w rozwój polskiej gospodarki zostanie doceniony i uszanowany” – czytamy w apelu polskich producentów komponentów instalacji fotowoltaicznych oraz Stowarzyszenia Branży Fotowoltaicznej – Polska PV.

Pewnym pocieszeniem dla wszystkich przyszłych prosumentów oraz firm z branży fotowoltaicznej są ostatnie doniesienia, według których ze względu na proces legislacyjny likwidacja systemu opustów i wejście w system sprzedaży energii nie będą możliwe z początkiem 2022 roku. Raczej bardziej realna jest końcówka przyszłego roku.

BOGDAN BUJAK

■ Ministerstwo Klimatu, w przeprowadzonych przez siebie analizach, biorąc pod uwagę planowane wsparcie z programu Mój Prąd oraz ulgę podatkową, ocenia, że prosument w nowym systemie rynkowej sprzedaży energii zaoszczędzi około 1500 zł rocznie, w przypadku przejścia na taryfę G12 (taryfa dwustrefowa: tańsza - nocna i droższa - dzienna). Oszczędność ma wynosić około 50% w porównaniu do gospodarstwa bez instalacji fotowoltaicznej. Eksperti branży fotowoltaicznej badając tego typu przykłady zwracają jednak uwagę, ile prosument straci w porównaniu do obowiązującego systemu opustów. Bo jeżeli konsumujesz coś swojego bez konieczności zakupu, to oszczędności są dość oczywiste.

■ W kontrze, w symulacji przeprowadzonej przez grupę GlobEnergia zajmującej się m.in. doradztwem w zakresie odnawialnych źródeł energii pokazano dwa systemy rozliczeń, które obecnie są dostępne w prosumenckiej grze: system opustów oraz system sprzedaży energii proponowany w ustawie.

■ Za wzór przyjęto instalację o mocy 6,5 kWp, czyli średnią moc mikroinstalacji, w którą w ostatnim czasie inwestowali prosumenci oraz taryfę G11 (przeznaczona głównie dla gospodarstw domowych, max moc poboru nie może przekraczać 40 kW). Przyjęto również, że moc instalacji jest dobrana zgodnie z zapotrzebowaniem na energię w ciągu roku, z uwzględnieniem ulgi termomodernizacyjnej. Nie wzięto natomiast pod uwagę dofinansowania z III edycji Programu Mój Prąd, gdyż jego warunki, budżet, ani zakres na nie zostały jeszcze ogłoszone.

■ Według obliczeń GlobEnergia prosument na zmianie straciłby ponad 200 zł na każdym zainstalowanym kilowacie mocy instalacji PV (powyższe założenia są wspólne dla obu systemów).

Net-metering vs sprzedaż energii = -1300 zł rocznie



Do obliczeń przyjęliśmy w obu przypadkach następujące założenia:

- ▶ moc instalacji: **6,5 kWp**
- ▶ cena zakupu energii netto: **0,31 zł**
- ▶ koszt dystrybucji netto (zmienne): **0,21 zł**
- ▶ suma kosztów energii z dystrybucją netto: **0,52 zł**
- ▶ suma kosztów energii z dystrybucją brutto: **0,84 zł**
- ▶ autokonsumpcja: **20%**
- ▶ roczna produkcja z instalacji: **6402,5 kWh**

MATERIAŁY BUDOWLANE SKUP ŻŁOMU

DAN-MET

- SYSTEMY DOCIEPLEŃ (10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNETRZA
- SUFITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- KOSTKA BRUKOWA

- METALE KOLOROWE
- ŻELAZO STALOWY
- ŻELAZO ŻELIWNY
- ŻELAZO AKUMULATORÓW

- USŁUGI TRANSPORTOWE HDS
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
- WYNAJEM RUSZTOWAN, NARZĘDZI BUDOWLANYCH

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa i transport HDS
GRATIS



62 747 99 40

www.dan-met.pl

ul. Wrocławska 274

63-200 Jarocin

MATERIAŁY BUDOWLANE

od fundamentu po dach

Chodorowski
MATERIAŁY BUDOWLANE

cement, zaprawy, kleje, cegła, klinkier, ocieplenia, styropian, stal itp.

MIESZALNIA FARB I TYNKÓW

ŚWIAT KOSTKI BRUKOWEJ

NARZĘDZIA BUDOWLANE

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

TRANSPORT HDS I MATERIAŁÓW SYPKICH

USŁUGI ODŚNIEŻANIA

Aleja Wolności 14, 63-230 Witaszyce
tel. (62) 740 12 91, 509 580 652,
730 838 631, 513 103 351
www.mbchodorowski.pl
biuro@mbchodorowski.pl



SALON ŁAZIENEK

glazer.pl

PŁYTKI CERAMICZNE

JAROCIN ul. Kazimierza Wielkiego tel. 512 303 999
WITASZYCZKI 6A tel. 533 402 777

PROJEKT ŁAZIENKI GRATIS

Gazeta
Jarocińska

508 318 922

ARTUR
ANTCZAKANGELIKA
WŁODARCZYK

509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

DREWMAŁ, TRANSPORT
KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

ul. Okrężna 31

512-980-919

PARADYZ

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowo Administracyjna w Taczanowie, Taczanów Drugi, 63-300 Pleszew, ogłasza przetarg na wykonanie termomodernizacji 6 budynków 18 rodzinnych, 3 kondygnacyjnych w Taczanowie Drugim. Zakres prac wg parametrów podanych przez zamawiającego. Oferty należy składać do dnia **9 lipca 2021 r.** po wcześniejszym kontakcie z zamawiającym. Termin wykonania prac do **31 października 2021 r.** Informacje można uzyskać w siedzibie spółdzielni lub pod numerem tel. 62 74 22 068 lub 504 155 137 w godz. od 8:00 do 14:00.

VOX

POZNAJ NASZE
DRZWI I PODŁOGI

Salon drzwi i podłóg VOX
 Al. Niepodległości 20 A, Jarocin
 jarocin@vox.pl
 tel. 795 414 721




BRUK-ZIEL Tel. 601 901 710
 ul. Warciana 53



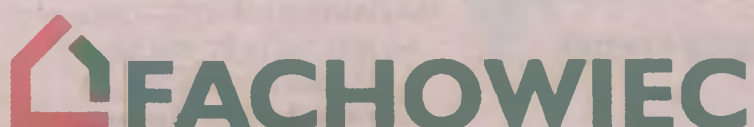
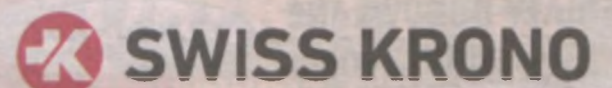
brukarstwojarocin

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ**PODŁOGA LAMINOWANA**

dąb porto

10 mm, v-fuga**59,90** zł/m²

Czas trwania akcji: od 15 maja 2021 r. do 15 lipca 2021 r. lub do wyczerpania zapasów


JAROCIN
 ul. WOJSKA POLSKIEGO 47

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI I ZARZĄDCÓW BUDYNKÓW

Musisz ujawnić, czym ogrzewasz dom

Jak przekazuje Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, który te dane będzie gromadził – spis ma pomóc w walce ze smogiem. Dzięki zewidencjonowaniu źródeł ciepła w naszych domach czy innych budynkach użyteczności, ma być wiadomo jak wiele obiektów jest ogrzewanych tzw. kopciuchami. To piece bezklasowe, emitujące zdecydowanie więcej szkodliwych substancji dla środowiska – a tym samym, naszego zdrowia.

JAKIE INFORMACJE I DO KIEDY?

W deklaracji – oprócz danych osobowych i adresu – powinny się znaleźć informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw oraz o wykorzystywanych paliwach. Co ważne – należy podać wszystkie piece, z jakich korzysta się na danej nieruchomości.

Dokument można złożyć przez internet lub tradycyjnie – w formie papierowej, do urzędu gminy, gdzie można pobrać też formularz. Dla budynków istniejących – czas na dopełnienie formalności wynosi 12 miesięcy, a dla nowo powstałych – 14 dni.

MOŻNA NAWET PO TERMINIE

Za niezłożenie deklaracji może grozić grzywna, ale – jak zapewnia GUNB – nie będzie bezwarunkowego karania osób, które obowiązku nie dopełniły. Właściciel nieruchomości może złożyć dokument nawet po terminie – bo chodzi o to, żeby te dane po prostu spłynęły.

Nie będzie także sankcji za błędne wprowadzenie informacji. Zgodnie z zaprojektowanymi regulacjami, przewiduje się jednak mechanizmy kontroli wskazywanych w deklaracji danych, w tym podawanego sposobu ogrzewania. Ma to mieć miejsce w trakcie przeglądu kominów, przeprowadzanego przez kominiarza.

Więcej informacji można znaleźć na stronie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego – gunb.gov.pl.

Od 1 lipca każdy właściciel lub zarządca domu czy też innego obiektu będzie musiał złożyć deklarację do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, czyli najprościej rzecz ujmując - poinformować, czym ogrzewa budynek.



(JM)

OCŁOSZENIE

Ceny za podstawienie i odbiór kontenera zaczynają się od 150 zł

Unieszkodliwienie odpadów z budowy, remontów i demontażu obiektów budowlanych musi odbywać się zgodnie z cennikiem za składowanie odpadów obowiązującym na składowisku odpadów w Witaszyczkach, objętym Porozumieniem Międzygminnym w Jarocinie

ZGO NOVA

WYNAJMUJEMY KONTENERY OTWARTE o pojemności 2 i 7 m³

na odpady z remontu i budowy, gruz, gabaryty, odpady zielone, ziemię oraz inne

kontakt: 62 594 26 72
biuro@zgo-nova.pl

Świadczymy również USŁUGI ZAMIATANIA MECHANICZNEGO dróg, placów, parkingów, magazynów i innych

JAROCIŃSKA LIGA TYPERÓW

Euro jedzie dalej, choć już bez Polaków

Reprezentacja Polski odpadła z EURO 2020. Biało-Czerowni, przegrywając mecz ze Szwecją (2:3), stracili jakiegokolwiek szansę na awans do 1/8 finału turnieju i od kilku dni mogą cieszyć się wakacjami. Przegraną Polaków w starciu z ekipą Trzech Koron przewidział jedynie Robert Kaźmierczak, który do 61. minuty miał 5 punktów, jednak ostatecznie zakończył ten mecz z dorobkiem dwóch punktów, gdyż przewidział wynik 0:2 dla Szwecji. W drugim spotkaniu, które było do wytypowania, Portugalia vs. Francja padł remis 2:2. Takí wynik przewidział dokładnie Bartosz Walczak. Dzięki temu wiceburmistrz Jarocina zgarnął maksymalną stawkę 5 punktów.

Mistrzostwa Europy wkraczają teraz w fazę pucharową. Wraz z nią trwa dalej Jarocińska Liga Typerów. Na początek nasi typerzy muszą przewidzieć wynik dwóch spotkań 1/8 finału. Oba mecze odbędą się we

wtorek 29 czerwca. Najpierw o godzinie 18 na Wembley dojdzie do jednego z największych hitów turnieju, bowiem w Londynie Anglicy podejmą Niemców. Tego samego dnia o 21 na Hampden Park w Glasgow na boisko wybiegną nasi pogromcy Szwedzi, którzy zmierzą się z Ukrainą.

Ważna informacja jest następująca. Zmienia się delikatnie system punktowy, ponieważ typowany wynik liczy się niezależnie od tego, czy mecz rozstrzygnie się w regulaminowym czasie gry, dogrywce bądź rzutach karnych, to uczestnik otrzyma 5 punktów jeśli wytypuje dokładny wynik i zwycięzcę spotkania lub 2 punkty jeśli uczestnik wytypuje poprawnie rezultat danego spotkania. Jeżeli typuje remis w danym spotkaniu, to musi podać też wynik rzutów karnych. Jeśli uda mu się przewidzieć dokładny wynik „jedenastek”, to zgarnia dodatkowy punkt.



	liczba punktów	Zwycięzca Euro	Finalista turnieju	Król strzelców	ENG - GER (5:4)	SWE - UKR (2:1)
Lidla Czechak	14	Francja	Belgia	Kylian Mbappe	2:2 (5:4)	2:1
Piotr Plotrowicz	11	Francja	Anglia	Kylian Mbappe	1:0	1:2
Bartosz Walczak	11	Anglia	Polska	Robert Lewandowski	2:2 (7:5)	3:0
Michał Surma	11	Niemcy	Anglia	Harry Kane	1:2	2:0
Robert Kaźmierczak	15	Belgia	Hiszpania	Romelu Lukaku	3:2	2:2 (5:4)
Marek Sobczak	11	Hiszpania	Anglia	Harry Kane	2:2 (5:4)	2:0
Piotr Garbarek	17	Francja	Włochy	Ciro Immobile	1:2	1:2
Sławomir Gruchała	18	Włochy	Anglia	Kylian Mbappe	2:1	2:0
Bartosz Nawrocki	6	Belgia	Hiszpania	Romelu Lukaku	2:1	3:1

KONIEC ROKU SZKOLNEGO Z INNEJ PERSPEKTYWY

PRZEZ OSTATNIE 12 LAT CIESZYŁEM SIĘ BARDZO NA OSTATNI PIĄTEK CZERWCA. Wiedziałem bowiem, że to koniec roku szkolnego, wreszcie będą wakacje, nie będzie nauki, a zamiast tego wyjazdy i często leniuchowanie w domu. W tym roku było inaczej, było dziwnie...

Wszystko przez to, że zdawałem maturę i wakacje mam tak naprawdę od połowy maja. Pomimo tego wybrałem się na klasyczne zakończenie roku szkolnego. Tym razem nie jako uczeń, a jako reporter. Po raz pierwszy nie miałem presji, żeby ubrać się w garnitur czy bardzo ładny strój. Wystarczył tylko taki, którym nie odróżniałem się od innych uczniów, tych, którzy jeszcze musieli wrócić do

szkoły w maju i przesiedzieć w niej do końca czerwca.

Schemat akademii nie różnił się od tych, w których zwykle uczestniczyłem. Zdałem sobie sprawę, że ostatni raz tak było w 2019 roku na zakończenie pierwszej klasy liceum. W ogóle cała moja edukacja w szkole średniej była dziwna. Pierwszy rok to miesięczne wolne z powodu strajku nauczycieli. W drugiej klasie trzy miesiące przed komputerem na nauce zdalnej. W maturalnej powtórka, tylko tym razem niemal na cały rok szkolny (ten, gdy zdaje się maturę jest krótszy o dwa miesiące). Kolejne zdziwienie polegało na tym, że nie stałem w szeregu z resztą klasy, tylko z mikrofonem do przeprowadzania wywiadów i aparatem

do robienia zdjęć.

Jednym z elementów mojej pracy było przeprowadzenie sondy wśród uczniów. Wszyscy zgodnie przyznawali, że to już fajnie, że są wakacje, że można odpocząć. Normalnie powiedziałbym to samo, ale przecież spędzili oni osiem z dziesięciu miesięcy nauki na nauczaniu zdalnym! Osiem miesięcy podchodzili do komputera i mówili tylko w większości „jestem”, po to, żeby nie mieć problemów z frekwencją na zajęciach. Tak naprawdę mieli osiem miesięcy wakacji. Różnica z tymi klasycznymi polegała na tym, że musieli wcześniej wstać. Oczywiście na pewno była mała grupa osób, które rzeczywiście były aktywne i udzielały się na lekcjach, ale jest to może pięć – siedem procent

uczniów (o ile nie mniej). Niestety takie są realia nauki zdalnej i mówię to z perspektywy ucznia, który jej doświadczył przez równe 10 miesięcy – okrągły rok szkolny (choć rozłożony na dwa lata).

Słowem podsumowania wypada napisać, że był to ciężki rok szkolny. Także dla mnie, maturzysty. Chociaż uważam, że zdalna nauka dla większości to były po prostu bardzo długie wakacje, to jednak muszę pogratulować każdemu z Was, drodzy koledzy i koleżanki (chyba mam prawo się do was tak zwracać), że udało się Wam ukończyć naukę i zdać do następnej klasy. Oby kolejne lata były zdecydowanie lepsze i łatwiejsze dla każdego z Was.

JAK DBAĆ O OGRÓD I UTRZYMAĆ GO W DOBREJ KONDYCJI LATEM

LATO TO TRUDNY OKRES DLA WIELU ROŚLIN. CZAS NASZEGO ODPOCZYNKU, CZĘSTSZYCH WYJAZDÓW, BRAKU OPADÓW DESZCZU, A NA DODATEK WYSOKICH TEMPERATUR. Nie wszystkie rośliny lubią tę porę roku. Optymalna temperatura dla wszystkich roślin klimatu umiarkowanego (nie licząc tych egzotycznych) wynosi około 23-25 stopni. Rośliny ciężko znoszą długotrwałe nasłonecznienie, zwłaszcza te, które posadzone są w pełnym słońcu i znoszą je przez większą część dnia.

Aby nasz ogród pięknie prezentował się od wiosny do zimy, kwitł, był atrakcyjny przez kolejne lata, musimy wykonywać szereg niezbędnych zabiegów pielęgnacyjnych. Oczywiście na uwadze powinniśmy mieć warunki atmosferyczne czyli pogodę, jaka występuje w danym czasie. Jednym z niezwykle ważnych czynników jest podlewanie. Nigdy, mimo panującego lata, nie wolno nam podlewać roślin w godzinach południowych i wczesnopopołudniowych, kiedy pali ostre słońce. Nasza nadgorliwość i chęć pomocy roślinie będzie skutkowało tym, że podlewając na liście, popalimy je. Takich zabiegów, o których warto pamiętać i co istotne warto je przestrzegać, jest cała masa. Sprawdź zatem, czego nie wolno nam ro-

bić w ogrodzie w upalne dni, z czym warto poczekać, by nie zaszkodzić roślinom.

KOSZENIE TRAWNIKA W SŁONECZNE, UPALNE DNI

Trawa, kiedy ma odpowiednią wilgotność, a temperatura przekracza 20 stopni, rośnie bardzo szybko. Niestety latem, gdy od rana do wieczora świeci mocne słońce, nie możemy jej kosić. Lepiej będzie, jeśli koszenie przełożymy na jakiś pochmurny dzień lub skosimy ją w godzinach późnopołudniowych, a najlepiej wieczornych. Najlepszą i najbardziej odpowiednią porą będzie godzina 19-20. W przypadku letniego koszenia, nie możemy zapomnieć o pozostawieniu dłuższego kłosa. Nie ścinamy zatem nisko trawnika, tylko podwyższamy ostrza kosiarki na minimum 3-4 stopień. Nie będzie wówczas trawnik tak szybko wysychał. Jeśli zdecydujemy się kosić trawę w ciągu dnia, musimy wiedzieć, że zdźbła trawy będą nam zaraz po koszeniu schły. Możemy doprowadzić do tego, że skoszona trawa będzie momentalnie sucha, co w konsekwencji będzie skutkowało tym, że zamiast zielonej murawy będziemy mieli suche poletko.

NIE PODLEWAMY ROŚLIN, KIEDY PALI OSTRE SŁOŃCE

Zdarza się, że spacerując



po ogrodzie widzimy oklapnięte rośliny. Chcąc ratować je przez uschnięciem, bierzemy konewkę i podlewamy, lejąc na liście czy kwiaty. Podlewanie w upał posadzone w pełnym słońcu rośliny popełniamy wielki błąd. Uszkadzamy w ten sposób blaszkę liściową. Nie podlewajmy i nie zalewajmy roślin w upalne dni. Jeśli są one zwiędnięte, czekajmy aż zajdzie słońce lub chociażby do godzin wieczornych. Wtedy spokojnie możemy zacząć podlewać, ale starajmy się unikać podlewania bezpośrednio na liście. Podlewanie zawsze na ziemię, delikatnym strumieniem, tak ażeby roślina spo-

kojnie mogła wchłonąć wodę. Najlepsza do podlewania zarówno roślin ozdobnych, jak i warzyw jest woda opadowa, czyli deszczówka.

UNIKAJ SADZENIA I PRZESADZANIA ROŚLIN LATEM

Czerwiec, lipiec i sierpień to miesiące, w których najczęściej udajemy się na urlop. Kilka tygodni przed zaplanowanym wyjazdem, a zwykle trwa on 7-14 dni, nie sadźmy nowo kupionych roślin do ogrodu. Każda - niezależnie, czy będzie to mała bylina, czy większy lub mniejszy krzew, a nawet drzewo - będzie potrzebowała

większej ilości wody po to, by dobrze mogła się ukorzenić. W przypadku naszej nieobecności będzie to trudne, chyba że mamy automatyczne nawadnianie. Jeśli takiego nie posiadamy, poczekajmy z zakupem i dosadzaniem nowych roślin.

Lato nie jest dobrym momentem na przesadzanie roślin. Upał i brak deszczu będą powodowały, że nowa roślina po przesadzeniu zacznie zamierać. Przesadzanie zostawmy na jesień, kiedy temperatura będzie niższa, a częstotliwość padających deszczów znacznie się zwiększy.

OBRYWANIE I WYCINANIE PRZEKWITNIĘTYCH KWIATOSTANÓW

Regularne obrywanie prze kwitniętych kwiatostanów będzie powodowało, że rośliny będą się szybciej rozkrzewiały i zawiązywały pąki kwiatowe. Jedną z takich roślin, która wymaga regularnego przycięcia po skończonym kwitnieniu, jest kocimiętka. Dobrze reaguje na cięcie i po 3 tygodniach zakwita ponownie. Podobnie jest w przypadku ostróżek, jeżówek, pysznogłówek, szalwii, kłosowców czy zawciągów nadmorskich.



W MOIM OGRODZIE
Kinga Latacka



Lechosław Karcz i jego przyjaciółka Stanisława Sobkowiak, która pomaga mu w ogrodzie

OGRODNIK RADZI

Lechosław Karcz uprawia działkę na Rodzinnych Ogrodach Działkowych im. T. Kościuszki w Jarocinie. Jest jednym z najstarszych użytkowników, który od pół wieku zajmuje się warzywami. Zanim stał się działkowcem, miał ogród przydomowy. Obecnie jego działka wyróżnia się spośród pozostałych. Jak sam mówi: - O roślinach warzywnych wiem już prawie wszystko. Kiedy zaczynają chorować, wiem jak je uleczyć i co im dolega. Przez 50 lat uprawiał niemal wszystkie gatunki warzyw. Teraz na 400-metrowej działce trudno znaleźć wolną przestrzeń. Nie widać pustych miejsc, gdzie można by było coś jeszcze dosadzić. Pan Lechosław jest bardzo wrażliwym, życzliwym i wesołym człowiekiem. - Zmagam się z kilkoma chorobami, które na co dzień przeszkadzają mi w normalnym funkcjonowaniu, ale ogród leczy wszystkie moje dolegliwości. Tutaj przechodzę rehabilitację - informuje 79-letni działkowiec. Trzeba przyznać, że ma wyjątkowo dorodne warzywa i owoce.

Jaka jest recepta na tak zdrowe i piękne warzywa?

Dużo serca wkładam w uprawę warzyw i owoców. Co roku bardzo wcześnie, bo już w marcu/kwietniu wysiewam pierwszą marchew, pietruszkę i szpinak. Następnie ziemniaki, w maju fasolę, ogórki i pomidory. Aby te wysiane warzywa wcześniej weszły, okrywamy je materiałami do tego celu przeznaczonymi.

Mamy obecnie połowę czerwca na krzakach pomidorów widać już małe owoce, podobnie jest z ziemniakami. Kiedy odkopimy troszkę ziemi zauważać można młode bulwy. Obecny rok nie jest łatwy, jeśli chodzi o uprawę warzyw. Jak zatem pan to robi, że one wszystkie są już takie dorodne?

Spięgam do nich, rozmawiam z roślinami, kocham je i cały swój ogród. To moje życie, raj, za którym bardzo tęsknię, kiedy wracam do domu (śmiech). A tak na poważnie, dziś byłem na ogrodzie o 4.30 rano. Przychodzę wcześnie i podlewam wszystkie rośliny. Wodę leję do rowków, które zrobiłem pod każdą rośliną. Nigdy nie podlewam na liście. Zawsze pod krzak. Zasadę tę stosuję w uprawie wszystkich warzyw bez wyjątku. To jest klucz do sukcesu. Jesienią, zaraz po zbiorach, wysiewam poplon. Nie stosuję żadnych innych nawozów.

Czy może pan zdradzić czytelnikom, jaki to jest zielony nawóz? W sprzedaży mamy różne gatunki roślin, które uprawiać możemy jako nawozy zielone.

Co roku uprawiam gorczycę. Wysiewam ją, kiedy zbiorę wszystkie warzywa. Kiedy osiąga ona pół metra, jeszcze przed kwitnieniem, ścinam i wkopuję do ziemi, wyrównuję podłoże tak, aby nawet jedna gałązka nie wychodziła nad ziemię. Gorczyca jest jedynym nawozem, jaki stosuję.

2.500 JEGO FOTOGRAFII KUPIŁO EUROPEJSKIE CENTRUM SOLIDARNOŚCI

Pana życie związane jest głównie z Gdańskiem, ale pana korzenie wywodzą się z Żerkowa. Spędził pan tutaj 16 lat. Jak pan wspomina ten okres?

Z rodzinnym domem w Żerkowie wiąże się moje pierwsze, zapisane w pamięci wydarzenie. Był to nocny przejazd przez żerkowski rynek czółgów, jadących „odrąbać rękę tym, którzy ją podnieśli na władzę ludową” w czerwcu 1956 roku w Poznaniu. Być może ten widok, który zobaczyłem dzięki mamie trzymającej mnie na rękach przy oknie naszej sypialni, ukształtował moje poglądy polityczne na całe życie, a może dokonały tego audycje „Radia Wolna Europa”, wyłapywane na uciekającej fali odbiornikiem Pionier lub też tajemnicze opowieści mamy o wujku Józku zamordowanym w Katyniu i drugim wujku Zdzisławie Peszkowskim, który przeżył tę tragedię i został księdzem w dalekiej Ameryce, a pod koniec życia zamieszkał w Polsce, będąc kapelanem pomordowanych na Wschodzie. Na pewno były to czasy, gdy Żerków to była, jak to się mówi, „dziura zabita dechami”. Dzisiaj nie ma wielkiej różnicy, czy się mieszka w Poznaniu, Warszawie czy Żerkowie, bo ma się kontakt z całym światem dzięki współczesnym środkom. Wychowałem się w aptece, której kierowniczką była moja mama. Wcześniej apteka była własnością rodziny, ale po wojnie ją upaństwowiono, pozostawiając nam na szczęście dom.

Odwiedza pan swoje rodzinne strony?

Oczywiście. Pierwsze miłości były w Żerkowie. I pierwsze doświadczenia z fotografią. To wszystko miłe wspominam, podobnie jak i piękne krajobrazy. Tata praktycznie mieszkał w Gdańsku, gdzie wykładał farmację, więc odwiedzał nas rzadko. Moja szkoła nie była duża. Było nas tylko 400 uczniów. W Żerkowie zaczęły się moje zainteresowania muzyczne. Pamiętam, jak mama kupiła adapter „Bambino” i słuchałem na nim pocztówki dźwiękowe kupione podczas wakacji spędzonych w Gdańsku. Zrobiłem też coś, od czego teraz skóra cierpnie. W domach były zainstalowane tzw. kukuruźniki, czyli głośniki, przez które z poczty przesyłano program pierwszy polskiego radia. I ja się podłączałem do tych

dwóch kabli przechodzących po naszym domu i puszczałem na miasto swoją muzykę. Teraz jestem świadomy, że rodzice mogli mieć przeze mnie poważne kłopoty. Żerków to też pierwsze prywatki.

Jak się zaczęła pana przygoda z fotografią?

Rodzina moja miała pewne tradycje fotograficzne. Dziadek ze strony mamy, mieszkawiec Galicji, już przed I wojną wykonywał barwne przezrocza (autochromy) na materiałach fotograficznych, w które zaopatrywał się w stolicy, czyli w Wiedniu. Niestety dorobek dziadka „padł” po II wojnie łupem złodziei. Rodzina po wojnie trafiła do Wielkopolski. I tu poznali się rodzice. Mój ojciec za młodu, w miarę wolnego czasu, też zajmował się fotografią. Używał zakupionego przed II wojną lub w jej czasie wspaniałego Contaxa. Ja już od dzieciństwa przyjaźniłem się z Piotrem Mikołajczakiem – chłopcem z sąsiedniego domu, którego ojciec – Stefan – prowadził zakład fotograficzny. Wspólnie robiliśmy eksperymenty z naświetlaniem starych papierów fotograficznych na słońcu. Takie bardziej świadome zdjęcia zacząłem robić w wieku 10 lat. Pierwszym moim aparatem był Box-Tengor Zeissa w formacie 6x9. Pod koniec szkoły podstawowej dostałem od ojca aparat małoobrazkowy. Był to piękny, przedwojenny Contax I z Tessarem. Początkowo nie interesowałem się obróbką materiałów fotograficznych – korzystałem z usług sąsiada fotografa Stefana Mikołajczaka. Samodzielnie wykonałem pierwsze odbitki za pomocą pożyczonego od Krzysztofa Kopielskiego powiększalnika, gdy zostałem uczniem liceum w Jarocinie. Mimo że uczyłem się tylko przez rok, to do dziś uczestniczę w spotkaniach klasowych. Po przeprowadzeniu się mojej rodziny w 1968 roku na stałe do Gdańska, kontynuowałem wykształcenie w IX Liceum Ogólnokształcącym. Wtedy już fotografią zajmowałem się całościowo, łącznie z obróbką, zdobywając podstawowe umiejętności w tym fachu.

Pierwsze poważne fotografie m.in. z Wyciągu Pokoju czy budowy wieży telewizyjnej w Żerkowie robił pan już w wieku 10

Z SŁAWOMIREM FIEBIGIEM, fotografem i fotografikiem pochodzącym z Żerkowa rozmawia LIDIA SOKOWICZ



lat. Które zdjęcia są dla pana szczególnie ważne?

To zdjęcie z wieżą niedawno zeskanowałem w związku z propozycją wystawy jubileuszowej. Początkowo chciałem liczyć staż fotograficzny od zdjęć wykonanych pod koniec nauki w liceum podczas obchodów 1 Maja 1971 roku, dokumentujące stoczniovców niosących transparenty z żądaniem ukarania winnych za niedawne, tragiczne wydarzenia grudniowe. Ale po odnalezieniu zdjęcia pokazującego budowę wieży w Żerkowie stwierdziłem, że muszę się cofnąć jeszcze o 9 lat. Mam też trochę zdjęć z Warszawy, które wykonałem w czasie wycieczki szkolnej zorganizowanej w szóstej klasie. Są one już historyczne, tak samo jak te z Żerkowa, bo od tamtych czasów stolica bardzo się zmieniła.

Z czego jest pan najbardziej dumny?

Najcenniejsze, co w swoim życiu zrobiłem, to 2.500 zdjęć, któ-

re znajdują się w Europejskim Centrum Solidarności. Cieszę się z tego, że coś po mnie zostanie. Wiele z nich jest publikowane w różnych czasopismach i publikacjach poświęconych temu okresowi. Ale skoro mówimy o dumie, to od 1986 roku zajmowałem się też diaporamą. Teraz troszeczkę to zaniedbałem, ale moja diaporama, czyli zestaw przezroczy prezentowanych przynajmniej z dwóch rzutników, które daje efekt przenikania się obrazów, była wyświetlana w 2005 roku podczas koncertu Jeana Michela Jarre'a, który do moich fotografii na żywo grał muzykę. Ponad 100 tysięcy osób to oglądało. To było niebywałe wydarzenie i jestem dumny, że brałem w nim udział.

Kiedy robił pan zdjęcia w okresie strajków, nie wiedział pan, czy one gdziekolwiek i kiedykolwiek wypłyną. Nie bał się pan?

Pierwsze zdjęcia robiłem na stoczni jako pracownik Solidarności. Pierwsze dwa dni robiłem



je dyskretniej małym aparatem (Contaxem), ale potem odważyłem się użyć normalnego sprzętu. Ryzyko zawsze było, ale gdy fotografowałem na ulicach, to mnie nawet chroniono, sprzedano przed atakami ZOMO. Robiłem wtedy zdjęcia drogami Olympusami – na tamte czasy to był bardzo dobry sprzęt. Później fotografom było jednak gorzej. Ubecja interesowała się ludźmi, którzy robili zdjęcia i gdy udało im się przechwycić fotografię, wykorzystywali je przeciwko tym uczestnikom wydarzeń, którzy byli na zdjęciach. Rozsyłali je do zakładów pracy i kadrowi wyszukiwali na fotografiach swoich pracowników. W taki sposób identyfikowano uczestników manifestacji. Zdjęcia były zagrożeniem. Ja i inni fotografowie ukrywaliśmy swoje prace, żeby nie wpadły w ręce ubecji. Dzięki uzyskanym w 1980 roku uprawnieniom instruktora, w 1982 roku rozpocząłem pracę w Domu Kultury Kolejarza w Gdyni. Pod koniec 1983 roku

rozpocząłem równolegle pracę w Klinice Dermatologicznej Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1. Zorganizowałem tam od podstaw pracownię fotografii naukowej.

Ale na tym się nie skończyło?
Wykorzystując stworzone pod koniec lat 80-tych możliwości podjęcia samodzielnej działalności gospodarczej, porzuciłem zajęcia na etatach i zająłem się sitodrukiem użytkowym. Początkowo zarabkowałem w spółce z o.o., później w spółce cywilnej, a w latach 1998-2005 działałem w formie indywidualnej działalności gospodarczej w firmie o nazwie Seri-Art. Obecnie właścicielem firmy jest syn. Moje zainteresowania fotograficzne rozwijały się dwutorowo. Czasy schyłku PRL-u rzuciły mnie w wir

rejestracji reportażowej, jednak najbardziej pociągała mnie fotografia estetyzująca i to szczególnie w technikach specjalnych lub w inny sposób odbiegająca od dokumentalnego odtwarzania rzeczywistości. Często stosowałem rozmycia powodowane ruchem, solaryzację i tonowanie obrazu. Posiadanie zawodowego warsztatu sitodrukowego dało mi możliwość przedstawianie przetworzonych zdjęć w postaci serigrafii.

Jakie ma pan marzenia?

Żeby trzy przygotowane już wystawy moich zdjęć mogły zostać pokazane. Przez koronawirusa wszystko zostało wstrzymane. Chciałbym pokazać swoje fotografie szerszemu gronu. Nie chciałem robić ekspozycji online, bo te zdjęcia po wydrukowaniu w formacie 50x70 cm robią większe wrażenie. Oprócz zdjęć robionych na bieżąco, skanuję też cały swój dotychczasowy dorobek. To jest około 10 tysięcy fotografii. Przy okazji z sentymentem wracam do tych najstarszych, o których często już nie pamiętałem. Tak było m.in. z tym, na którym była żerkowska wieża. Gdyby zdarzyła się taka okazja, to chętnie bym pojechał na Islandię, gdzie są piękne plenery. Pomysł wystawy pejzażowej zaczął się od fotografii wykonanych w Grecji między październikiem a listopadem, gdy było tam niewiele turystów. Teraz najwięcej fotografuję w swoich okolicach. Chcę też pojeździć po Kaszubach. W moim wieku trudno już planować jakieś bardziej dalekie plenery.

Ulubiony sposób na spędzenie wolnego czasu?

Na emeryturze mam dużo czasu na fotografię. Jestem też audiofilem. Lubię słuchać każdej dobrej muzyki na dobrym sprzęcie. Sam nazywam siebie „dzieckiem rocka”, ale lubię też muzykę klasyczną i jazz. Na festiwalu w Jarocinie niestety nie byłem. Pierwsze płyty kupowałem w księgarni „Na Rogu” w Jarocinie, która istnieje do dzisiaj. Pamiętam, że pierwsza to był longplay „Czerwonych Gitar”, a druga to „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena. Mam je do dzisiaj.

Czy jest szansa na to, żeby pokazał pan swoje prace w rodzinnych stronach?

Jesienią jest planowane spotkanie w Żerkowie. I będzie okazja, żeby pokazać wystawę. Co prawda nie będzie to stała ekspozycja. Od niedawna jestem też na facebooku. I wielu starszych żerkowianków mnie jeszcze kojarzy, ale dla młodych pokoleń jestem postacią zupełnie nieznaną. Chciałbym się tam jakoś zapisać w pamięci.

Rozmawiała LIDIA SOKOWICZ



JEŹDZILI ZABYTKOWYM POCIĄGIEM I DREZYNAMI

W niedzielę 20 czerwca miłośnicy kolejnictwa z okolic Jarocina mogli obrać tylko jeden kierunek. Na położoną w Roszkowie stację Brzostów Wlkp. z Krotoszyna przyjechał starodawny pociąg osobowy – pojazd z wagonami 3. klasy z lat 40. XX w. oraz z drewnianymi ławeczkami i lokomotywą spalinową z lat 80. XX w. Stacja Brzostów jest nieczynna od dekady z powodu wyłączenia z ruchu pasażerskiego linii kolejowej pomiędzy Jarocinem a Leszmem. Teren wokół niej przygotowano jednak specjalnie na to wydarzenie – skoszono trawy i posprzątno przestrzeń przy peronie. Osoby, które zakupiły bilet, miały możliwość przejechania się zjawiskowym pociągiem do Jarocina i powrotu nim na stację Brzostów. Wszystkie miejsca na zapowiadany kurs zostały wyprzedane w trakcie imprezy.

Frekwencja dopisała pomimo upału – przez stację przewinęło się ok. 400 osób. Na festyn przybyli ludzie z pobliskiej okolicy, ale także np. z Poznania. Atrakcje towarzyszące wydarzeniu rozpoczęły

się już o godzinie 12 i trwały do 18. Organizatorzy zadbałi o strefę dla najmłodszych kierowaną przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Jarocin. Poza tym przez cały czas uczestnicy imprezy mogli korzystać ze stoiska Ochotniczej Straży Pożarnej z Góry, która prezentowała swój wóz strażacki, Komendy Powiatowej Policji z Jarocina oraz Koła Gospodyń Wiejskich z Brzostowa, które zajmowało się strefą gastronomiczną. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się drezyny – zarówno te rowerowe, jak i prowadzone przez samochód, przywiezione specjalnie ze Słupska.

Organizatorami przedsięwzięcia byli: Stowarzyszenie Szerokim Torem – Jarocińska Kolej Drezynowa, Turystyka Kolejowa TurKol.pl, Stowarzyszenie Sympatyków Kolei we Wrocławiu oraz sołectwo Brzostów. Jak zapowiedział Jarosław Korzyniewski, prezes Stowarzyszenia Szerokim Torem, wydarzenie będzie odbywało się w kolejnych latach i są już pomysły na jego kontynuację. (bg)

Wczasy dla seniorów i wycieczka po Lubelszczyźnie

Oddział rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie organizuje wyjazd na turnus wczasowy do Ustronia Morskiego (20 sierpnia - 1 września). Zgłoszenia przyjmowane są w biurze PZERil (JOK - p. 33) we wtorki w godz. 11.00-14.00 oraz czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00.

Komisja Kultury PZERil z kolei zaprasza na wycieczkę w rejon Lublina. Wyjazd zaplanowano 17-21 sierpnia. Zapisy w każdy czwartek w godz. 9.00-12.00. (ls)



W moim dzieciństwie Przybysław był swoistą enklawą, położoną u podnóża góry żerkowskiej, opasaną leniwie płynącą rzeczką Lutynią, rzeką Prosną od wschodu i rzeką Wartą. Było to miejsce pozbawione komunikacji z najbliższą okolicą. Z relacji mojego ojca wiem, że przed wybuchem drugiej wojny światowej środkiem lokomocji, ale nie powszechnym, był tylko rower. Posiadały go jednak nieliczne rodziny, dobrze sytuowane. Na jego kupno mogli sobie pozwolić kowal, stelmach, gorzelany czy też mleczarz i włodarz. W rodzinach wielodzietnych najpierw trzeba było kupić odzież i obuwie. Rower był przedmiotem bardzo pożądanym, aby pojechać np. do kościoła w Pogorzeliczy - 5 km, do Żerkowa oddalonego o 7 km, a niekiedy też do Jarocina odległego o 22 km.

DO WIĘZIENIA ZA ROWER

Ojciec opowiadał mi kiedyś, że w maju 1938 r. ze swoim szwagrem Leonem Zakrzewiczem wybrali się rowerem do Poznania, w odwiedziny do jego siostry, która mieszkała na ul. Wronieckiej i była właścicielką małej piekarni, nad którą mieszkała. Z Przybysławia wyjechali w niedzielę rano ze wschodem słońca. Jadąc przez Nowe Miasto, po paru godzinach dotarli do celu. W gościnie odpoczęli i tego samego dnia udali się w drogę powrotną. Przed zachodem słońca powrócili do domu.

Podróżowanie innymi środkami komunikacji było bardzo kosztowne i uciążliwe. Do stacji kolejowej w Chrzanie mieliśmy ponad 10 km. Tak więc rower był najbardziej powszechny do czasu wybuchu wojny. Gdy zaczęły obowiązywać nowe przepisy okupanta, zabrano ludności wszystkie rowery dla potrzeb wojska. Niektórym rodzinom udało się sprzęt zachować, ale wiązało się to z dużym ryzykiem, z karą więzienia łącznie. Przez całą wojnę mieszkańcy poruszali się wyłącznie piechotą. Zakup np. butów w Jarocinie był rzeczą do załatwienia normalnie na przestrzeni jednego dnia. Niektórym rodzinom udało się przechować rowery podczas wojny i po jej zakoń-

WSPOMNIENIA CHŁOPCA Z PRZYBYSŁAWSKICH CZWORAKÓW

Babcię zawieźli do lekarza kareta



Kolejka wąskotorowa

czeniu mogli z nich korzystać. Mój ojciec pozbył się go przez żołnierzy radzieckich, którzy w styczniu 1945 r. przez tydzień stacjonowali w majątku. Wiosną 1946 r. tato kupił następny, ale używany, od pana Rydzyńskiego w Żerkowie, który prowadził warsztat naprawy rowerów. Krótko po tym nauczyłem się na nim jeździć, ale wolno mi było tylko brać go do kościoła do Pogorzeliczy albo do lekarza do Żerkowa.

JAK DOSTAĆ SIĘ DO LEKARZA?

Opieka lekarska była najbardziej dotkliwym problemem. Lekarz był dostępny w Żerkowie. Aby chory człowiek mógł skorzystać z jego porady, potrzebny był środek transportu np. bryczka lub inny pojazd. W roku 1944 zachorowała bardzo poważnie moja babcia Marianna. Ratunkiem dla niej był szpital w Jarocinie. Jej dzieci zwróciły się o pomoc do

niemieckiego administratora majątku Kurta Ossolińskiego, który pozwolił zawieźć babcię kareta Czarneckich, używaną w czasie okupacji przez Niemców. Był to przypadek szczególny, który zaowocował powrotem babci do zdrowia. W 1947 r. podczas obfitych opadów śniegu zachorowała młoda kobieta w ciąży, która oczekiwała pierwszego dziecka. Jej stan niespodziewanie się pogarszał i wymagana była pomoc w szpitalu. Panujące wówczas duże zasypy śniegu utrudniały wszelką komunikację. Chorą, w asyście męża, transportowano do Jarocina saniami dwukonnymi wysłanymi sromą i dużą pierzyną. Podróż trwała długo, ale zakończyła się szczęśliwie. W krótkim czasie na świat przyszła córeczka.

Pamiętam jeszcze inne zdarzenie mające związek z komunikacją, które miało miejsce zimą 1951 r. Niespodziewanie zachorowało półroczne dziecko. Jego oj-

ciec udał się do kierownika PGR-u, aby matkę z dzieckiem zawieźć do lekarza w Żerkowie następnego dnia rano. Kierownik wyraził zgodę, tylko że furmanka nie pojechała wczesnym rankiem, a w godzinach przedpołudniowych. Był to dzień suchy, ale mroźny. Matka trzymała chore dziecko odpowiednio zabezpieczone na kolanach. Podróż do Żerkowa trwała około godziny. Dziecko w czasie jazdy było spokojne, jego mama myślała, że śpi. Po przybyciu na miejsce, lekarz niestety stwierdził zgon maleństwa ku rozpacz rodziców. Następnego dnia ojciec pojechał rowerem do Żerkowa i kupił małą, białą trumienkę, którą przywiózł na bagażniku. Na trzeci dzień Leszek został pochowany na cmentarzu w Pogorzeliczy przez ks. Bernarda Klimczaka. Mimo mrozu w pogrzebie oprócz rodziców i starszego rodzeństwa uczestniczyli krewni i sąsiedzi. Wszyscy na piechotę powrócili do domu, gdyż żadnych środków lokomocji wówczas nie było.

KOLEJKA WĄSKOTOROWA Z WITASZYC DO KOMORZA

Wypada jeszcze wspomnieć o kolejce wąskotorowej. Z relacji mojego ojca wiem, że już przed I wojną światową przyjeżdżała do Przybysławia z Witaszyc przez Kretków. Stacją docelową było Komorze. O jej istnieniu zdecydowały na pewno względy gospodarcze, a nie oczekiwania ludności. Potrzebna była do przewozu surowca do gorzelni i cukrowni w Komorzu oraz węgla i nawozów sztucznych. Pamiętam, że pod koniec wojny kolejka przyjeżdżała do Przybysławia dwa razy w tygodniu. W zestawie były zawsze dwa wagony osobowe. Kolejarze pozostawali na noc w Komorzu, by następnego dnia rano o godz. 6.00 wyjeżdżać już z Przybysławia. Jeżeli ktoś z mieszkańców chciał skorzystać, jadąc gdzieś dalej, to w Witaszycach przesiadał się na normalną kolej do Jarocina lub w innym kierunku. Czas przejazdu z Przybysławia do Jarocina był niekiedy znacznie dłuższy niż jazda rowerem. Z jakiego środka należało skorzystać - decydowała panująca aura.

MARIAN KALISZAN

TWÓJ EKSPERT FINANSOWY

PORÓWNAJ
wiele ofert
w jednym
miejscu



Fines
Operator Bankowy
WIELKIE OFERTY W JEDNYM MIEJSCU

508 252 045

Fines Operator Bankowy JAROCIN
ul. Wrocławska 22

SZUKAJĄ RODZINY WIĘZNIĄ OBOZU, ŻEBY PRZEKAZAĆ PAMIĄTKI

W zbiorach Arolsen Archives - Międzynarodowego Centrum Badań Prześladowań Nazistowskich znajdują się pamiątki po Stanisławie Sobczykku. Są wśród nich zdjęcia, dokumenty, papierośnica oraz lufka. Instytucja chciałaby przekazać je rodzinie byłego więźnia. Przedmioty te trafiły do Arolsen na początku lat 60. XX wieku. Pochodziły z obozu koncentracyjnego w Neuengamme. Stanisław Sobczyk urodził się 4 kwietnia 1914 roku w Łuszczanowie. Udało się ustalić, że rodzicami byli: Ignacy Sobczyk i Antonina z domu Boruszewska. Informacje można przekazywać drogą elektroniczną na adres: gaso@gaso-gostyn.pl lub pod numerem telefonu 500/023-872.



BISKUP SENIOR MA SIĘ PUBLICZNIE NIE POJAWIAĆ

TRZY MIESIĄCE TEMU ZAPADŁA DECYZJA W SPRAWIE BISKUPA EDWARDA JANIAKA, który musiał opuścić teren diecezji kaliskiej bez prawa odwiedzania. Pod koniec zeszłego tygodnia został upubliczniony komunikat dotyczący jego poprzednika - biskupa seniora Stanisława Napierały.

„Działając na podstawie przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego i motu proprio Papieża Franciszka „Vos estis lux mundi” Stolica Apostolska – w następstwie formalnych zgłoszeń – przeprowadziła postępowanie dotyczące sygnalizowanych zaniedbań bp. Stanisława Napierały w sprawach nadużyć seksualnych popełnionych wobec osób małoletnich przez dwóch kapłanów diecezji kaliskiej. Po dokładnej analizie zebranej dokumentacji Stolica Apostolska uznała, że tylko w jednym z w/w przypadków doszło do



Po przejściu na emeryturę ksiądz biskup Stanisław Napierała pełnił z upoważnienia ordynariusza kaliskiego rozmaite posługi. Udzielał m.in. sakramentu bierzmowania (na zdjęciu uroczystość w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie - październik 2019)

niezamierzonego zaniedbania” – czytamy w piśmie z Watykanu.

W związku z powyższym polecono zasugerować biskupowi Stanisławowi Napierałe wpłacenie, według uznania i z prywatnych środków, odpowiedniej sumy na rzecz Fundacji Świętego Józefa oraz nieuczestniczenie w publicznych celebracjach lub wydarzeniach. „Diecezja przyjmuje do wiadomości decyzję Stolicy Apostolskiej i zastosuje się do niej w tym, co dotyczy funkcjonowania diecezji. Nie jesteśmy upoważnieni do udzielania ewentualnych wyjaśnień czy odpowiedzi dotyczących postępowania, które było prowadzone przez Stolicę Apostolską” – poinformował w oficjalnym komunikacie zamieszczonym na diecezjalnej stronie internetowej ksiądz Michał Włodarski, rzecznik prasowy kaliskiej kurii.

(Is)

HARCERZE PÓJDA DO BORKU

W czwartek 1 lipca odbędzie się Pielgrzymka Służb Mundurowych do Borku Wlkp. Grupa z jarocińskiego hufca ZHP wyruszy pieszo o godz. 11.00 sprzed kościoła św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie.

ODESZLI OD NAS

JAN SZYMAŃSKI

l. 93 (Nosków)

JÓZEFA STĘPNIOWICZ

l. 90 (Żółków)

ZOFIA BIERŁA

l. 87 (Komorze)

JERZY JÓZEF STRZYKALSKI

l. 62 (Jarocin)

SITA MOSZYK

l. 79 (Cielcza)

ADAM KOSTUJ

l. 47 (Jarocin)

JOANNA KLAMECKA

l. 88 (Witaszyce)

MIECZYŚLAW KONIECZNY

l. 64 (Cielcza)

WALDEMAR BACHORZ

l. 39 (Roszkówko)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

CO Z PIELGRZYMKAMI?

POZNAŃSKA PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ ODBĘDZIE SIĘ W TYM ROKU POD HASŁEM „WSTAŃCIE, CHODŹMY!”. Jej plan będzie oparty o sztafetę grup pielgrzymkowych. Z tego powodu uczestnicy nie będą korzystali z gościnny w domach Jarociniaków, jak to miało miejsce w poprzednich latach. Zmiany dotyczą też grup promienistych z pielgrzymki diecezji kaliskiej.

W zeszłym roku, również z uwagi na pandemię, pielgrzymowali w sztafecie kapłani – przewodnicy poznańskich i opalenickich grup. Tym razem poszczególne

etapy będą mogły pokonywać również osoby świeckie. Każdego dnia inna grupa, licząca maksymalnie 150 osób, będzie odpowiedzialna za przygotowanie służb drogowych, zespołu muzycznego oraz charakteru dnia pielgrzymkowego. Dlatego w Jarocinie jedna z grup Poznańskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę zakończy swoje pielgrzymowanie w środę 7 lipca, a następna wyruszy z naszego miasta w trasę w czwartek rano. Szczegóły na stronie: pielgrzymka.archpozn.pl.

Zmiany dotyczą też kaliskiej pielgrzymki diecezjalnej. Do 25 lipca przyjmowane

są zapisy do grupy biało-zielonej (jarocińsko-pleszewskiej). W tym roku w dniach 6-13 sierpnia można będzie wziąć udział w rekolekcjach w drodze na Jasną Górę. Ten sam termin zapisów obowiązuje również w przypadku grupy rowerowej, która co roku wyrusza z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w niedzielę (25 lipca) po mszy św. o godz. 11.00. W przypadku zarówno grupy pieszej, jak i tej na dwóch kółkach nie będzie możliwości dołączenia po 25 lipca oraz w trakcie trwania pielgrzymki.

(Is)



Serdeczne podziękowania Rodzinie, przyjaciołom, kolegom i koleżankom z pracy, sąsiadom, delegacjom i wszystkim, którzy łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

ś. † p.

ELŻBIETY BASIŃSKIEJ

Dziękujemy za okazane wsparcie, słowa otuchy, wieńce, kwiaty i Msze św.

Mąż z synem



„Zniknęłaś nam z oczu, lecz z serca nigdy.”

Serdeczne podziękowania ks. Adamowi Maćkowiakowi, koledze Krzysztofowi Nowakowi, burmistrzowi Dariuszowi Strugale, delegacjom, rodzinie, sąsiadom, znajomym, wszystkim, którzy zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

Mojego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Brata

ś. † p.

WAŁAWA BANASZAKA

składa żona z rodziną

“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8 00 do 17 00
całodobowo tel. 604 242 489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

Agro-Ustługi ZBIÓR ZBÓŻ I RZEPAKU

tel. 733 883 099

Stankowo 5
63-800 Gostyń



KUDELKA

SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

601-057-112

www.bydlo-kudelka.pl

Agro-Inwest

hodowla bydła mięsnego

**Sprzedaz
cieląt**

**SUPER
CENA**

Siedmiorogów II nr 1, 63-810 Borek Wlkp

☎ 609 44 11 11, 609 14 11 11



**ROLADKI SCHABOWE
PIECZONE, NADZIEWANE
MUSZTARDA, SEREM, PAPRYKĄ
I OGÓRKIEM KISZONYM**

SKŁADNIKI:

- 600 g schabu bez kości
- 5 łyżeczek musztardy
- 100 g sera żółtego (np. gouda)
- 1/2 papryki
- 2 ogórki kiszzone
- oraz: sól, pieprz, bułka tarta, jajko,
- tłuszcz do smażenia

**KREMOWA PASTA
Z AWOKADO**

SKŁADNIKI:

- 1/3 czerwonej papryki
- sól morską, pieprz
- 1 duże awokado
- 1 łyżka soku z limonki lub cytryny
- 1/2 szklanki listków świeżej bazylii
- około 150 g sera (np. twaróg kozięgo lub sera mascarpone)



PRZYGOTOWANIE: Paprykę pokroić w bardzo małą kosteczkę, oprószyć solą, włożyć do miseczki. Awokado przekroić na pół, usunąć pestkę, łyżką wyjąć miąższ. Jeśli miąższ nie odchodzi łatwo od skórki, można ją obrać nożem. Powinien być miękki, aby można go było rozgnieść widelcem i skropić sokiem z limonki bądź cytryny. Doprawić solą i pieprzem (niekoniecznie), włożyć do miseczki z papryką. Wymieszać z posiekaną bazylią i kremowym serem. Podawać na przystawkę z chipsami tortilli, grzankami lub prasowanym chlebem razowym.

PRZYGOTOWANIE Mięso pokroić na 5 plastrów i wystekować (np. w maszynie w sklepie) lub cienko rozbić tłuczkiem (najlepiej takim z metalową końcówką i rowkami). Doprawić solą i pieprzem. Zjednej strony posmarować musztardą. Ułożyć stupek sera żółtego, papryki oraz obranego ogórka kiszzonego. Zwinąć roladki, obtoczyć w roztrzepanym jajku, a następnie w bułce tartej. Rozgrzać 1/2 cm warstwę tłuszczu na patelni. Włożyć roladki i obsmażyć dokładnie na złoty kolor z każdej strony, następnie ułożyć w naczyniu żaroodpornym i piec przez 15 minut w 180 stopniach C.

**PĘCZAK SMAŻONY
Z BATATAMI,
PAPRYKĄ, JARMUŻEM
I FETA**

SKŁADNIKI:

- 1/2 szklanki kaszy jęczmiennej (pęczak)
- 2 szklanki ciętych liści jarmużu
- 2 łyżki oleju
- 300 g batatów
- 1 papryka
- 1 czerwona cebula
- 2 ząbki czosnku
- po 1/2 łyżeczki mielonych przypraw: kurkumy, słodkiej papryki i kminu rzymskiego
- 1/2 papryczki chili
- 80 g sera feta
- 2 łyżki oliwy extra

PRZYGOTOWANIE Pęczak wsypać do garnka, wlać 1 1/4 szklanki bulionu lub osolonej wody, zagotować. Gotować pod przykryciem na minimalnym ogniu przez 25 minut (na ostatnie pięć minut na wierzch kaszy wsypać liście jarmużu i dalej gotować pod przykryciem). Na patelni na oleju podsmażyć (przez ok. 10 min) pokrojonego w małą kostkę batata, paprykę oraz posiekaną czerwoną cebulę. Pod koniec dodać starty czosnek oraz przyprawy (mieloną kurkumę, słodką paprykę i kmin rzymski). Do podsmażonych warzyw dodać ugotowaną kaszę i smażyć, co chwilę mieszając, przez ok. 2 minuty, doprawić solą i pieprzem. Odstawić z ognia, dodać posiekane chili, posypać fetą i skropić oliwą.

**UBÓJ Z KONIECZNOŚCI
W GOSPODARSTWIE BYDŁA
SKUP macior, knurów**
tel. 608 227 570

ROGOFARM Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 550 zł!

**SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA
CIELĄT KRAJOWYCH**

Pakostaw /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
☎ 724 087 089

TECHNIK

**SKUP BYDŁA
SPRZEDAŻ CIELĄT**

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwon! 508 223 035 lub 601 450 997

**SKUP MACIOR,
KNURÓW
I TUCZNIKÓW**

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

RENOMOWANA FIRMA INSTALACYJNO SERWISOWA
ZATRUDNI INSTALATORÓW

- ELEKTRYCZNYCH
- INSTALACJI ALARMOWYCH
- MONITORINGU CCTV
- P.POŻ



OFERUJEMY
WYSOKIE ZAROBKI,
PROFESJONALNY SPRZĘT,
DODATKI PREMIOWE

Tel. 602 348 235 | biuro@osmoze.pl

Wymagamy samodzielności i znajomości zagadnień

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE CIEŻAROWE DOJAZD DO KLIENTA
DOSTAWCZE

naprawa odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

**DANPOL
ZDZIECHOWA**

od wielu lat na rynku

**NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów**

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENY

☎ 608 439 125
609 218 648

SPEED-GLASS

AUTO SZYBY
Dawid Frencei
☎ 660 200 802

MONTAŻ SPRZEDAŻ NAPRAWA
DOJAZD DO KLIENTA

PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058 388

KINO ECHO

- „LUCA”**
reż. Enrico Casarosa
Animacja, komedia, przygodowy
27 czerwca - 1 lipca, godz. 14.30, 16.30
2-8 lipca, godz. 13.30, 15.45
- „MINARI”**
reż. Lee Isaac Chung
Dramat
27 czerwca, godz. 18.00 (ECHO2)
28 czerwca - 1 lipca, godz. 19.00 (ECHO2)
- „W JAK MORDERSTWO”**
reż. Piotr Mularuk
Kryminał, komedia obyczajowa
27 czerwca, godz. 19.00, 20.15 (ECHO2)
28 czerwca, godz. 18.30
29 czerwca - 1 lipca, godz. 17.00 (ECHO2), 18.30
2-4 lipca, godz. 20.00
5 lipca, godz. 18.00
6 lipca, godz. 20.00
- 7 lipca, godz. 18.00
8 lipca, godz. 20.00
- „CICHE MIEJSCE 2”**
reż. John Krasinski
Horror, sci-fi
27 czerwca - 1 lipca, godz. 20.30
- „PIOTRUŚ KRÓLIK 2. NA GIGANCIE”**
reż. Will Gluck
Animacja, familijny
2-8 lipca, godz. 15.30, 17.30
- „SWEAT”**
reż. Magnus von Horn
Dramat
2-4 lipca, godz. 18.00
5 lipca, godz. 20.00
6 lipca, godz. 18.00
7 lipca, godz. 20.00
8 lipca, godz. 18.00
- „WRÓG DOSKONAŁY”**
reż. Kike Maillo
Thriller
2-8 lipca, godz. 19.30

FESTYN RODZINNY ZE ZBIÓRKĄ DLA STEFCI

W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ (3 LIPCA) ODBĘDZIE SIĘ FESTYN RODZINNY NA PLACU PRZY ŚWIETLICY W GÓRZE. Impreza potrwa w godz. 15.00-20.00. Przy okazji dobrej zabawy można będzie pomóc pięciomiesięcznej Stefanii Pawlak.

Dziewczynka przysza na świat z wrodzonym pokrwotocznym wodogłowie. Zraz po musiała walczyć o życie. Cały czas jest leczona w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, a po powrocie

do domu potrzebna będzie kosztowna rehabilitacja, na którą nie stać jej rodziców. Datki będzie można wrzucać na stoisku gastronomicznym czy kupując losy.

Na scenie zaprezentują się m.in. zespół „Cool Country Band” (godz. 15.00), kapela „Jaraczewioki” (ok. 16.00), grupa szantowa „Skippers” (ok. 18.00) oraz „Fest” (ok. 19.00). Atrakcjami dla dzieci będą z pewnością „piana party” (godz. 17.00) oraz dmuchany zamek. (Is)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Połączysz swoją energię i siłę z dalekowzrocznością. Teraz ze swoimi planami będziesz wybiegał znacznie do przodu. Rozszerzysz horyzonty. Z perspektywy lepiej widać, a przynajmniej spojrzenie jest szersze.

BYK (20 IV - 20 V)
Otwiera się przed Tobą okres rozwoju, interesujących podróży, nowych możliwości i wątków w życiu. W pracy Twój upór, wysiłek i skupienie na jednym celu znacznie przynosić oczekiwane wyniki.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Obowiązki zawodowe będą biegły spokojnym rytmem. W wolnych chwilach najdzie Cię chęć refleksji nad istotnymi aspektami życia. Zagłębisz się w świat własnych myśli.

RAK (21 VI - 22 VII)
Twoja kariera zawodowa będzie się rozwijać wspaniale. Raki, które dopiero wchodzą na rynek pracy, szybko awansują, a te, które są na nim od dawna, umocnią swoją pozycję.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Na interesujące oferty zawodowe, na przeróżne okazje biznesowe oraz... na bratnią duszę. Będziesz dwoił się i troił, by sprostać zdaniom rozproszonym w różnych dziedzinach życia.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Nadchodzi czas regulowania zobowiązań. Wysiętek włożony w realizację ostatnich przedsięwzięć znacznie przynosić konkretne dochody. Wreszcie będziesz mogła odsapnąć od liczenia pieniędzy na bieżąco.

WAGA (23 IX - 22 X)
Czeka Cię tydzień pełen aktywności i emocji. Kto prowadzi biznes, powinien na każdym kroku postępować legalnie i klarownie. Nie biznesmeni też powinni przestrzegać przepisów i zaleceń, np. lekarza.

SKORPION (23 X - 21 XI)
Tempo wydarzeń na polu zawodowym zdecydowanie osłabnie. Zachowaj spokój i potraktuj ten etap jako czas wytchnienia i odpoczynku. Znajdziesz czas na sprawy domowe.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
Gwiazdy obdarzą Cię ambicją i umiejętnością dowodzenia. Podejmiesz trafne decyzje i zyskasz zapal do realizacji nowych przedsięwzięć. Zrobisz kolejny krok w stronę wymarzonego życia w harmonii.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
Twoje pragnienia spełnią się, choć trudniej będzie zaspokoić wszystkie oczekiwania bliskich Ci osób. Postaraj się, by pieniądze nie były Twoją jedyną motywacją do pracy.

WODNIK (20 I - 18 II)
Staniesz na baczność przed niełatwym przedsięwzięciem, lecz ta postawa będzie oznaczała gotowość natychmiastowego podjęcia się wykonania zadania.

RYBY (19 II - 20 III)
Ważne sprawy weźmiesz w swoje ręce i pokierujesz wszystkim doskonale. Praca będzie biegła w Twoim własnym rytmie. Nie lubisz być popychana i do niczego ponaglana.

NA ŚWIAT PRZYSZLI

- **ŁUCJA CELAK** (Radliniec)
- **STANISŁAW SZCZEPANIAK** (Nowa Wieś)
- **TYMOTEUSZ NOWAK** (Mieszków)
- **FABIAN KAJETANEK** (Wola Książęca)

ADOPTUJ PSIAKA



WYCOFANY DUKAT POTRZEBUJE CIERPLIWEJ RODZINY

Dukat ma zaledwie około roku, ale chyba nie dobrego go w życiu nie spotkało. Nie dawał się złapać, a od czasu, gdy trafił do schroniska, chował się w najbardziej kącie budy. Wygląda na to, że w ogóle nie znał ludzkiego dotyku. Robi jednak postępy. Duz nie ucieka na widok człowieka. Chętnie je smakołyki i zaczyna się bawić. Jest przy tym ciekawski. Potrzebuje jednak czasu, żeby zaufać. Na razie nie wychodzi na spacer. Nie daje się też pogłaskać, ale nie jest agresywny, po prostu odchodzi. Dla Dukata wolontariusze szukają domu bez małych dzieci, najlepiej z ogrodem. Rodziny wyrozumiałej i cierplivej, potrafiącej pracować z psem wycofanym. Jest zaszczepiony, zaczipowany, odrobaczony i po kastracji. Czeka na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr. tel. 663/*35-974

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

- Poziomo:**
1) powód do diabelskiej uciechy.
3) godzina duchów.
6) z koszykiem na balu.
7) rodzaj antologii.
8) goździkowa wyspa.
12) z organami.
14) chrysopa, pożyteczny owad.
15) obręcz.
16) zieleń w mieście.
17) niebiańska rozkosz.
18) miasto narodzin Girolamo Savonaroli.
19) gra planszowa.
21) byka nie unika.
22) promieniowanie.
23) z niej wyjdzie opłata.
24) taniec mieszkaniec.
- Pionowo:**
1) gimnastyczna żerdź.
2) sto arów.
3) szarówka.
4) kurierka z czasów wojny.
5) zimowe okrycie drzewka.
9) imię dżentelmena włamywacza.
10) przewodnik nitki.
11) tam leki.
12) opat krzyżacki.
13) dwa kółka z kółka.
14) zendra.
16) elegancja.
17) czytanie.
18) chroni skrzypce.
19) odgłos łamania.
20) najszybszy na lodowisku.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23

Na rozgrzewkę!
Ułóż wyraz (w dowolnej formie gramatycznej) składający się z liter: **WOŁIJEŻ**

I II III IV V VI VII

(podpowiedź w krzyżówce)

Rebus jednowyrazowy (rozwiązanie w diagramie)

grafika i opracowanie: Starik Andrzej

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38

KRZYŻÓWKA nr 388

Uszeregowane litery z kratek ponumerowanych w prawym, dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki - przysłowie. Hasło prosimy przesłać SMS-em na numer **71601 (koszt 1,23 zł z VAT)**, w treści wpisując „**gj.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejscowość**”. Na rozwiązanie czekamy do **8 lipca** do godz. 23.59. Autor prawidłowego rozwiązania dostanie nagrodę - kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 387 „Najbardziej obłudną wymowę ma zmowa milczenia.”

NAGRODĘ OTRZYMUJE: BEATA SZLACHETKA, Łuszczanów (kubek). Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.



Posel na Sejm RP. Lider Konfederacji.

JANUSZ KORWIN-MIKKE W JAROCINIE

30 Czerwca 2021
Restauracja Camea.
ul. Wrocławska 114
godz. 19.30. Wstęp wolny.

SPRZEDAM

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

LODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAZARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu . Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI Tel. 603/123-192.

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR, USŁUGI KOPARKĄ.** Tel. 604/812-736.

Sprzedaj **DREWNA OPAŁOWEGO, KOMINKOWEGO.** Dowóz do klienta od 4 m³ GRATIS. Tel. 781/543-167.

Sprzedam **KOMPLET MEBLI DREWNIANYCH DO SALONU,** stan bdb, cena 2600zł. Tel. 602/343-192.

SPRZEDAM TANIO NOWE PIECE C.O. oraz bojler. Możliwość podłączenia. Tel. 889/672-850.

Rowery elektryczne holenderskie Sparta, Batarus, Koga używane, sprawne. Gostyń. Tel. 602/153-284

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ, WYWÓZ GRUZU. PIASEK 02 sortowany do tynku. Tel. 660/475-876

SZLAKA, ASZKA, ŻUŻEL, duże ilości. Tel. 660/475-876

KUPNO

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia, sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów oraz Komar, WSK, Quad części. Tel. 692/990-828.

SKUP KABLI miedzianych i aluminiowych oraz **METALI** kolorowych. Tel. 695/604-128.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM

FIAT 600 sprzedam tanio, 1.1, benzyna, 2007r., czerwony, 199tys. km, na bieżąco serwisowany, 2 komplety kół. Tel. 601/932-422.

GOLF V PLUS 2006r., przebieg 185 tys., SZARA MYSZKA, cena do uzgodnienia, gm. Czermín. Tel. 600/511-950

Sprzedam **DZIAŁKĘ** budowlaną z warunkami zabudowy. Gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam **MIESZKANIE-APARTAMENT** położone w centrum Poznania za kwotę 600.000zł. Stanowiący odrębną nieruchomość samodzielny lokal mieszkalny nr 5 położony jest w Poznaniu przy ul. Królowej Jadwigi 46 na II piętrze i składa się z trzech pokoi, holu, kuchni oraz łazienki. Pow. 66,8 m² (łącznie z balkonem o pow. 2,57 m²), piwnica o pow. 5,8 m² dostępna z tej samej klatki schodowej. Właściciel mieszkania jest uprawniony do wjazdu i parkowania samochodu na podwórzu przed budynkiem. Nabycie wyposażenia mieszkania wymaga dodatkowych uzgodnień. Link dostępu do zdjęć: <https://www.flickr.com/gp/192978833@N04/Dh4yC6>. Mieszkanie można oglądać w sobotę lub niedzieli po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu - tel. 601/822-098.

Sprzedam **PUSTOSTAN** przy głównej szosie w Borzęcicach. Cena 120.000zł do negocjacji. Tel. 782/444-206.

Sprzedam **MIESZKANIE 3** pokojowe, Poznań-Rataje. Tel. 607/737-140.

Sprzedam **DZIAŁKĘ** w Borzęcicach w centrum, przy drodze asfaltowej. Cena 40 zł/m². Tel. 782/444-206.

ODDAM W NAJEM

OKAZJA - Do wynajęcia **LOKAL MIESZKALNY 85 m²** w centrum Jarocina, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 750zł. Tel. 605/077-239.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Jarocinie, 50 m² z wygodami, w budynku wolnostojącym, blisko centrum. Czynnosc 1000 zł + opłaty licznikowe. Tel. 535/480-316.

Wynajmę **MIESZKANIE 2** pokoje w bloku, po remoncie, umeblowane. Tel. 603/983-197.

WYNAJMĘ BUDYNEK pod działalność gospodarczą. Lokalizacja: Korzeńsko, powierzchnia - 480m². Tel. 727/576-772.

Wynajmę **MIESZKANIE** w Jarocinie na os. Kasztanowa od lipca. 4 pokoje, 1 piętro, balkon, piwnica. Tel. 726/398-839.

ROLNICZE

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

PRZYJMĘ GRUNTY W DZIERŻAWĘ. Atrakcyjne warunki współpracy. Tel. 725/667-069.

OKNA INWENTARSKIE OD RĘKI + SIATKI PRZECIWF ASF - każdy wymiar. Produkcja, naprawa - Wolica Pusta 8, tel. 505/724-704.

POPLONY

- RZODKIEW OLEISTA
- GORCZYCA - FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA OZIMA, JARA
- słonecznik • tuzin • lucerna
- groch • siemię lniane • gryka
- trawy poplonowe • peluszką
- koniczyna • proso • raygras

Z TA REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS
tel. 663-325-800

Przyjmę w dzierżawę **GRUNTY ROLNE** gmina Jaraczewo i sąsiednie. Rozważę każdą propozycję. Tel. 603/528-035.

PRZYJMĘ GRUNTY ORNE W DZIERŻAWĘ. Atrakcyjne warunki. Tel. 725/667-069.

BIELENIENIE OBÓR I MAGAZYNÓW itp. USŁUGI PODNOŚNIKIEM KOSZOWYM, prace na wysokościach, mycie sufitów i dachów. **Wypożyczę RUSZTOWANIE platformowe.** Tel. 694/991-857.

ARI-MR - Modernizacja Gospodarstw Rolnych - WYPEŁNIANIE WNIOSKÓW I BIZNESPLANÓW - możliwy dojazd do gospodarstwa. Tel. 607/871-867.

BIALKOWANIE obór, chlewni i budynków gospodarczych itp. Tel. 691/931-924.

Sprzedam **KUKURYDZĘ SUCHĄ,** 100zł/100kg. Tel. 604/664-179.

Sprzedam **ŁĄKĘ 0.58ha** między Wilkowyja a Stegosz. Tel. 693/281-301.

Sprzedam **słomę w balotach, zgrabiarkę 7-gwiazdową, sieczkarnię z silnikiem, rozrzutnik dwuosiowy, prasa zwijająca-120** tańcuchowa Sipma Z279. Tel. 503/192-240, (62)741-16-57.

Sprzedam **PSZENŻYTO 3tony, workowane - Rokutów.** Tel. 793/863-873.

Sprzedaj jaj od kur domowego chowu. Sprzedam kurze kwoki Tel. 782/222-107

Sprzedam **PSZENICĘ i AUTOMATY PASZOWE** 2-stanowiskowe (używane). Tel. 697/751-778.

Sianokiszonka do owinięcia, kiszonka z kukurydzy, siano, słoma. DOWÓZ. Tel. 730/326-770

KUPIĘ TONĘ JĘCZMIENIA LUB PSZENŻYTA, gm. Gizałki. Tel. 603/809-803.

Sprzedam **MIESZANKĘ ZBOŻOWĄ** (jęczmień, owies, pszenica) i 500kg **PSZENICY.** Tel. 665/528-120.

Sprzedam **ŻYTO JARE OCZYSZCZONE, OWIES, GROCH, MIESZANKĘ** workowane lub luzem z transportem. Tel. 609/305-437.

MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssąco tłoczący, węże 10m/3m dwukomorowy **NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 883/646-199.

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

Kupię każdy ciągnik rolniczy **URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John Deere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR, RENAULT i VALTRA,** płatność gotówką od ręki. Tel. 694/400-305.

Sprzedam **KOŁA bliźniacze z oponami 13,6R38.** Tel. 696/012-113.

KUPIĘ Prasę Rolującą Claas Rollant 44, 46, 62, 66, Welger, Arobale, John Deere, Krone, Deutz-Fahr, Vicon, Greenland, Carraro, Morra, Omas. **Prasę Kostkującą** Sipma Z224/1, Welger, Claas, John Deere. **Kombajn** Anna, Bolko. Tel. 535/057-230.

Sprzedam **PRASĘ KOSTKUJĄCĄ DO SŁOMY "SIPMA Z224".** Kontakt 691/430-413.

Prasa Vikon RS121, walcowa, stan bdb, rok 2007. Tel. 721/265-300

Sprzedam niedrogo **DMUCHAWĘ DO ZBOŻA** z trzema silnikami. Tel. 782/444-206.

Sprzedam **BIZONA Z056,** 85 r., stan dobry. Tel. 693/083-415.

Sprzedam **SIEWNIK POZNANIAK, OPRYSKIWACZ 400l. 12m., DMUCHAWĘ KOŹMIŃSKĄ, PŁUG PODORYSKOWY 5-skiobowy, ROZSIEWACZ KOS.** Tel. 784/399-221

Sprzedam **ROZRZUTNIK OBORNIKA** jednoosiowy 4,5t - stan b.dobry. Tel. 505/076-139

Sprzedam **prasę Z-224,** pług 4-skiobowy. Tel. 660/807-199

Sprzedam **rozrzutnik, siewnik Poznań 6 - 3m, Cyklop, przyczepę D35,** prasę rolującą. Tel. 667-354-421.

Sprzedam **KOMBAJN BIZON 1982r.** - przygotowany do żniw. Tel. 696/039-728

Sprzedam **chłodnię wywozową do mleka i silosy do zboża i paszy.** Tel. 724/469-860

Sprzedam **DMUCHAWĘ DO ZBOŻA, ŚCIERNISKOWIEC, ŚRUTOWNIK, CYKLOP, SILNIK SIŁOWY 4.5 kW, 2.2 kW.** Tel. 501/970-760.

Sprzedam **"BIZON 56", 84 r., CIĄGNIK "BIAŁORUS", CYKLOP** w bdb stanie i inne maszyny. Tel. 515/712-830.

Sprzedam **PRASĘ rolującą SIPMA Z-279/1** Farmall. Dojarka Alfa Laval + 2 kany. Tel. 784/092-617

Sprzedam **GRUBER.** Tel. 608/219-958.

Kupię **KAŻDĄ DOJARKĘ** Alfa Laval w całości lub na części i same konwie, **PRASĘ SIPMA** kostkującą. Tel. 663/931-294.

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup **macior i tuczników,** płatne gotówką. Tel. 880/203-189

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu.** Tel. 721/159-984, 601/057-112

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz uboj z konieczności. Tel. 531/855-606.

SKUPUJEMY BYKI, KROWY, JAŁÓWKI. Zapraszamy do kontaktu. Płatność w gospodarstwie z VAT-em. Tel. 572/770-932, (65)511-46-30.

SKUP TUCZNIKÓW I MACIOR. Gotówka. Tel. 883/993-179.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE:** krowy, byki i jałówki - gotówka oraz bydło **NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI.** Tel. 600/525-166.

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80kg do 580kg, płatne gotówką. Własny transport. Tel. 669/965-997.

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-210 Żerków, Stegosz 5, tel. 783/530-623, 531/108-063.

KASACJA POJAZDÓW PUNKT SKUPU ŻŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26

MAC-MET SPJ

SKUPIJEMY BYDŁO DO DALSZEGO CHOWU A TAKŻE JAŁÓWKI CIELNE. Gotówka. Tel. 782/793-222.

Kupię **BYCZKI** i **JAŁÓWKI** od 100 do 500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944.

UBOJNIA BYKI HF od - 7.50 zł, **M** do 8.40 zł, **KROWY** - do 5.40 zł. **SKUP** tuczników i macior. Tel. 608/138-133.

Kupię **jałóWKI hodowlane i użytkowe** cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

Sprzedam roczne **KURKI NIOSKI** rasy **TETRA SL** z chowu wolnowybiegowego i nieśnością na poziomie 80% w dobrym upierzeniu. Tel. 500/024-274.

Sprzedam **MŁODE KURKI 22-tygodniowe**. Sprzedaż po godz.15.00, tel. 691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

KURKI ODCHOWANE rasy "ISA" 22 tyg. i "ROSSA" 17 tyg. sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

Sprzedam **MŁODE KURY NIOSKI** 24-tyg. Tel. 698/205-037.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 887/340-511.

Sprzedam **PROSIĘTA**, gm. Gizałki. Tel. 603/809-803.

Sprzedam **PROSIĘTA** - Pleszew. Tel. 668/745-088

Sprzedam **JAŁÓWKI**, 2 szt, cielne 7 miesięcy. Tel. 721/100-052.

Korekcja i leczenie schorzeń racic, **dekoronizacja** rogów. Tel. 722/079-278, 782/222-107

Sprzedam **KROWĘ** po wycieleniu. Tel. 782/222-107

Sprzedam **PROSIĘTA**, gm. Gizałki. Tel. 662/739-544

Sprzedam **PROSIĘTA** 8 sztuk, Bielejewo. Tel. 784/394-005, 795/051-905.

Sprzedam **byczka**. Tel. 667/911-047

Sprzedam **LOSZKI prośne**. Tel. 500/199-261.

Sprzedam **PROSIĘTA** 7 sztuk, gm. Jaraczewo. Tel. 725/317-496, dzwonić po 15.

Sprzedam **PROSIĘTA 8 szt.** Tel. 792/939-707.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 662/254-180.

Sprzedam **20 PROSIĄT**. Więcej informacji pod nr tel. 783/402-412.

Sprzedam **duże prosięta**. Tel. 722/363-232

Sprzedam 5 sztuk **CIELAKÓW** wiek ok 3-4 miesiące, 4 **JAŁÓWKI MIĘSNE**. 1 **BYCZEK**. Tel. 726/058-257

Sprzedam **PROSIĘTA**. Gm. Czermin. Tel. 691/203-576.

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!**

MALOWANIE PROSZKOWE-PIASKOWANIE-OCYNK (bramy, przęsła, elementy stalowe itp.) demontaż, montaż. Tel. 600/892-436.

VIDEOFILM-FOTOGRAFIA RGB: przegrywanie VHS - DVD. Gratis weekend w Zakopanem. Fb videofilm rgb. Tel. 601/568-781.

SZUKASZ SPRZĄTACZKI? Dzwoni! Jarocin, Żerków i okolice. Tel. 539/215-481.

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 667/377-841.

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz **FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH.** Tel. 785/540-005.

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. **WSZYSTKIE PRACE BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE.** KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 10zł/m. **AWARIE hydrauliczne i elektryczne.** Tanie, szybko i solidnie! Tel. 537/524-696.

USŁUGI TRANSPORTOWE GEO-TRANS: CZARNOZIEM, PIASEK, ŻWIR, TŁUCZEN od 5 do 25 ton. Tel. 692/431-351.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY, MALOWANIE, PŁYTKI, MUROWANIE. Tel. 692/230-470.

MALOWANIE ELEWACJI, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, WYKAŃCZANIE WNĘTRZ. Ceny konkurencyjne! Tel. 504/063-569.

"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

Usługi koparką. Tel. 607/506-000, 607/141-000

REMONTY ŁAZIENEK, KAFELKI, KANALIZA, ELEKTRYKA, WODA, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE POKOI. Tel. 724/474-546.

REMONTY MIESZKAŃ, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 691/149-699.

USŁUGI OGÓLNO-BUDOWLANE 1-osobowo. Tel. 514/228-163.

PŁYTKI, HYDRAULIKA, ELEKTRYKA, MONTAŻ DRZWI, OKIEN, PANELE. Tel. 518/212-743.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, UKŁADANIE PŁYTEK, REMONTY ŁAZIENEK, OCIEPLANIE BUDYNKÓW JEDNORODZINNYCH. Tel. 665/485-300.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE - szybkie terminy. Tel. 690/364-769.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI. 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł lub 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł. Tel. 509/685-530, (61) 282-91-13

Operator Bankowy Zaprasza - **Kredyty Gotówkowo Konsolidacyjne do 250 tys. zł, Kredyty dla Firm do 500 tys. zł** - długi okres kredytowania. **Kredyty Hipoteczne, kupno - remont - budowa domu,** pomożemy we wszystkich formalnościach. Gostyń, ul. Rynek 15, Kościan ul. Śmigielska 5. Tel. 609/749-363 lub 505/330-948

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE.** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

Sprzedaj piasku:
• siany • płukany • zasypkowy

Sprzedaj ziemi:
• torfowa • przesiewana
• na wyrównanie terenu

Sprzedaj kruszywa
Wyburzenia i rozbiórki

Usługi transportowe wywrotkami od 1t do 26 t

Usługi koparko-ładowarką
Transport niskopodwoziowy

Tel. 695 969 599

www.sklep.jarocinska.pl

KUPNO e-GAZETY JEST BARDZO PROSTE

- Wybierz tytuł gazety (lub kilka), która cię interesuje i kliknij! **Dodaj do koszyka**
- Jeśli chcesz kupić ten numer gazety (lub kilka) kliknij! **Realizuj zamówienie**
- Zakup bez konta** **Zaloguj się i kup**
- Rejestracja: nie jest obowiązkowa, ale daje korzyści:
 - Nie podajesz żadnych dodatkowych danych
 - Masz ciągły dostęp do wszystkich wydań które do tej pory kupiłeś
 - Nie obciążasz dysku - pamięci telefonu dodatkowymi plikami
- Możesz kupić gazetę bez logowania lub możesz się zalogować (więcej korzyści mają klienci zarejestrowani)
- Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania
- Następnie zaakceptuj regulamin
- Na końcu kliknij! **Zatwierdź i przejdź do płatności**
- Wybierz formę i dokonaj płatności online
- Na podaną skrzynkę otrzymasz potwierdzenie przelewu
- Następnie otrzymasz link z e-wydaniem wybranej gazety
- Pobierz plik na komputer lub telefon

WAKACJE NAD MORZEM, Dębki - najpiękniejsza plaża w Polsce, Odargowo 3 km od morza, zapytaj o wolny termin. Tel. 603/360-801.

JAROCINIAK LESZEK MIZGAŁSKI ZAPRASZA NA WCZASY DO WŁADYSŁAWOWA przyjaciół znajomych i nie tylko. Pokoje z łazienkami, lodówkami, dostęp do kuchni z pełnym wyposażeniem. Apartament 6 osobowy z aneksem. Rowery, bilard, grill do swobodnego korzystania. Świeża rybka w cenie 60% smaźalni. Realizujemy bony. Cena 45zł za noc. Tel. 601/681-227.

praca

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na **LINIĘ PRODUKCYJNĄ** w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 785/540-005.

Praca na **KIEROWCĘ C+E** na stałe, na Polskę, weekendy wolne, dostawiamy zestawy, zapraszamy. Tel. 791/701-301.

Zatrudnię **BRYGADZISTĘ, MURARZY** i **POMOCNIKÓW MURARZA**. Praca na miejscu. Stawka 20-35 zł/h. Tel. 797/633-366.

Zatrudnię **DEKARZA-BLACHARZA** lub **POMOCNIKA DEKARZA** ze stażem. Praca w Jarocinie. Tel. 502/526-893.

Przyjmę do pracy w szklarni w Pacanowicach. Tel. 504/278-060.

Przyjmę **POMOCNIKA DEKARZA**, rozliczenia tygodniowe. Tel. 607/865-622

Zatrudnię **PRACOWNIKA DO PRACY PRZY KOSTCE BRUKOWEJ**. Tel. 669/455-823.

Zatrudnię **KIEROWCĘ** na ciągnik siodłowy + naczepa. Tel. 509/783-498.

Przyjmę do pracy **DEKARZA, POMOCNIKA DEKARZA, PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 783/017-295.

Przyjmę **KIEROWCĘ kat.C+E**, w ruchu międzynarodowym. Tel. 601/080-479

Przyjmę do pracy **MURARZY, MALARZY, TYNKARZY, SZPACHLARZY, PŁYTKARZY**. Praca jednozmianowa od poniedziałku do piątku. Dobre warunki pracy, atrakcyjne wynagrodzenie. Lokalizacja: Wilkowyja. Kontakt tel. 883/241-690.

Firma produkcyjno - handlowa zatrudni na etat:

KSIĘGOWĄ I KADROWĄ
W JAROCINIE

Wymagane doświadczenie przy prowadzeniu spółek prawa handlowego, ok. 40 pracowników.

aplikację proszę przysłać na adres **pracajarocin@onet.pl**

usługi

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO Jarocin. Tel. 669/891-999.

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. **RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!!** zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

BIURO REKLAMY

Jarocin
ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

Gazeta Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

Firma sprząająca poszukuje Pań z Jarocina i okolic **DO SPRZĄTANIA KLATEK SCHODOWYCH**. Mile widziane prawo jazdy. Tel. 697/968-901.

Praca dla **SPAWACZY MIG MAG, TAPICERÓW, SZKLARZY** oraz **OSÓB DO UTRZYMANIA CZYSTOŚCI w biurze i na hali**. Oferujemy wysokie zarobki. CV można składać na e-mail: administracja@glashart.pl.

Firma produkcyjna z okolic Jarocina poszukuje **TECHNOLOGA PRODUKCJI konstrukcji stalowej i pojazdów branży motoryzacyjnej** oraz **PRACOWNIKA BIUROWEGO**: mile widziane osoby z doświadczeniem lub do przyuczenia. CV proszę składać na e-mail: administracja@bartesko.pl

Przyjmę **UCZNIÓW** w zawodzie: **ELEKTRYK, MECHANIK SAMOCHODOWY, OPERATOR MASZYN CNC**. CV proszę składać na e-mail: administracja@bartesko.pl.

Firma zatrudni **KIEROWCĘ kat. C+E** z uprawnieniami i doświadczeniem na wózek widłowy, praca w kraju. Tel. 600/966-336.

Przyjmę **MURARZA i POMOCCNIKA** do firmy budowlanej. Tel. 663/506-630.

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym osobę z umiejętnościami **obsługi i napraw maszyn rolniczych z zakwaterowaniem**. Tel. 609/724-788

Zatrudnię **PRACOWNIKÓW DO FIRMY REMONTOWO-BUDOWLANEJ**: malowanie, szpachlowanie, gips-karton, docieplenie, tynki, stawianie domów. Umowa o pracę, dobre warunki pracy i płacy. Tel. 668/381-183.

Work service poszukuje pracowników

DO PAKOWANIA ODZIEŻY W GĄDKACH

Atrakcyjna stawka godzinowa i darmowy transport.

Wyslij SMS o treści „praca” pod nr 508 040 073 oddzwonimy!

KIEROWCA C+E, HDS, tylko kraj, weekendy wolne. Tel. 601/991-028, 609/275-300 www.fredix.pl

Firma Jar-Drew w Golinie poszukuje kandydatów na stanowisko **FREZER, ŚLUSARZ-SPAWACZ**. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Informacje pod telefonem 722/120-095, (62)740-46-07.

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI NAD OSOBA STARSZA. Opieka całodobowa, okolice Jarocina. Tel. 605/629-653.

Zatrudnię w ogrodnictwie przy uprawie ogórków w tunelach foliowych. Tel. 696/764-367.

MECHANIKA - DIAGNOSTY - BLACHAZA - ELEKTRYKA. Zakwaterowanie bezpłatne, możliwość przyuczenia do zawodu. Praca na warunkach niemieckich bezpośrednio z niemieckim pracodawcą bez agencji. Wynagrodzenie od 3000 Euro w miesiącu, bez znajomości języka niemieckiego. Pan Waldemar, www.truck-service-bobak.de, tel. 886/025-044.

Zatrudnię **PRACOWNIKA DO UKŁADANIA KOSTKI BRUKOWEJ**. Tel. 604/357-075.

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E** w transporcie Polska UE - Polska kółka C.S + naczeпа firana - Możliwość zatrudnienia rencista emeryt. Również trasy po Kraju. Tel. 512/301-101.

Zatrudnię **PRACOWNIKA** oraz **POMOCNIKA** do docieplania budynków oraz wykończenia wnętrz. Kontakt pod nr tel. 501/895-805.

Praca dla pań przy **ZBIORZE PIECZAREK**. Tel. 783/998-825.

Firma międzynarodowa zatrudni **KIEROWCÓW kat. C+E**. Transport międzynarodowy, chłodnie. Obsada pojedyncza i podwójna. System pracy 2/1. Znajomość jęz. niemieckiego lub angielskiego (komunikatywna). Tel. 606/721-724.

Przyjmę do pracy w sklepie w Borku Wilk. Tel. 507/121-677

Zatrudnię do zbioru **TRUSKAWEK**. Tel. 506/462-748

Zatrudnię **SPAWACZA i POMOCCNIKA DO KOTŁÓW C.O.** Praca stała. Tel. 664/053-908.

matrymonialne

Przystojny facet **POZNA** szczupłą **KOBIETĘ** do 40 lat, dla której seks nie ma znaczenia. Cel st. związek. Tel. 667/908-750.

KAWALER 40 lat, na rencie, mieszkający na wsi **POZNA PANIĄ** do 42 lat, może być z dzieckiem. Panią zapraszam do siebie. Tel. 690/510-440.

36 latek pozna dziewczynę, która myśli o założeniu rodziny SMS. 604/323-473.

towarzyskie

ATRAKCYJNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

zwierzęta

Sprzedam **KRÓLIKI DO UBOJU, DO DALSZEGO CHOWU**. Tel. 669/393-073/

Sprzedam **PAWIE ROCZNE**. Tel. 696/622-346

Sprzedam **KACZKI FRANCUSKIE** małe, średnie. Tel. 514/228-163.

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI I ANGIELSKI**. Pomoc językowa: **WŁOSKI I FRANCUSKI**. Tel. 698/481-211.

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715.

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA**: czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOGI, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadzerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Malecki - specjalista ginekolog-polożnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62)747-83-18. Nagle przypadki 508/155-615.

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i polożnik; **LASER - leczenie nadzerek, KTG, USG**. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty**. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-polożnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA**. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOJEWI ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog IZABELA SIPURZYŃSKA. Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62)747-37-50, 506/372-620.

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

REHABILITACJA I MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

Gabinet **Stomatologiczny**
lek. stom. Wojciech Garbacz
stomatologia
zachowawcza
protetyka
chirurgia
choroby przyzębia
wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505-28-08
Czynne od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.00 oraz w piątki od 9.00 do 13.00

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

lek. **Aleksander MALESZKA**
GASTROENTEROLOG
SPECJALISTA CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wilk., ul. Zwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU JELCZNIKOWEGO
PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA OD GODZ. 15.00
REJESTRACJA TELEFONICZNA od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 002

OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wilk.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-polożnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE !**

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista **OTOLARYNGOLOGII** (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych po 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. (62)747-21-35.

REHABILITACJA "IMPULS" MGR ROBERT KOWALSKI - PEŁEN ZAKRES ZABIEGÓW FIZJOTERAPII. NOWOŚĆ - FALA UDERZENIOWA. Jarocin, ul. Ceglana 1. tel. 603/045-144.

DYŻURY APTEK

Do soboty (**3 lipca**) oraz przez cały następny tydzień (**5-10 lipca**) dyżur w Jarocinie pełni apteka

„Dbam o zdrowie”
(ul. Kościuszki 16A, Kaufland).
W niedzielę (4 lipca) można będzie kupić leki w aptece „Przyjazna”
(ul. Środmiejska 32).
Punkty są otwarte w **godz. 8.00-21.00**.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z kliniki poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii: wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom 604 181 005
- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej: poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz
- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

REHABILITACJA DOBIESZCZYJNA W RAMACH UMOWY Z NFZ

Oferujemy kompleksową rehabilitację zarówno prywatnie, jaki w ramach usług świadczonych przez NFZ.

Gabinet Fizjoterapii N2OZ DOSMED w Dobieszcznie oferuje zabiegi fizjoterapeutyczne w ramach umowy z NFZ od 01.05.2018 r.

Wykonujemy zabiegi usprawniające dla pacjentów ze schorzeniami ortopedycznymi, urazowymi, neurologicznymi, reumatologicznymi.

Zapewniamy krótkie terminy oczekiwania po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr (62) 740 27 04. 886 506 368 w godz. 8.00 - 16.00 lub osobiście w N2OZ DOSMED Dobieszczyzna 47a, 63-210 Żerków

www.dosmedrehabilitacja.pl

Nie mogę zacząć od niczego innego, jak od gratulacji związanych ze zdobyciem przez pana mistrzostwa Polski. Pan sam chyba musi być dumny z tego, że przez najbliższy rok będzie jeździł w biało-czerwonej koszulce? Bardzo dziękuję! Tak, jak wspominałem w wywiadzie tuż po zdobyciu tytułu, jest to dla mnie zwieńczenie całej sportowej kariery. Mam kilka prestiżowych osiągnięć, z których jestem dumny, ale marzeniem każdego sportowca, kolarza jest zdobycie tytułu mistrza kraju. Do następnych mistrzostw będę jeździł w koszulce z orłem na piersi i jest to ogromny powód do dumy.

Jak wyglądały pana treningi do mistrzostw Polski? Trudno jest się przygotować do tego typu zawodów? Moje przygotowania wyglądały jak co roku. Zgrupowania zimą, wyścigi poprzedzające mistrzostwa, których mam już sporo. Bardzo ciężko pracowałem całą zimę i cały czas w głowie miałem cel, którym były mistrzostwa Polski. W zeszłym roku było bardzo blisko, bo zaatakowałem 10 kilometrów przed metą i „skasowali” mnie na ostatnim kilometrze. Przed mistrzostwami brałem udział w wyścigu etapowym w Austrii, w którym nie miałem dobrych odczuć i byłem już trochę podłamany dyspozycją przed wyścigiem w Kartuzach. Postanowiłem po tym wyścigu ostatni tydzień potraktować trochę luźniej, jeżeli chodzi o treningi, by набраć świeżości przed najważniejszym startem i to okazało się dobrym ruchem.

Przejdźmy teraz do samego wyścigu o mistrzostwo Polski. Jak pan wspominał na mecie, warunki atmosferyczne nie były tymi, w których lubi pan jeździć. Co więc sprawiło, że „noga podawała”, mówiąc w kolarskim żargonie? Dokładnie. Jeżeli chodzi o ściganie jestem z tych zawodników, którzy wolą jak jest chłodno, a nawet zimno i może padać deszcz. Po prostu mój organizm lepiej wtedy funkcjonuje niż w takim upale, ale też nie zawsze jest tak, że w upały cierpię. Cieszę się, że akurat w ten dzień znosiłem to bardzo dobrze od startu do mety. Myślę, że dużą rolę grało oczywiście solidne przygotowanie do sezonu i głowa, w której miałem tylko jeden cel – wygraną.

Przekracza pan linię mety, wie pan, że jest pierwszy, że jest pan mistrzem Polski. Co pan czuł tuż po finiszu? Przejechałem linię mety, położyłem się na kierownicy, jadąc wciąż za metą, śmiejąc się i trochę płacząc na przemian, że w końcu się udało! Później zawróciłem i tam już czekała na mnie moja drużyna, z którą wspólnie się cieszyliśmy.

Miał pan już wiele sukcesów, jak choćby wygrana na etapie Volta Catalunya, wygrane w klasyfikacjach górskiej i najaktywniejszych na Tour de Pologne czy też wygrana w Tour of Croatia. Czy mistrzostwo Polski jest najwięk-

JAROCIŃSKI MISTRZ

Z MACIEJEM PATERSKIM, świeżo upieczonym mistrzem Polski w kolarstwie szosowym, rozmawia JAKUB PIOTROWICZ



■ **MACIEJ PATERSKI** (ur. 12 września 1986 w Krotoszynie) - aktualny mistrz Polski w kolarstwie szosowym. Swoją karierę zaczynał w klubie UKS Trójka Jarocin. W zawodowym pelotonie pojawił się w 2009 roku, wiążąc się z nieistniejącą już włoską grupą Liquigas. W 2014 roku został kolarzem CCC Sprandi Polkowice. W trakcie tej przygody m.in. dwukrotnie wygrywał klasyfikację górską Tour de Pologne (2014 i 2015), etap wyścigu Volta a Catalunya (2015) oraz cały wyścig Tour of Croatia (2015). W 2018 został kolarzem Wibatech Merx 7R. Jako zawodnik tej ekipy regularnie otrzymywał powołania do reprezentacji Polski w kolarstwie na Tour de Pologne, a w 2020 został najaktywniejszym kolarzem całego wyścigu. Od 2021 ściga się w Voster ATS Team i to właśnie w barwach tej ekipy został mistrzem Polski.

szym sukcesem, czy inne zwycięstwa smakują lepiej? To prawda, mam wiele sukcesów i każdy był ważny. Ten jest jednak inny, specjalny, taki, z którego jestem bardzo dumny.

Już za miesiąc Igrzyska Olimpijskie. Jedną z dyscyplin będzie oczywiście kolarstwo. Myśli pan, że wygrana w mistrzostwach Polski da panu bilet w napisem Tokio i będziemy oglądać w trakcie igrzysk dwóch sportowców z Jarocina?

Reprezentacja Polski w kolarstwie na igrzyskach może wystawić tylko 3 kolarzy. Dwaj już potwierdzeni to Michał

Kwiatkowski i Rafał Majka. Trzeci zawodnik będzie musiał oprócz wyścigu ze startu wspólnego, pojechać w jeździe indywidualnej na czas, więc nie liczę na to, że pojedą. Ale jeśli otrzymam taką szansę, to na pewno z niej skorzystam.

Nawet jeśli nie uda się panu pojechać do Tokio, to chyba może nam pan zdradzić plany startowe na drugą połowę sezonu?

Obecnie jestem na Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków (wyścig zakończył się w niedzielę. Maciej Paterski zajął w nim 5. miejsce - przyp. red.). Po tym starcie robię przerwę, by zregenerować się do drugiej części

sezonu, w której będę miał szanse wystartować w mistrzostwach Europy i świata. Na pewno pojedę w Tour de Pologne, gdyż mistrz Polski ma już zagwarantowany start w tym wyścigu. Poza tymi imprezami mam w planach wiele innych, mniejszych wyścigów.

Trzeba przyznać, że pana sportowa droga wyglądała nieco inaczej niż innych kolarzy. Zaczynał pan w Liquigasie, w UCI World Tour u boku takich gwiazd światowego kolarstwa, jak Ivan Basso czy Vincenzo Nibali. Obecnie jest pan na trzecim poziomie ligowym, jeśli chodzi o kolarstwo. Skąd taka decyzja, żeby systematycznie schodzić w dół?

Nie uważam, że przebiega inaczej, czy gorzej, jak myśli wiele osób, które nie do końca rozumieją kolarstwo. Wielu moich kolegów z czasów World Touru lub jazdy w ekipie CCC, którzy są w moim wieku lub nawet młodszy, już się nie ściga, bo nie znaleźli miejsca w żadnej ekipie. Często spotykam się z twierdzeniem, że idę w dół, że powinienem być na Tour de France, a nie np. na Wyścigu Solidarności. Wiele osób nie rozumie, że ja jestem kolarzem bardzo spełnionym. Przejechałem wszystkie wielkie toury, wielokrotnie reprezentowałem Polskę na mistrzostwach świata czy Europy, odniosłem piękne zwycięstwa, byłem pomocnikiem wielkich kolarzy. To, że jeżdżę w III dywizji boli chyba bardziej niektórych kibiców czy dziennikarzy, bo mnie w ogóle. Bardzo cieszę się z tego, że wciąż są sponsorzy, managerowie ekip, dyrektorzy sportowi, którzy mi ufają i na mnie stawiają. Wciąż bawi mnie kolarstwo, mam w sobie jeszcze sporo motywacji i to jest dla mnie najważniejsze. Myślę, że lepszych ostatnich lat kariery nie mogłem sobie wymarzyć.

Nie myśli pan o powrocie chociaż do drugiej dywizji? Koszulka mistrza Polski mogłaby być niezłą kartą przetargową w ewentualnych negocjacjach z nowym zespołem.

Nie liczę już na żadną lepszą ekipę. Jest mi naprawdę dobrze w Voster ATS. Swoją karierę już wykorzystałem i mimo to, że jeżdżę w niższej lidze, to przyniósł mi on wiele radości i satysfakcji. Jestem już u końca kariery.

Ma pan już jakieś plany, co będzie pan robić po odstawieniu roweru? Wróci pan na stałe do Jarocina? Zajmie się pan szkoleniem młodzieży? A może połączy pan jedno i drugie?

Póki co przez najbliższe miesiące zamierzam jeszcze jeździć w pelotonie, ale plan już mam. Zajmę się prowadzeniem sali bankietowej w Jarocinie, która już niedługo zostanie otwarta. Na razie jednak o tym nie myślę. Staram się skupić na ściganiu i dumnym noszeniu koszulki mistrza Polski.

Już tak na sam koniec. Czego możemy panu, świeżo upieczonemu mistrzowi Polski, życzyć?

Myślę, że tego by druga część sezonu była tak samo udana jak pierwsza! ■

ZAPowiedzi Spotkan

BARAŻ O AWANS DO V LIGI

30 czerwca | środa | godz. 18.00

MEBLORZ SWARZĘDZ
JAROTA II WITASZYCE

III LIGA (GRUPA II)

Wyniki XXXV kolejki

Grupa „mistrzowska”		
Polonia Środa Wilk	-	KP Starogard Gdański 2:0
Świt Skolwin Szczecin	-	GKS Przdokowo 3:0
Radunia Stężyca	-	Bałtyk Gdynia 4:0
Grupa „spadkowa”		
Mieszko Gniezno	-	Pomorzanin Toruń 0:3
Unia Swarzędz	-	Nielba Wągrowiec 2:3
Flota Świnoujście	-	Jarota Jarocin 2:0
Unia Janikowo	-	Gwardia Koszalin 5:2
Bałtyk Koszalin	-	Cryf Wejherowo 1:0
Sokół Kleczew	-	Chemik Polica 3:1

Tabela

Grupa „mistrzowska”			
1. Radunia Stężyca	35	87	115:24
2. Świt Skolwin Szczecin	35	81	75:28
3. Polonia Środa Wilk	35	76	76:31
4. KP Starogard Gdański	35	61	48:46
5. Elana Toruń	35	56	59:33
6. Bałtyk Gdynia	35	47	43:52
7. GKS Przdokowo	35	40	42:66
8. Pogoń II Szczecin	35	39	61:68
Grupa „spadkowa”			
9. Kotwica Kolobrzeg	34	58	59:40
10. Sokół Kleczew	34	57	63:45
11. Unia Janikowo	34	54	54:53
12. Jarota Jarocin	34	49	68:49
13. Bałtyk Koszalin	34	48	63:56
14. Nielba Wągrowiec	34	47	74:59
15. Flota Świnoujście	34	47	48:55
16. Pomorzanin Toruń	34	43	39:40
17. Unia Swarzędz	34	41	51:44
18. Gwardia Koszalin	34	40	42:52
19. Cryf Wejherowo	34	36	45:64
20. Górnik Konin	34	26	32:76
21. Chemik Polica	34	18	28:96
22. Mieszko Gniezno	34	4	15:123

KLASA OKRĘGOWA (grupa III)

Wyniki XXXI kolejki

Warta Pyzdry	-	Polonia Golina 1:4
Strażak L. Stary	-	Zjednoczeni Trzemeszno 0:5
Zryw Dąbie	-	Sparta Orzechowo nie odbył się
Orlik Miłosław	-	Baszta Przodecz 1:3
Czarni Ostrowita	-	Pelikan Niechanowo 3:3
GKS Żerków	-	Warta Krzymów 2:0
Warta Dobrow	-	Kasztelania Brudzew 1:2
Czarni Brzeźno	-	Orzeł Czarnobyl 4:5
pauzuje Polanin Strzałkowo		

Tabela

1. Pelikan Niechanowo	32	78	96:23
2. Polanin Strzałkowo	32	70	87:41
3. Warta Dobrow	32	66	85:47
4. Orzeł Czarnobyl	32	61	72:43
5. Warta Krzymów	32	56	71:54
6. Polonia Golina	32	54	76:58
7. Zjednoczeni Trzemeszno	32	54	71:45
8. Strażak Licheń Stary	32	53	75:54
9. Kasztelania Brudzew	32	47	60:58
10. GKS Żerków	32	46	57:64
11. Czarni Ostrowita	32	41	62:59
12. Zryw Dąbie	31	41	69:77
13. Warta Pyzdry	32	34	66:90
14. Baszta Przodecz	32	23	48:82
15. Czarni Brzeźno	32	19	35:104
16. Sparta Orzechowo	31	19	47:125
17. Orlik Miłosław	32	9	40:94

KLASA OKRĘGOWA (grupa V)

Wyniki XXXI kolejki rozgrywek

Wisła Borek Wilk	-	Sparta Miejska Górka 1:4
Helios Czempin	-	Sokół Chwałkowo 2:4
GKS Jaraczewo	-	Sarnowianka Sarnowa 1:4
Phytopharm Klęka	-	Rydzyński Rydzyna 0:2
Kłos Zaniemyśl	-	Pogoń Książ Wilk 1:1
Korona Wilkowiec	-	Pelikan Dębno Polska 0:1
LZS Cielcza	-	MTS Pawłowice 4:1
pauzuje Warta Śrem		

Tabela

1. Warta Śrem	32	90	150:22
2. Kłos Zaniemyśl	32	75	99:37
3. LZS Cielcza	32	68	79:43
4. Helios Czempin	32	60	82:45
5. Pelikan Dębno Polska	32	56	71:46
6. Rydzyniak Rydzyna	32	53	48:56
7. GKS Jaraczewo	32	48	69:69
8. Wisła Borek Wilk	32	47	48:48
9. Sparta Miejska Górka	32	46	67:47
10. MTS Pawłowice	32	43	58:64
11. Korona Wilkowiec	32	37	40:67
12. Sokół Chwałkowo	32	35	58:71
13. Sarnowianka Sarnowa	32	31	52:79
14. Pogoń Książ Wilk	32	28	45:83
15. Phytopharm Klęka	32	23	27:67
16. Piast Nowy Belęcin	32	20	37:107
17. Zjednoczeni Pudliszki	32	6	29:108

DOGRYWAJĄC MECZE ZAŁEGŁEJ KOLEJKI SPOTKANIA, PRZENIESIONEJ ZE WZGLĘDU NA PANDEMIE, drużyny niższych klas rozgrywkowych w większości zakończyły tegoroczny sezon. Tylko Jarota II Witaszyce czeka jeszcze baraż o awans do V ligi. Po ostatnich meczach najwięcej działło się w Cielczy, gdzie podziękowano za siedmioletnią pracę z seniorami trenerowi Aleksandrowi Matuszewskiemu oraz pożegnano zawodnika Michała Brylla.

LZS CIELCZA - MTS PAWŁOWICE 4:1

LZS Cielcza pewnie wygrał ostatni mecz w sezonie i przypieczętował swój największy sukces w historii, czyli zdobycie trzeciego miejsca w klasie okręgowej. Co prawda goście objęli prowadzenie, ale jeszcze przed przerwą do remisu doprowadził Kamil Filipiak. Po zmianie stron ogromną dominację gospodarzy przypieczętowali kolejnymi golami ponownie Filipiak i dwukrotnie Jakub Nowak (jeden z najlepszych strzelców ligi - zdobył w sumie 32 gole!).

Najważniejsze rzeczy wydarzyły się jednak już po meczu. Pożegnano bowiem dwie ważne postaci zespołu z Cielczy. Pojedynek z Pawłowicami był ostatnim meczem w karierze Michała Brylla, który nie tylko kończy przygodę z piłką nożną, ale również zmienia wkrótce stan cywilny.

Po siedmiu latach, pełnych sukcesów (m.in. awans do A klasy i klasy okręgowej, a w tym sezonie medalowe miejsce w rozgrywkach), z funkcji trenera „Czelsi” zrezygnował Aleksander Matuszewski.

- Zostaję w klubie, ale będę trenował tylko dzieci. Od pracy z zespołem seniorskim chciałbym odpocząć. Decyzję podjąłem już wcześniej, bez względu na to, jakie będzie nasze miejsce na koniec rozgrywek. Oczywiście wynik osiągnięty w tym wyjątkowym sezonie dedykuję całej „niebieskiej rodzinie”. Zostawiam następcy zespół, który jest w stanie w kolejnym sezonie walczyć nawet o awans do V ligi - przekonuje trener trzeciego zespołu rozgrywek Aleksander Matuszewski.

GKS JARACZEWO - SARNOWIANKA SARNOWA 1:4

Długo oba zespoły nie potrafiły znaleźć skutecznego sposobu na umieszczenie piłki w bramce rywali. Gdy równo po godzinie gry sztuka ta udało się kapitanowi GKS-u Karolowi Tomczakowi, wydawało się, że podopieczni Kamila Stefaniaka pewnie zdobędą komplet punk-

Posezonowe rozstania



Piłkarze GKS-u Żerków zwycięstwem nad Wartą Krzymów przypieczętowali utrzymanie w klasie okręgowej

tów. Jednakże już dwie minuty później beniaminek z Jaraczewa stracił nie tylko prowadzenie, ale także Marcina Urbaniaka, który zobaczył czerwoną kartkę. Goście szybko wykorzystali przewagę jednego zawodnika i zaledwie pięć minut później objęli prowadzenie. Następnie w kolejnych pięciominutowych odstępach zaliczyli jeszcze dwa trafienia. Ostatni mecz sezonu z pewnością nie będzie zbyt długo pamiętany w Jaraczewie, ale siódme miejsce zespołu, który był debiutem w tym poziomie rozgrywek, pozostanie ważnym okresem w historii klubu.

PHYTOPHARM KLĘKA - RYDZYŃIAK RYDZYNA 0:2

Phytopharm przegrał swój ostatni mecz w tym sezonie klasy okręgowej i, jak było wiadomo już wcześniej, w kolejnym zagra w A klasie. Mecz miał niesamowity przebieg. Po pierwszej połowie prowadzili goście. Natomiast w drugiej sędzia podyktował aż trzy rzuty karne i żaden z nich nie został wykorzystany! Najpierw bramkarz „Zielarzy” Mikołaj Parus faulował w polu karnym rywala, ale za chwilę naprawił swój błąd, broniąc

uderzenie Dagomira Zimmera z rzutu karnego! Dwadzieścia minut później Zimmer zdobył drugiego gola dla gości, a po chwili Rydzyniak mógł zdobyć trzeciego. Tym razem „jedynastkę” wykonywał Mateusz Szczefowicz, ale trafił tylko w poprzeczkę. Gospodarze nie chcieli być lepsi od rywali nawet w egzekwowaniu rzutów karnych. W doliczonym czasie gry, rzut karny, podyktowany za faul na Stanisławie Kielu, zmarnował Hubert Łukaszczyk.

GKS ŻERKÓW - WARTA KRZYMÓW 2:0

GKS Żerków pewnie pokonał wyżej notowaną Wartę Krzymów i zapewnił sobie utrzymanie w klasie okręgowej. W pierwszej połowie oba zespoły nie zdołały zdobyć goli. W drużynie GKS-u dobrze spisywał się Damian Wieliński, natomiast podopieczni Tomasza Szymkowiaka umieścili piłkę w siatce bramki Warty, ale sędzia dopatrzył się złamania przepisów. Po zmianie stron dość szybko prowadzenie zespołowi z Żerkowa zapewnił duet Kujawów. Przemysław Kujawa dośrodkował w pole karne, a Bartosz Kujawa dał gospodarzom prowadzenie. Potem oba zespoły starały

się stwarzać sobie sytuacje do zmiany wyniku, jednak długo nic się nie zmieniło. Dopiero w końcówce spotkania rezerwowi w tym meczu Marcin Jujka dopadł do piłki odbitej przed pole karne i pewnym strzałem zdobył dla GKS-u drugiego gola, który rozstrzygnął losy meczu.

CKS ZBIERSK - JAROTA II WITASZYCE 5:0

Jarota II pojechała do Zbierska na ostatnie spotkanie ligowe, które nie miało już żadnego znaczenia dla układu końcowego tabeli, z samymi juniorami. Długo tak zestawiony zespół bronił się bardzo dzielnie. Dopiero po przerwie gospodarze przełamali opór stawiony przez młodych graczy Jaroty i szybko strzelili dwa gole. Do końca spotkania zdobyli jeszcze trzy kolejne.

Dla podopiecznych Mirosława Czajki ważniejszą informacją od wysokiej porażki w Zbiersku, było wylosowanie par barażowych. Jarota II zmierzy się w Swarzędzu z miejscowym Meblorzem. Nie było to szczęśliwe losowanie.

GROM GOLINA - OGNIWO ŁAKOCINY 1:2

Goście zwyciężyli zasłużenie. Na boisku było widać, że Ogniwo walczy jeszcze ciężko o utrzymanie w klasie okręgowej, natomiast los Gromu jest od dawna przesądzony. Ogniwo szybko zdobyło przewagę, strzelając gole dość krótko po rozpoczęciu gry w pierwszej i drugiej połowie. Grom zaczął grać nieco lepiej w końcówce, dopiero po zdobyciu w 85. minucie honorowego gola (Tomasz Zaremba z rzutu karnego). Gospodarze kończyli mecz z kolejnymi kontuzjami z drużynie, tym razem z urazami zmagali się Krzysztof Gładczak i bramkarz Tomasz Kryś. W tak trudnej sytuacji kadrowej pod znakiem zapytania stoi udział Gromu w rozgrywkach A klasy w przyszłym sezonie.

VICTORIA II SKARSZEW - BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN 2:1

Po ciekawym spotkaniu Błękitni Sparta Kotlin przegrali ostatni mecz w tym sezonie, ulegając w Skarszewie rezerwom miejscowej Victorii. Gospodarze już po pięciu minutach objęli prowadzenie, ale dwadzieścia minut później do wyrównania doprowadził będący ostatnio w bardzo dobrej formie Mateusz Mazurkiewicz. W 36. minucie Victoria zdobyła drugiego gola, a ponieważ po zmianie stron żadnej z drużyn nie udało się już pokonać bramkarza rywali, był to gol zwycięski.

(pw)

RUGBY

PORAŻKA NA KONIEC

SPARTA JAROCIN, MIMO LEPSZEJ KOŃCÓWKI ROZGRYWEK, DEBIUTANCKI SEZON W EKSTRALIDZE RUGBY KOŃCZY PORAŻKĄ. W ostatniej kolejce rundy zasadniczej zawodnicy Bartosza Włodarka musieli uznać wyższość zespołu, który powalczy o brązowe medale. W niedzielę, 20 czerwca Skra Warszawa pokonała zespół z Jarocina przede wszystkim indywidualnymi akcjami.

Jarocińscy rugbiści z dobrej strony zaprezentowali się w dwóch poprzednich meczach z zespołami będącymi tuż przed nimi w ligowej tabeli. Sparta pokonała zarówno Juwenię Kraków, jak i Arkę Gdynia i w dobrych nastrojach przystępowała do kończącego sezon zasadniczy pojedynku ze Skrą Warszawa. Stołeczny zespół był zdecydowanym faworytem, przede wszystkim ze względu na 3. miejsce, które zajmuje w tabeli Ekstraligi.

Niedzielne spotkanie w Jarocinie od pierwszych minut nie układało się po myśli Spartan, którzy mieli duże problemy w defensywie z indywidualnymi akcjami rywali. Już w 2. minucie zawodnik Skry bez większych problemów minął gospodarzy i zdobył pierwsze przyłożenie. Wydawało się, że z lekkim opóźnieniem, ale Sparta w końcu weszła w mecz. Szansę na otwarcie dorobku punktowego po stronie zespołu z Jarocina miał Kacper Włodarek. Jednak jego kop z rzutu karnego poleciał obok słupów. W kolejnych minutach pierwszej połowy grała niemal wyłącznie Skra.



Fot. Dawid Borowski

Kluczowe nadal były indywidualne akcje Skry, z którymi w żaden sposób nie radzili sobie gospodarze. Jeszcze przed przerwą zespół z Warszawy zdobył trzy przyłożenia i wszystkie wyglądały bardzo podobnie. Bazowały na podaniu do zawodnika, który minie kilku graczy Sparty i wyjdzie na dobrą pozycję do kluczowego podania lub sam zdobędzie przyłożenie. To się sprawdzało, bo gospodarze nie byli w stanie znaleźć antidotum na taką grę. Na zakończenie pierwszych 30 minut Spartanie byli pod polem punktowym gości, ale po wypuszczeniu piłki do przodu stracili posiadanie. Na przerwie Skra prowadziła 26:0.

Po zmianie stron można było mieć nadzieje na lepszą grę Sparty. Już cztery minuty po przerwie punkty z przyłożenia zdobył Maciej Brodzik. Zawodnik gospodarzy wykorzystał swoją siłę i sforsował indywidualnym wejściem obronę Skry. Jednak w kolejnych minutach 2-krotnie akcje punktowe przeprowadzili goście. Najpierw wykorzystali rzut karny, a następnie – od razu

po wznowieniu gry – znów wykonali indywidualną akcję, której nie byli w stanie powstrzymać gospodarze. W kolejnych minutach znów lepszy fragment zanotowali Jarocińscy, co zawoocowało drugim przyłożeniem autorstwa Adriana Jakubka. Wynik 36:10 nie wyglądał najgorzej na tle zespołu walczącego o brązowe medale Mistrzostw Polski. Jednak w końcowych minutach Skra dołożyła kolejne trzy przyłożenia i ostatecznie wygrała 57:10.

Przed zespołem Bartosza Włodarka jeszcze jedno, ale za to najważniejsze spotkanie w tym sezonie – baraż o utrzymanie w Ekstralidze. Sparta zakończyła debiutancki sezon na 10. miejscu z dorobkiem 8 punktów i czeka ją walka o pozostanie w elicie. Rywalem w barażu będzie mistrz I ligi – Poznań Poznań. Mecz rozegrany zostanie w niedzielę, 4 lipca w Jarocinie.

(db)

Punkty dla Sparty Jarocin:
po 5 pkt. - Maciej Brodzik, Adrian Jakubek

SIATKÓWKA

SUKCESY POD SIATKĄ



Minione dwa tygodnie były udane dla młodych jarocińskich siatkarek. Rozpoczęło się od finałowego turnieju wojewódzkiego w kategorii kadetki Mistrzostw Wielkopolski w siatkówce plażowej, który rozegrany został w dniach 14-15 czerwca we Wrześni. Najlepiej z siatkarek MKS-u Jarocin zaprezentowała się para Ma-

teusz Andrzejczak/Stanisław Szymański, która wywalczyła 2. miejsce, przegrywając dopiero w finale z zespołem z Szamotuł. Pozycja w czołowej czwórce dała im przepustkę do turnieju półfinałowego Mistrzostw Polski.

Z dobrej strony pokazali się również zawodniczki Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie,

którzy wywalczyli 1. miejsce w finale wojewódzkim Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W turnieju, który odbył się 17 czerwca we Wrześni, zespół SP 5 Jarocin w składzie Mateusz Andrzejczak, Kajetan Krzyśko i Jakub Włodarczyk wygrał swoją grupę, a następnie półfinał oraz finałowe starcie z drużyną Szkoły Podstawowej nr 7 w Krotoszynie.

Z kolei w sobotę, 26 czerwca w Kostrzynie Wielkopolskim odbył się wojewódzki turniej finałowy minisiatkówki Kinder Joy of Moving. W kategorii dwójek bardzo udanie zaprezentowały się zawodniczki Siatkarza Jarocin. Zespół w składzie Izabela Nowicka, Maria Zakrzewska, Martyna Ziętkowska zajął 3. miejsce.

(db)

PŁOTKARZE I CHODZIARZE NA MEDAL

Sześć medali wywalczyli reprezentanci UKS-u Przełaj Żerków w Mistrzostwach Wielkopolski w lekkiej atletyce w kategorii U-20 i U-18. Wszystkie były zaslugą płotkarzy i chodziarzy.

W kategorii juniorów młodszych U-18 mistrzynią Wielkopolski w biegu na 100 m ppł została Liwia Włoszczyk (czas 14,55 s), natomiast mistrzem Wielkopolski w chodzie na 10000 m - Nikodem Friebe (czas 1:00,21 s). Brązowy medal w chodzie kobiet na 5000 m zdobyła Weronika Walczak (czas 29,40,31 s).

Z kolei w kategorii juniorów U-20 błyszczał Szymon Juszcak, który zdobył aż dwa medale. Zwycażył na krótszym dystansie płotkarskim - 110 m (czas 14,97 s), a na dłuższym - 400 m wywalczył srebrny medal (czas 59,75 s). Również srebrny medal w biegu na 100 m ppł wywalczyła Natalia Drzewiecka (czas 15,68 s).

W rozgrywanym wraz z Mistrzostwami Wielkopolski mityngu dla młodzików U-16 bardzo dobrze spisało się troje kolejnych lekkoatletów UKS-u Przełaj Żerków, którzy poprawili swoje dotychczasowe rekordy życiowe. W biegu na 100 m Zofia Domańska ustanowiła nową „życiówkę” czasem 12,98 s, a Zuzanna Szóstek wynikiem 13,43 s. Natomiast Marek Arndt w biegu na 600 m uzyskał rezultat 1.32,65 s.

(pw)

KLASA OKRĘGOWA (grupa VI)

Wyniki XIII kolejki rozgrywek

Strzałak Słupia - Plesna Kalisz	5:1
CKS Zbiersk - Jarota II Witaszyce	5:0
Barycz Janów Przygodzki - GKS Grębanin	4:3
Biały O. Koźmin Wilk - Pelikan G. nad Prosną	2:0
Zieloni Koźminek - Olimpia Brzeziny	1:0
Grom Golina - Ogniwo Łąkociny	12
LKS Czarnylas - LZS Doruchów	0:6
LKS II Goluchów - LZS Czajków	0:0
pauzują: Zawisza Łęka Opatowska	

Tabela

1. Biały Orzeł Koźmin Wilk	32	78	103:28
2. Jarota II Witaszyce	32	71	123:47
3. LZS Doruchów	32	57	50:44
4. Zawisza Łęka Opatowska	32	55	108:55
5. GKS Grębanin	32	52	92:53
6. Olimpia Brzeziny	32	51	73:52
7. Pelikan G. nad Prosną	32	51	70:57
8. Zieloni Koźminek	32	49	57:61
9. Strzałak Słupia	32	45	59:72
10. LKS II Goluchów	32	44	64:60
11. CKS Zbiersk	32	43	64:71
12. Ogniwo Łąkociny	32	40	63:87
13. LZS Czajków	32	37	48:72
14. LKS Czarnylas	32	33	55:95
15. Barycz J. Przygodzki	32	28	53:107
16. Plesna Kalisz	32	27	45:102
17. Grom Golina	32	12	40:104

B-KLASA (grupa VII)

Wyniki XV kolejki rozgrywek

Pelikan N. Karolew - Wtorkowianka Wtorek	6:0
Pogoń II N. Skalmierzyce - Liskowianka Liskow	5:1
Sparta Russów - KS Kamień	1:1
Stal II Pleszew - Korona Chelmce	1:2
Victoria II Skarszew - Błękitni Sparta Kotlin	2:1
LKS II Godziszew - Wicher Mycielini	0:3 wo
pauzują: Orzeł Wysoko Wielkie	

Tabela

1. Orzeł Wysoko Wielkie	24	59	94:35
2. Pelikan Nowy Karolew	24	57	70:27
3. Korona Chelmce	24	47	53:40
4. Pogoń II N. Skalmierzyce	24	47	73:41
5. Liskowianka Liskow	24	42	57:41
6. Stal II Pleszew	24	40	74:34
7. Victoria II Skarszew	24	37	46:51
8. KS Kamień	24	32	56:70
9. Sparta Russów	24	31	50:57
10. Błękitni Sparta Kotlin	24	26	34:61
11. Wicher Mycielini	24	23	53:73
12. Wtorkowianka Wtorek	24	10	25:95
13. LKS II Godziszew (wycofany)	24	6	20:80

LZS CIELCZA 4:1 (1:1)
MTS PAWŁOWICE
SKŁAD
LZS: R. Sobczak (80. K. Kaczmarek) - B. Roszyk (75. M. Szwedczyk), D. Wrzalka, J. Bierla, M. Stamiarowski, K. Lisiak (73. M. Majewski), Ł. Kogut, P. Pałczewski, M. Ziębiak (69. K. Oczołowski), J. Nowak, M. Bryll (5. K. Filipiak)

BRAMKI
0:1 - (7.)
1:1 - Kamil Filipiak (25.)
2:1 - Jakub Nowak (57.)
3:1 - Jakub Nowak (60.)
4:1 - Kamil Filipiak (69.)

GKS JARACZEWO 1:4 (0:0)
SARNOWIANKA SAR.
SKŁAD
GKS: M. Wojciechowski - E. Baranek (46. A. Cepa), K. Cielkowski, M. Urbaniak, K. Tomczak, D. Bolek (60. J. Cabryszak), D. Małeck, S. Wach, P. Rzepka (76. A. Walczak), F. Cielkowski (76. M. Kordus), T. Mikolajczak (85. D. Czabański)

BRAMKI
1:0 - Karol Tomczak (60.)
1:1 - Paweł Domagała (63.)
1:2 - Sebastian Sęk (67.)
1:3 - Paweł Domagała (72.)
1:4 - Paweł Domagała (77.)

PHYTOPHARM KLĘKA 0:2 (0:0)
RYDZYŃSKI RYDZYŃ
SKŁAD
Phytopharm: Mikołaj Parus - Marcin Parus, M. Maciuch, S. Kiel, T. Buszszak (66. P. Nawrot), A. Adamczyk (76. K. Biegański), W. Baraszk, Michał Parus (76. T. Nowakowski), K. Zawacki, Ł. Zawacki (66. D. Skomirski), J. Drogic (46. H. Łukaszczyk)

BRAMKI
0:1 - Wojciech Kamiński (16.)
0:2 - Dagomir Zimmer (84.)

GKS JARACZEWO 2:0 (0:0)
WARTA KRZYMÓW
SKŁAD
GKS: D. Wielicki - P. Dutkowiak (56. D. Pilarczyk), T. Potocki, P. Karolczak, P. Kujawa, K. Hetmańczyk (89. Mikołajczak), B. Kujawa (70. T. Niemier), P. Dolała, W. Kidoń (80. K. Łakomy), A. Gabryszak (65. M. Rzepa), M. Barański (56. M. Jujka)

BRAMKI
1:0 - Bartosz Kujawa - po podaniu Przemysława Kujawy (49.)
2:0 - Marcin Jujka - strzałem z dystansu (86.)

CKS ZBIERSK 5:0 (0:0)
JAROTA II WITASZYCE
SKŁAD
Jarota II: M. Kosmowski - P. Stachowiak, A. Pisarczyk, S. Bocgacz, Mikołaj Kowalski (79. J. Bartkowiak), M. Bolek (79. M. Dyonizjak), B. Borysiak, K. Boruta, M. Słowinski, J. Orłowski (79. M. Nowak), B. Kantek (79. J. Wasik)

BRAMKI
1:0 - Damian Koniczny (48.)
2:0 - Tomasz Grabka (50.)
3:0 - Patryk Sołtyś (70.)
4:0 - Patryk Sołtyś (75.)
5:0 - Patryk Sołtyś (83.)

GROM GOLINA 1:2 (0:0)
OGNIWO ŁĄKOCINY
SKŁAD
Grom: T. Kryś (46. K. Antoniewicz) - M. Bryll, R. Sobczak, Ł. Goździaszek (46. M. Wachowiak), F. Kornobis, B. Chybiński (60. T. Miedziński), J. Goździaszek (65. K. Mizera), C. Janicki, F. Kornobis, K. Gładczak (42. M. Baranek), G. Przestacki (75. P. Maciejewski), T. Zaremba

BRAMKI
0:1 - Mateusz Sobczak (4.)
1:1 - Tomasz Kamiński (49.)
1:2 - Tomasz Zaremba - rzutu karnego (85.)

VICTORIA II SKARSZEW 2:1 (2:1)
BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN
SKŁAD
Błękitni Sparta: M. Wydatkiewicz - H. Ziętek, M. Wosił, K. Sradomski, D. Graliński, M. Mazurkiewicz, Sz. Wosiłowski, L. Cielkowski (85. J. Maszkowski), J. Pawlaczek (46. K. Kierzkowski), 75. P. Wosił, Sz. Siudziński (70. M. Szwałek), B. Mrugacz (85. A. Piotrowski)

BRAMKI
0:1 - Michał Jozwiak (5.)
1:1 - Mateusz Mazurkiewicz (25.)
2:1 - Adrian Bocian (36.)

NIEWYKORZYSTANE OKAZJE W ŚWINOUJŚCIU

JAROTA JAROCIN JUŻ BEZ ŻADNEJ PRESJI POJECHAŁA DO ŚWINOUJŚCIA NA OSTATNI MECZ ROZGRYWEK Z FLOTA. Zawodnicy Piotra Garbarka od tygodnia mogą powoli myśleć o kolejnym sezonie w III lidze, ale szkoleniowiec JKS-u zapowiedział walkę o komplet punktów. Kluczowe okazały się jednak niewykorzystane okazje, które się zemściły i to Flota zgarnęła 3 „oczka”.

Wiadomo było, że w Świnoujściu nie wystąpi zawieszony za kartki Sebastian Golak. Jednak zmian w podstawowej jedenastce było więcej. W bramce po dłuższej przerwie pojawił się Sebastian Kmiecik, w środku pola zobaczyliśmy Krzysztofa Matuszaka i Krystiana Wawrzyniaka, a z przodu Patryka Rzepkę, Marcina Konopkę czy Jacka Pacyńskiego, którzy również nie byli pierwszym wyborem w tym sezonie.

Na początku meczu minimalnie lepiej wyglądała gospodarze. Flota dłużej utrzymywała się przy piłce na połowie Jaroty, ale ich ataki były mało konkretne. Miejscowi zawodnicy nie potrafili zmusić Kmiecika do interwencji. Jarociniacy spokojnie przetrwali pierwsze 20 minut i sami ruszyli do ataku. I wy-



Fot. Dawid Boruci-Archiwum

glądało to zdecydowanie lepiej niż po stronie gospodarzy. Zaczęło się od uderzenia Matuszaka. Grający prezes JKS-u, otrzymał piłkę od Rzepki, ale na posterunku był bramkarz Floty. Kwadrans później naj-

lepszą szansę stworzyli sobie gospodarze. Po rzucie różnym i uderzeniu głową, z dobrej strony pokazał się Kmiecik, odbijając piłkę.

W kolejnych minutach bardzo dobre sytuacje do zdo-

bycia bramki miał Krzysztof Bartoszak. Po dośrodkowaniu z lewej strony napastnik Jaroty uderzył głową, ale piłka zatrzymała się na poprzeczce. W 40. minucie „Kris” zmarnował jedenastkę. Po ładnej akcji prawą stroną, w szesnastce faulowany był Szymon Komendziński. Bartoszak uderzył w prawą stronę bramki, co wyczuł Dominik Kalinowski i to golkeeper gospodarzy miał powody do radości. Jarociniacy po słabszym początku, w kolejnych minutach byli już zdecydowanie lepszym zespołem od Floty. Brakowało jednak postawienia „kropki nad i” w postaci otwarcia wyniku. Szanse ku temu były naprawdę niezłe.

Po przerwie mieliśmy luźniejsze odbicie pierwszej połowy. Pierwsze minuty należały do Jaroty, która oddała jeden groźny strzał. Zza pola karnego lewą nogą uderzał Bartoszak, ale piłka nie chciała wpaść do siatki. Po raz drugi w sobotnie popołudnie „Kris” trafił w poprzeczkę. W kolejnych minutach, po ponad godzinie bezbarwnej gry, przebudziła się Flota i pokazała lepszą skuteczność niż JKS. Z kilku szans, które mieli, dwie udało się im wykorzystać.

W 68. minucie ładnym zagranieniem ze środka pola za-

linię obrony obsłużony został Grzegorz Tarasewicz. Zawodnik Floty uderzeniem prostym podbiciem bez przyjęcia otworzył wynik meczu. Dziesięć minut później ten sam piłkarz otrzymał płaskie dośrodkowanie z lewego skrzydła, które zdołał zamknąć i po raz drugi skierował piłkę do bramki Kmiecika. Tuż przed upływem podstawowego czasu gry, bliźniaczą akcją przeprowadziła Jarota, jednak w szeregach zespołu z Jarocina zabrakło zawodnika, który zamknęłyby dośrodkowania. W doliczonym czasie gry kolejną szansę miała Flota, ale ponownie na wysokości zadania stanął golkeeper JKS-u. Kmiecik odbił strzał głową, a dobitka zatrzymała się na poprzeczce. Ostatecznie trzy punkty zostały w Świnoujściu.

Jarociniacy zakończyli sezon 2020/2021 w III lidze grupie II na 12. pozycji z dorobkiem 49 punktów.

(db)

FLOTA ŚWINOUJŚCIE
JAROTA JAROCIN

2:0
(0:0)

SKŁAD

Jarota: Sebastian Kmiecik - Piotr Skokowski, Marcin Maćkowiak, Jędrzej Ludwiczak, Szymon Komendziński - Krzysztof Matuszak (46' Szymon Plekarski), Krystian Wawrzyniak (46' Dawid Idzikowski) - Patryk Rzepka (66' Matusz Dunał), Marcin Konopka, Jacek Pacyński (56' Kacper Szymankiewicz) - Krzysztof Bartoszak

BRAMKI

68' 1:0 Grzegorz Tarasewicz
78' 2:0 Grzegorz Tarasewicz

OGŁOSZENIE

G
GREGOR

**SOLIDNA JAKOŚĆ
ZA ROZSĄDNĄ CENĘ**

DOTACJA!

KOTŁY - pellet
- ekogroszek

www.kotly-co.pl biuro@kotly-co.pl

tel. 724 930 290, 62 761 75 12

GOSTYŃ - prezentacje we wtorki - parking przy targowisku miejskim

KOLARSTWO



**MISTRZ WYSOKO W WYŚCIGU
SOLIDARNOŚCI**

Aktualny mistrz Polski w kolarstwie szosowym Maciej Paterski zajął piąte miejsce w klasyfikacji generalnej Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków.

W pierwszym swym starcie w białoczerwonej koszulce mistrza Polski Maciej Paterski potwierdził wysoką formę. W prestiżowym Wy-

ścigu Solidarności i Olimpijczyków kolarz z Jarocina zajął drugie miejsce na etapie do Kielc (po tym etapie zajmował trzecie miejsce w „generalce”). Na kilku innych także był wysoko na mecie poszczególnych etapów. Ostatecznie w klasyfikacji końcowej wyścigu znalazł się na wysokim piątym miejscu.

(pw)